Czy zawieszą pediatrię? str. 3
Kaczyński pisze do Kaczyńskiego str. 11
Przełknęli tę żabę str. 18
Żarty się skończyły str. 19
Konkurs! Wygraj 1000 zł! str. 9

Nr 13 (2121)
cena 4,50 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697
Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

# tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

29.03-4.04.2023

Siedlczanin najpierw prowadził śledztwo na własną rękę, potem powiadomił policję.

# Uważaj na fachowców

**Co zrobić, gdy zepsuje się kuchenny sprzęt? Wezwać fachowca. Niby proste, ale... – Chyba za bardzo wierzę ludziom – wzdycha siedlczanin, który poinformował policję o bardzo dziwnej sytuacji.**

Zdjęcie poglądowe A. Król, MS

Pan Ryszard z Siedlec (imię zmienione) pamięta, że wszystko zaczęło się w piątek na początku lutego.

**NIE PRZESZŁO PRZEZ MYŚL**

– Popsuła się nam zmywarka. Znajomi podpowiadali, że mogę spróbować ją sam naprawić, ale wolałem nie ryzykować. Znalazłem stary notatnik, gdzie pod hasłem: „naprawy AGD" zapisałem kiedyś kilka numerów telefonów. Do pierwszych nie udało mi się dodzwonić, więc umówiłem się z fachowcem, który odebrał telefon. Umówiliśmy się na poniedziałek przed południem – przypomina sobie.

Specjalista od zmywarek pojawił się w poniedziałek, ale nieco po terminie, kiedy pana Ryszarda nie było już w domu. – Moja żona, która go przyjęła, uznała, że to właściwa osoba, bo szybko zabrał się do rozmontowania sprzętu i rozmawiał z nią w sposób wzbudzający zaufanie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

A wystarczyło zamontować zasuwki na drzwiach toalety...

## Maluch na sedesie

**W szkolnej toalecie starsi uczniowie robili zdjęcia młodszym. Rodzice już od czterech miesięcy domagali się zamontowania zasuwek w drzwiach do kabin. Bezskutecznie. Po telefonie z redakcji „TS" zasuwki zostały zamontowane w ciągu 30 minut!**

CZYTAJ STR. 5

Do siedleckiego zalewu płynęła zielona woda, niczym w rzece Chicago na Dzień św. Patryka.

## Sprawę trzeba wyjaśnić

CZYTAJ STR. 10

## Skonfiskowali narkotyki i pieniądze

Policjanci węgrowskiej KPP, którzy zajmują się zwalczaniem przestępczości narkotykowej, w trakcie czynności służbowych weszli do jednego z mieszkań, gdzie według ich ustaleń mogły znajdować się narkotyki. Te podejrzenia okazały się słuszne.

– Węgrowscy kryminalni zatrzymali 42-latka, który posiadał narkotyki – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**. – Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych kryminalni ujawnili i zabezpieczyli około 129 g marihuany, 285 g amfetaminy, mefedron, a także broń gazową i pieniądze.

Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. (**sej**)

## Motocykl się zapalił

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło 24 marca w miejscowości Izdebno Kolonia (gm. Łaskarzew).

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 26-latek z powiatu garwolińskiego kierował samochodem osobowym volvo. Na drodze, poza obszarem zabudowanym, wyprzedzał inny pojazd – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – W trakcie wyprzedzania zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnego kierunku motocyklem honda. W wyniku zdarzenia motocykl zapalił się. 28-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, który kierował jednośladem, zginął na miejscu.

Kierujący volvo był nietrzeźwy, badanie alkomatem wykazało ponad pół promila alkoholu w organizmie. Sąd Rejonowy w Garwolinie zastosował wobec niego tymczasowy areszt na trzy miesiące. Za spowodowanie wypadku śmiertelnego w stanie nietrzeźwości grozi kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

R E K L A M A

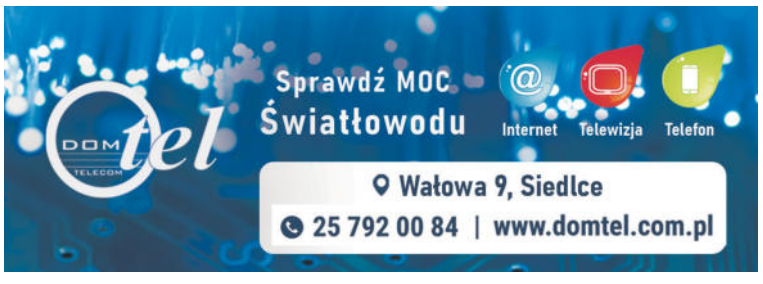

W Nadbużańskim Parku Krajobrazowym…

# Tak się przeprowadza żaby

**W Nadbużańskim Parku Krajobrazowym rozpoczął się sezon na przeprowadzanie żab. Akcja rozpoczęła się 15 marca i potrwa do 20-25 kwietnia.**

– Tę akcję prowadzimy już od 12 lat. Staramy się chronić płazy, które właśnie budzą się z zimowego letargu i udają się do miejsca, w którym będą się rozmnażać – mówi były starosta węgrowski **Krzysztof Fedorczyk,** który obecnie jest pracownikiem NPK z siedzibą w Kaliskach koło Łochowa. To właśnie on, z ramienia Parku, czuwa nad prawidłowym przebiegiem operacji.

Akcja czynnej ochrony żab pod nazwą „pomagamy płazom w trakcie wiosennych wędrówek" prowadzona jest w Miedniku w gminie Stoczek. Tu właśnie jest duże skupisko płazów, które z terenu leśnego przechodzą na drugą stronę drogi, gdzie znajdują się zbiorniki wodne. Dlatego tam, przy dość ruchliwej drodze powiatowej, pracownicy parku rozstawili plastikowy płotek zwany żabianką. Płotek został ustawiony na odcinku 150-200 metrów, od strony lasku, w którym żaby zimowały. Płazy próbujące przejść przez jezdnię zatrzymują się na płotkach, wzdłuż których co 5 metrów wkopano w ziemię plastikowe pojemniki. Szukając przejścia, żaby wpadają do pojemników, z których następnie są ewakuowane przez pracownika NPK.

– Do Miednika jeżdżę przynajmniej dwa razy dziennie. Zakładam rękawiczki, wyjmuję żaby z pojemników, przekładam do wiaderka i przenoszę na drugą stronę drogi, gdzie znajduje się zbiornik wodny, i tam je wypuszczam – mówi Krzysztof Fedorczyk.

Czy były starosta nie narzeka, że przydzielono mu akurat takie zadanie? – Absolutnie nie. To bardzo przyjemna praca. Człowiek chroni przyrodę, a przy okazji jej się uczy – odpowiada Krzysztof Fedorczyk.

Do tej pory pracownik NPK pomógł przeprawić się około 200 płazom, wśród których najwięcej było ropuch szarych i żab grzebiuszek, choć zdarzały się także żaby zielone. Jak mówi, największy „wysyp" płazów jest w ciepłe dni i po deszczu. Gdy nadchodzą chłodne dni i noce, żab jest zdecydowanie mniej. – Wczoraj (25 marca) było ich 59 sztuk, w tym 31 ropuch szarych, 21 grzebiuszek i 7 żab zielonych, a dzisiaj (26 marca), kiedy jest już chłodniej, były tylko dwie – mówi Krzysztof Fedorczyk.

Akcja przeprowadzania żab w Miedniku potrwa jeszcze 3-4 tygodnie. Później żabianki zostaną zdemontowane. Żaby, które zatęsknią za lasem pod drugiej stronie drogi, będą musiały się tam przeprawić na własne ryzyko. (**sej**)

collage: Sej , K. Fedorczyk

# Śmiertelna ofiara tlenku węgla

25 marca na ul. Konopnickiej w Siedlcach znaleziono nieprzytomnego 73-letniego mężczyznę w wannie. Na miejscu jako pierwsi pojawili się strażacy, którzy natychmiast podjęli reanimację.

– Po 4 minutach na miejsce dotarła karetka. Lekarz stwierdził zgon – poinformował mł. bryg. **Paweł Kulicki**, oficer prasowy siedleckiej PSP.

Jak dodaje Paweł Kulicki, prawodpodobną przyczyną śmierci było zatrucie tlenkiem węgla. Strażacy stwierdzili, że w łazience, w której przebywał mężczyzna, znajdował się piecyk gazowy, a mierniki wskazały znacznie przekroczony poziom tlenku węgla. (**ak**)

# Nie ustąpił pierwszeństwa

fot. Aga Król

24 marca na DK2, na wysokości Maciejowic (gmina Zbuczyn), kierujący busem renault 34-letni Białorusin, mieszkaniec pow. łukowskiego, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 66-letniej kierującej suzuki, doprowadzając do zderzenia. Auto kobiety uderzyło w stojący na pasie do lewoskrętu samochód ciężarowy mercedes, przewożący zwierzęta.

– Kierująca suzuki z obrażeniami ciała została przewieziona karetką do szpitala – poinformowała podkom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (**ak**)

# Hulajnogą po przejściu

24 marca w Skórcu 12-letni chłopiec przejeżdżał na hulajnodze elektrycznej przez przejście dla pieszych. Zderzył się z samochodem. Policja ustala, czy auto uderzyło w hulajnogę, czy hulajnoga w auto. Dziecko z obrażeniami ciała zostało przewiezione do szpitala.

– Przepisy zakazują przejeżdżania przez przejście dla pieszych na hulajnodze. Chłopiec powinien zejść z jednośladu i przejść przez pasy, prowadząc hulajnogę – informuje **Krzysztof Skup**, naczelnik wydziału ruchu drogowego siedleckiej policji. (**ak**)

Kosów Lacki: Policjanci uratowali życie 28-letniego Gruzina.

# Awantura przed posterunkiem

19 marca po godz. 22 funkcjonariusze rozpoczynający nocną służbę na posterunku w Kosowie Lackim usłyszeli dobiegające z zewnątrz krzyki.

– Jeden z policjantów wyszedł, aby sprawdzić, co się stało. Zobaczył leżącego na ziemi człowieka oraz trzech innych szarpiących się mężczyzn. Agresora policjanci natychmiast obezwładnili i zaczęli udzielać pomocy leżącemu mężczyźnie, który, jak się okazało, przestał oddychać – relacjonuje st. sierż. **Aleksandra Borowska** z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim. – Funkcjonariusze sierż. szt. **Daniel Wojtczuk** oraz sierż. **Norbert Sznajder** rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową na przemian uciskając klatkę piersiową pokrzywdzonego. Policjanci jednocześnie zatrzymali atakującego, który cały czas był agresywny i mundurowi musieli powstrzymywać go od kolejnego ataku. Reanimację prowadzili do czasu odzyskania czynności życiowych i przekazali mężczyznę przybyłemu na miejsce zespołowi ratownictwa medycznego. Na miejscu pojawili się także druhowie z OSP, którzy pomogli funkcjonariuszom przy dalszych czynnościach.

Jak ustalono, czwórka mężczyzn spożywała wspólnie alkohol, a następnie między obywatelem Mołdawii a Gruzinem doszło do nieporozumienia, które przerodziło się w atak agresji skierowany na 28-latka. Pokrzywdzony trafił do szpitala. 21-letni obywatel Mołdawii został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił przedstawić 21-latkowi zarzuty narażenia na bezpośrednie zagrożenia życia i zdrowia pokrzywdzonego. Gdyby nie szybka i stanowcza reakcja policjantów z posterunku w Kosowie Lackim, sytuacja mogła mieć tragiczne zakończenie. (**DK**)

Już wkrótce w Siedlcach…

# Wiosenne targi

Patronat „TS"

**16 kwietnia** przy ul. Kazimierzowskiej 21 w Siedlcach (teren Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego) odbędzie się impreza wystawienniczo-handlowa „Wiosna na polu i w ogrodzie".

To już 15. edycja tego wydarzenia, które cieszy się zainteresowaniem zarówno wystawców, jak i mieszkańców regionu. Będzie tu bowiem można nabyć sadzonki kwiatów, ziół, drzew owocowych i krzewów ozdobnych oraz zapoznać się z bogatą ofertą lokalnych firm. Organizatorzy, tak jak zwykle, zadbają o szereg artystycznych atrakcji dla zwiedzających targi.

O szczegółach imprezy poinformujemy w jednym z najbliższych wydań „Tygodnika Siedleckiego". (**sej**)

## Szanowni Klienci i Reklamodawcy

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego" nr 15, który ukaże się w środę 12 kwietnia, **przyjmujemy do czwartku 6 kwietnia do godziny 16.00. W piątek, 7 kwietnia, do godziny 13.00** przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk expressowych. Za utrudnienia przepraszamy.

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

### Pamiętacie? Pamiętamy!

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz na Twitterze: ***Pamiętacie byłego przewodniczącego rady powiatu w Łosicach z PiS? Ma zarzuty za kradzież ciągnika i narkotyki, a teraz jest oskarżany przez 11 rolników o brak zapłaty za skup zboża. W kampanii do Sejmu sam Tchórzewski go polecał. Skończyło się jak z elektrownią za 2 mld zł***.

Wiceminister spraw wewnętrznych Maciej Wąsik w odpowiedzi: ***Ma zarzuty i jeżeli jest winny, powinien ponieść surową karę. Pani poseł, u nas doktryna Neumana*** (twoja partia cię obroni – przyp. red.) ***nie obowiązuje!***

**!!!**

### Dedicated

„Echo Katolickie" o nowej wirtualnej strzelnicy w liceum w Wisznicach: ***Strzelnica z czterema stanowiskami jest dedykowana uczniom klas policyjnych, wojskowych i straży granicznej***.

**I pomyśleć, że jeszcze nie tak dawno zadedykować, czyli poświęcić, można było komuś co najwyżej książkę. Albo piosenkę w koncercie życzeń. Teraz dedykowane są całe strzelnice.**

### Na lodzie

***70 lat hokeja na lodzie*** – odnotowuje „Życie Siedleckie". ***W 1953 roku w Siedlcach została założona sekcja hokeja na lodzie***.

**Hokej to w Siedlcach mieliśmy. Zwłaszcza w czasach świetności Wiesława Jobczyka. Teraz to już raczej na lodzie.**

### Mobilna, czyli jaka?

„Życie Siedleckie" o pomyśle budowy na obrzeżach Siedlec wielopoziomowego parkingu: ***Patrząc przyszłościowo na koncepcję miasta, które chciałoby rozwinąć mobilną komunikację, parking mógłby być miejscem dla okolicznych kierowców, którzy przesiadaliby się do komunikacji miejskiej***.

No i nie rozumiem: Czy Siedlce mają rozwijać komunikację mobilną, czyli znaczy bezprzewodową, komórkową? Ale co ma do tego parking? Czy też komunikacja mobilna to taka, która się po mieście porusza? Ale taką, to wszyscy mają...

*Okulista Trzeci*



epraca.pl 64657dea4f

# Uważaj na fachowców

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W pewnym momencie oświadczył, że zmywarkę trzeba naprawić w jego zakładzie, co zajmie 3-5 dni i będzie to kosztować 300-600 zł. Kiedy żona zrelacjonowała mi to przez telefon, powiedziałem, że skoro tak, to oddajemy sprzęt do naprawy.

Fachowiec zaniósł wymontowaną zmywarkę do samochodu, obiecał też zadzwonić, kiedy ją zreperuje. Nie wydał żadnego pokwitowania, a panu Ryszardowi i jego żonie nie przeszło przez myśl, żeby czegoś takiego zażądać.

– Może dlatego, że wcześniej pralkę czy lodówkę naprawiano u nas, na miejscu. Poza tym nie spodziewaliśmy się, że ktoś w mieście takim jak Siedlce chciałby nas oszukać – tłumaczy.

### PRZYPOMNIAŁ SOBIE

Kiedy od wizyty specjalisty minęło 1,5 tygodnia, właściciele zmywarki poważnie się zaniepokoili. Pierwsza zadzwoniła żona pana Ryszarda. Usłyszała, że fachowiec czeka na części. Po kolejnych kilku dniach zadzwonił pan Ryszard. – Powiedziałem: „Skoro nie ma części, ja odbiorę sprzęt, żeby wezwać inną firmę" – opowiada. – Poprosiłem też o adres, gdzie mam odebrać zmywarkę. Kiedy podałem swoje dane, pan oświadczył, że wcale jej od nas nie zabierał! Dodał jeszcze, że nie prowadzi naprawy zmywarek i nie zamierza podać swojego adresu.

Takie postawienie sprawy przeraziło pana Ryszarda: – Zagroziłem, że jeśli nie odda zmywarki, zawiadomię policję. Nieszczególnie się tym przejął, więc poszedłem na komendę. Policjantka, której zgłosiłem sprawę, zadzwoniła do niego w mojej obecności, ale powtórzył to, co mówił mi.

Siedlczanin zaczął więc śledztwo na własną rękę. Najpierw okazało się, że firma tego fachowca regularnie reklamuje swoje usługi w prasie. W ogłoszeniach jest też podawany jej adres. – Pojechałem tam, bo chciałem zabrać zmywarkę, ale zastałem zamknięte drzwi. Kiedy powiedziałem pracownikom mieszczącego się obok zakładu, po co przyjechałem, usłyszałem: „Nie pan pierwszy".

Jak relacjonuje pan Ryszard, wspólnie z żoną dzwonili później kilka razy do fachowca, ale już z innych numerów. Nagrywali też kolejne rozmowy, w których mechanik zaprzeczał ich wersji. Zdaniem siedlczanina zgłoszenie do policji przyniosło jednak skutek. Mniej więcej 3 tygodnie od początku historii mężczyzna w końcu „przypomniał sobie", że jednak odebrał od pana Ryszarda zmywarkę.

– Najpierw zaproponował, że mi ją odda „na mieście", najlepiej na Piłsudskiego. To szalone! Zacząłem nalegać, żeby podał mi adres swojej firmy, bo jestem gotowy tam przyjechać. Nie chciał, ale po pewnym czasie zgodził się odstawić sprzęt do nas. Oczywiście nienaprawiony. Kiedy się wreszcie pojawił, zażądał zapłaty, jak mówił, za odebranie i przywiezienie zmywarki. Odpowiedziałem: „Zapłacę, kiedy mi pan przedstawi fakturę", a wtedy pobiegł do samochodu i odjechał.

### WARTO SPRAWDZIĆ

– Teraz już machnąłem na wszystko ręką i kupiłem nową zmywarkę. Ale gdybym mógł cofnąć się w czasie do dnia, w którym się popsuła, zacząłbym od szukania sprawdzonej firmy, a nie takiej, której „siedziba" jest zamknięta na cztery spusty. Może nawet najpierw pojechałbym na miejsce, żeby się upewnić. A od fachowca zabierającego mój sprzęt żądałbym pokwitowania odbioru – mówi dziś pan Ryszard.

Podkom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, ma inne rady dla osób w podobnej sytuacji.

– Zanim sprzęt zostanie oddany w ręce nieautoryzowanego serwisanta, warto zapytać rodzinę lub znajomych o osobę godną polecenia i zaufania. Jeżeli już znajdziemy kogoś sami, dobrze jest sprawdzić, jakie opinie w internecie ma taki zakład. W przypadku niedużych, niesieciowych punktów warto również sprawdzić, czy jego właściciel wpisany jest do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Można to zrobić na stronie internetowej CEIDG. Zajmie to kilka minut, a będziemy mieli pewność, że jest zarejestrowany jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą i powinien wystawić rachunek za wykonaną naprawę – doradza pani rzecznik.

Dodaje przy tym, że umowę o naprawę sprzętu można zawrzeć zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej. – Ale w przypadku ewentualnego sporu łatwiej nam będzie udowodnić treść i zakres umowy, jeżeli będzie ona pisemna – podpowiada – A jeżeli już dojdzie do sytuacji takiej jak ta, w której znalazł się pan Ryszard, należy zgłosić ten fakt na policję, przekazując wszystkie posiadane informacje na temat serwisu oraz powierzonego sprzętu.

### W CZYM JEST PROBLEM?

Postanowiłem skontaktować się z bohaterem opowieści pana Ryszarda. – To nieprawda – odpowiada krótko. – Ma pan jakieś dokumenty, które potwierdziłyby, że było tak, jak mówi ten człowiek? Nie brałem do naprawy żadnej zmywarki, której bym nie oddał. Jeśli coś wziąłem i oddałem, nie rozumiem, w czym jest problem. Może należałoby zagłębić się w szczegóły i ustalić, ile ten ktoś zapłacił i co zostało zrobione – podpowiada.

Podkom. Ewelina Radomyska nie zgadza się ze stanowiskiem właściciela firmy. – Po zgłoszeniu wszczęto postępowanie sprawdzające w tej sprawie, m.in. skontaktowano się z serwisantem, co poskutkowało oddaniem sprzętu zawiadamiającemu – informuje. A na koniec dodaje: – Postępowanie sprawdzające zakończono odmową wszczęcia dochodzenia, z uwagi na fakt, iż główna przesłanka, tj. przywłaszczenie mienia, ustąpiła i nie było podstaw do wszczęcia dochodzenia.

**BARTOSZ SZUMOWSKI**

## Siedleccy radni znowu się pokłócą?

# Kwota jest ogromna

Na najbliższej sesji rady miasta (odbędzie się w czwartek, 30 marca) siedleccy radni będą głosować nad projektem uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych na 45 mln zł. Już teraz można przypuszczać, że dyskusja będzie burzliwa jak każda, która dotyczy obligacji.

Radni PiS wypomną zapewne prezydentowi **Andrzejowi Sitnikowi**, że był kiedyś przeciwnikiem emitowania obligacji, a on przypuszczalnie będzie tłumaczył, że musi podejmować takie działania, bo rząd PiS doprowadził do zmniejszenia dochodów samorządu.

– Nie ukrywajmy, kwota jest ogromna – mówi jeden z radnych.

Ponad 14,2 mln zł ma być przeznaczone na spłatę zadłużenia z lat poprzednich, a 30,7 mln zł na inwestycje miejskie, w tym remont budynku przy ul. Prusa, przebudowę basenu przy SP nr 8, budowę budynku przy zalewie.

Za pieniądze z obligacji miasto ma również spłacać zobowiązania z poprzedniej kadencji m.in. program budownictwa komunalnego (ponad 11 mln zł) i budowę Parku Wodnego (prawie 7 mln zł).

W uzasadnieniu do projektu uchwały napisano, że konieczność emisji obligacji jest związana z drastycznie spadającymi dochodami miasta i rosnącymi wydatkami. (**jj**)

## W łosickim szpitalu powiatowym

# Czy zawieszą pediatrię?

**Od 1 kwietnia oddział dziecięcy w łosickim szpitalu zapewne będzie zawieszony. Powodem jest brak lekarzy.**

**Grażyna Podlipniak-Sobczyńska**, dyrektor łosickiego SPZOZ, wystąpiła do wojewody z prośbą o zawieszenie oddziału pediatrycznego. Powód: brak ordynatora.

Dotychczasowy ordynator **Andrzej Żaczek** postanowił odejść ze szpitala w Łosicach z końcem stycznia. Powiadomił o tym dyrekcję SPZOZ w Łosicach jeszcze w ubiegłym roku. Trwały intensywne poszukiwania jego następcy. Gdy dyrektor nie znalazła do końca stycznia nikogo na jego miejsce, dr Żaczek zgodził się przedłużyć umowę o kolejne trzy miesiące. Poszukiwania ordynatora łosickiej pediatrii trwały dalej. Bezskutecznie. Andrzej Żaczek nie może już pracować w łosickim szpitalu. Jego umowa wygasa w piątek, 31 marca.

Grażyna Podlipniak-Sobczyńska skierowała do wojewody prośbę o zawieszenie oddziału pediatrycznego.

– Nie jest to absolutnie zamknięcie oddziału. Jeśli tylko uda się znaleźć lekarza pediatrę, który będzie mógł pełnić funkcję ordynatora, to od razu wznawiamy działalność pediatrii – mówi pani dyrektor. – Ten oddział jest bardzo potrzebny, chciałabym, żeby dalej funkcjonował.

Z naszych informacji wynika, że są prowadzone rozmowy z pediatrą, który być może zdecyduje się na pracę w łosickiej placówce. Czy tak będzie napiszemy w kolejnym wydaniu „TS".

Warto zauważyć, że pediatrów brakuje w całym kraju. Wiele oddziałów dziecięcych zawiesza działalność z tego powodu.

**MILENA CELIŃSKA**

# Trochę jak gang Olsena

**Garwolińscy policjanci doprowadzili do końca sprawę podpalenia samochodów, do którego doszło w Łaskarzewie pod koniec ubiegłego roku. Ich powodem miały być rozliczenia narkotykowe.**

fot. KPP Garwolin

Czterech podejrzanych zostało tymczasowo aresztowanych. Zarzuty ciążące na nich są poważne, jednak sposób ich działania przypomina bardziej serię pomyłek niż przestępcze porachunki.

Pod koniec grudnia ubiegłego roku doszło do pożaru samochodów, zaparkowanych na ulicy Andersa w Łaskarzewie. Policjanci ustalili, że sprawca rzucił w mercedesa koktajlem Mołotowa, w wyniku czego ten pojazd i znajdujące się obok mitsubishi uległy spaleniu. Wartość strat wyniosła 40 tys. zł. Policjanci zatrzymali wtedy jednego ze sprawców.

– Kryminalni w dalszym ciągu zajmowali się sprawą, a dzięki drobiazgowej pracy doszło do kolejnych zatrzymań. Policjanci dotarli zarówno do zleceniodawców, jak i kolejnych wykonawców. Zatrzymali jeszcze 3 mężczyzn zamieszanych w to przestępstwo – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji.

Sprawcy działali według planu. Jeden zlecił podpalenie konkretnego samochodu. Za wykonanie zlecenia wykonawcy mieli otrzymać zapłatę.

– Podczas przygotowywania się do przestępstwa jeden ze podejrzanych „przy okazji" włamał się do budynku na pobliskiej posesji i ukradł elektronarzędzia – mówi pani rzecznik. – Podczas pierwszego podejścia do zadania mężczyźni uszkodzili nie ten samochód, o który chodziło zleceniodawcy. Kolejnym razem nie mieli sposobności do działania, dlatego postanowili spalić inny, przypadkowy pojazd. Żeby mieć dowód na wykonanie zadania, sfilmowali płonące auto telefonem. Jeden z nich robił to jednak na tyle nieudolnie, że poparzył sobie dłonie i przypalił włosy.

Mężczyźni (32-41 lat) usłyszeli prokuratorskie zarzuty. Sąd zastosował wobec nich tymczasowy areszt. Za zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

# Plac zabaw? Parking?

Na najbliższej sesji rady miasta siedleccy radni mają decydować o sprzedaży działki przy ulicy Prądzyńskiego w Siedlcach. Nie wszyscy jednak chcą ją sprzedawać...

Działka ma kształt trójkąta i powierzchnię ok. 1300 m$^2$. Radna **Marta Sosnowska** zaproponowała, by zrobić tam plac zabaw lub siłownię zewnętrzną. Naczelnik wydziału geodezji i gospodarki przestrzennej urzędu miasta **Wojciech Piesio** mówił jednak, że plac zabaw musiałby mieć powierzchnię około 130 m$^2$, bo przy jego lokalizacji trzeba zachować odpowiednie odległości od granic działki.

– To może trzeba zrobić tam parking? – zastanawiała się radna Sosnowska. – Obok znajdują się: gabinet weterynaryjny, hurtownia obuwia i studio ruchu. Parking w tym miejscu jest potrzebny.

– W takim razie zapraszamy przedsiębiorców do udziału w przetargu – stwierdził naczelnik.

Podczas obrad komisji gospodarki miejskiej radni zgodzili się na sprzedaż działki, jednak ostateczna decyzja zostanie podjęta na sesji. Na razie nie wiadomo, ile warta jest działka, bo miasto może ją wycenić dopiero po oficjalnej zgodzie na sprzedaż. (**jj**)

R E K L A M A

### Ogólnopolska inauguracja roku szkolnego odbędzie się w Węgrowie.

# To obiecał minister

**Podczas otwarcia nowego budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie (odbyło się 24 marca) z ust ministra edukacji i nauki prof. Przemysława Czarnka padła ważna deklaracja.**

Minister **Przemysław Czarnek** poinformował, że w ciągu tylko ostatnich 15 miesięcy do samorządów trafiło 5,2 mld zł rządowych środków na rozwój infrastruktury oświatowej. Obiecał, że te inwestycje będą kontynuowane. Zadeklarował też, że ogólnopolska inauguracja roku szkolnego 2023/2024 odbędzie się w Węgrowie!

– To dopiero początek. Te inwestycje rozpoczęły się na dobre za naszych rządów i będą kontynuowane, bo muszą być kontynuowane. Przykładem niech będzie Węgrów i Zespół Szkół Specjalnych, który będziemy otwierać 1 września na ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego – powiedział minister Przemysław Czarnek.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Węgrowie, w którym za kilka miesięcy ma się odbyć inauguracja, wkrótce zyska nową siedzibę. Trwają właśnie prace adaptacyjne budynku dawnego gimnazjum gminy Liw, do którego 1 września przeniosą się podopieczni SOSzW. Prace te powinny zakończyć się w sierpniu br. (**sej**)

*Przemysław Czarnek* fot.sej

# W urzędach zrobi się ciemniej... i cieplej

Starosta siedlecki **Karol Tchórzewski** przyznaje, że czasem potrzebny jest jakiś zewnętrzny bodziec, żeby zabrać się za działanie. A na pewno taki bodziec sprawdza się w przypadku oszczędności energii w siedzibie starostwa. Bo jeśli nie będą poczynione, to starosta (podobnie jak wszyscy inni szefowie samorządów) ma to odczuć na własnej kieszeni. Zostanie ukarany finansowo, jeśli zużycie energii w 2023 roku, w porównaniu do roku ubiegłego, nie spadnie co najmniej o 10 procent.

– Pamiętam o tym, dlatego w budynku starostwa zakończono już wymianę oświetlenia na ledowe – mówi Karol Tchórzewski. – Będzie ono wymieniane także we wszystkich innych obiektach należących do powiatu. Nie wiem, czy uda się oszczędzić te 10 procent, bo wbrew powszechnej opinii, największe zużycie energii jest w miesiącach letnich. Wynika to z korzystania z klimatyzacji, która jest bardzo energochłonna i trudno tu o oszczędności. Poza tym bardzo wiele energii jest używanej na chłodzenie serwerowni.

Starosta na razie nie obawia się kary finansowej.

– To dopiero początek roku. Poza tym nie wiadomo jeszcze do końca, jak będą naliczane te kary. Ostatecznie zadecyduje o tym prezes Urzędu Regulacji Energetyki – podsumowuje.

Wiadomo jednak, że kara dla szefa danej jednostki może wynieść nawet 20 tys. zł! A URE najwyraźniej podchodzi do sprawy poważnie. Pierwsze sprawozdanie z realizacji oszczędności energii elektrycznej należy złożyć do końca marca tego roku, a za cały 2023 rok do końca marca 2024 roku.

Już w tym sezonie grzewczym poszczególne urzędy nakazywały zmniejszenie temperatury w pomieszczeniach, także w szkołach, do 19 stopni Celsjusza. Teraz pora na dyspozycje dotyczące maksymalnego obniżania temperatur w okresie letnim, na przykład do 25 stopni Celsjusza. (**ZJ**)

### VI Rajd Powitanie Wiosny w Dąbrowie

# Marzanno, spływaj, zimowa panno!

Zima...? Raczej nie wróci. Siedlecki PTTK i jego sympatycy powitali już wiosnę. Marzanna wrzucona w niedzielę do stawu w Dąbrowie płynie właśnie do morza.

W niedzielę, 19 marca, odbył się VI Rajd Powitanie Wiosny w Dąbrowie, organizowany wspólnie przez: PTTK „Podlasie" w Siedlcach, Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie Oddział Muzeum Regionalnego im. Mieczysława Asłanowicza w Siedlcach oraz Koło Terenowe PTTK im. Józefa Mikulskiego.

Podczas rajdu zapaliliśmy znicze w miejscach pamięci narodowej w:w Siedlcach, Zbuczynie i Łosicach. Odwiedziliśmy też lapidarium w Wólce Kamiennej i średniowieczne grodzisko pod Krzeskiem. Z okien autokaru dzięki barwnym opowieściom przewodników **Eugeniusza Skorupki** i **Sławomira Kordaczuka** poznaliśmy dzieje traktu brzeskiego, historię Olszanki i Niemojek, opowieść o młodzieńczych romansach Stefana Żeromskiego w Łysowie, Patkowie i lesie Rogacz.

Wyprawę zakończyliśmy po południu biesiadą turystyczną (z pysznym bigosem i kiełbaskami) w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie. Zwiedziliśmy XIX-wieczny dwór Dobrzyńskich i Fonbergów, a także wystawę „Koń w tradycji ziemiańskiej".

Inaugurujący wiosnę rajd stał się okazją, by pamiątkowym dyplomem uhonorować ks. kan. dr. **Jerzego Grochowskiego**, proboszcza parafii w Uścimowie, który od 20 lat jest kapelanem siedleckiego oddziału PTTK. Pamiątkowy dyplom z podpisami członków PTTK wręczyła mu prezes oddziału **Anna Kirchner**.

10 osób, które w styczniu ukończyły szkolenie i zdały egzaminy, otrzymało legitymacje pilota oraz przewodnika PTTK.

Przed wieczorem w niedawno odnowionym stawie koło dworu utopiliśmy marzannę. Jak zapewnił goszczący nas kierownik muzeum **Krzysztof Starczewski**, staw jest przepływowy, delikwentka trafi więc, gdzie trzeba.

„Marzanno, Marzanno,
ty zimowa panno,
dziś cię utopimy,
bo nie chcemy zimy!".

Tekst i zdjęcie
**Dariusz Kuziak**

### Był wulgarny, oddał mocz na klatce schodowej.

# Kłopotliwy „pacjent"

**11 marca mińska policja otrzymała zgłoszenie, że w jednej z przychodni lekarskich przebywa nietrzeźwy i niezwykle wulgarny mężczyzna.**

– Personel zwrócił się do niego, aby opuścił teren placówki. On nie zamierzał tego uczynić. Na dodatek oddał mocz na klatce schodowej ośrodka zdrowia. Takie zachowanie 47-latka było niedopuszczalne. Warto zaznaczyć, że w przychodni znajdowały się inne osoby, w tym dzieci. Na miejsce udali się policjanci z mińskiej komendy. Potwierdzili skandaliczne zachowanie mieszkańca gminy Celestynów. Dodatkowo okazało się, że mężczyzna spożywał alkohol oraz zaśmiecił placówkę służby zdrowia – informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji.

Kiedy mundurowi zwrócili uwagę mężczyźnie, że jego zachowanie jest niewłaściwe, sami zostali znieważeni wulgarnymi słowami. Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził na komendzie, w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Na drugi dzień po wytrzeźwieniu, usłyszał zarzut znieważenia policjantów. Przyznał się do zarzucanego czynu.

47-latek odpowie również za szereg popełnionych wykroczeń w przychodni. W tej sprawie toczy się postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. (**ak**)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

# Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży

**Dzieci są bardziej narażone na doznawanie krzywdy niż dorośli, dlatego chronią je szczególne prawa. Młode osoby mają także szczególne potrzeby, których realizację również gwarantuje prawo.**

Telefon 116 111 prowadzony przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę jest czynny całą dobę przez 7 dni w tygodniu, także w dni ustawowo wolne od pracy.

Wszelkie aktualne informacje znajdują się też na stronach: www.116111.pl oraz www.fdds.pl.

**ZASADY ABCD FUNKCJONOWANIA TELEFONU 116 111:**

- **Anonimowo** – nie musisz podawać swojego imienia, nazwiska ani adresu zamieszkania.
- **Bezpłatnie** – połączenie jest bezpłatne zarówno z telefonów komórkowych jak i stacjonarnych.
- **Chętnie** – konsultanci 116 111 gotowi są rozmawiać o każdej ważnej dla Ciebie sprawie. Jeśli będzie to potrzebne, mogą umówić się na kolejną rozmowę.
- **Dyskretnie** – wszystko, o czym powiesz lub napiszesz, zostanie między Tobą a konsultantami 116 111. Jeśli poprosisz o pomoc w rozwiązaniu Twoich problemów lub zgodzisz się na to, żeby Ci pomóc – konsultanci 116 111 zajmą się tym.

**KIM SĄ KONSULTANCI TELEFONU 116 111?**

To grupa pedagogów i psychologów dyżurujących przy Telefonie Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111. Każdy ma doświadczenie w pracy z osobami w trudnych sytuacjach życiowych i potrzebującymi pomocy. Potrafią słuchać i rozumieją młodych ludzi.

Pomagają dzieciom i młodzieży, rozmawiając o sprawach dla nich ważnych i trudnych. Nie dają gotowych rad i rozwiązań. Razem z rozmówcami zastanawiają się, co mogą zrobić, by przezwyciężyć kłopoty i problemy.

Na jaki temat można porozmawiać lub napisać? Skontaktuj się w chwili, gdy potrzebujesz wsparcia i rozmowy o tym, co jest dla Ciebie ważne lub sprawia Ci kłopot, możesz porozmawiać o przyjaźni, miłości, kontaktach z rodzicami, czy problemach w szkole, gdy czujesz złość, smutek, zniechęcenie, żal. Podziel się tym, co właśnie przeżywasz i masz związane z tym pytania, gdy doświadczasz przemocy lub jesteś w niebezpiecznej sytuacji, albo gdy jest jakiś inny problem, którym chcesz się podzielić.

Konsultanci nie będą Cię oceniać ani pouczać. Wysłuchają Twojego problemu i razem z Tobą zastanowią się nad najlepszym jego rozwiązaniem. (**ak**)

A wystarczyło zamontować zasuwki na drzwiach toalety...

# Maluch na sedesie

**W szkolnej toalecie starsi uczniowie robili zdjęcia młodszym. Rodzice już od czterech miesięcy domagali się zamontowania zasuwek w drzwiach do kabin. Bezskutecznie. Po telefonie z redakcji „TS" zasuwki zostały zamontowane w ciągu 30 minut!**

W Zespole Szkół nr 1 w Łosicach dzieci były fotografowane smartfonem podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych.

– Ta przemoc rówieśnicza narastała w szkole. Czy te zdjęcia były rozpowszechniane? Nie wiem. Wiem, że dyrekcja zbagatelizowała problem. Dopiero gdy na grupie rodziców na facebooku zaczęliśmy o tym rozmawiać, podjęto działania. Myślę, że ktoś doniósł dyrektorowi, że szykujemy pismo – mówi rodzic ucznia pierwszej klasy.

Rodzic podkreśla, że od początku roku jego dziecko skarżyło się, że nie chce korzystać z toalet, bo tam „rządzą starsi".

– Gdy zaczęły się problemy żołądkowe i płacz, zacząłem dopytywać. Okazało się, że w drzwiach kabin nie ma zasuwek. Nie można się po prostu zamknąć. A starsi uczniowie robią maluchom zdjęcia, gdy te siedzą na sedesie – opowiada rodzic. – Rozmowy z dyrekcją nic nie dawały. Napisaliśmy pismo. Przedstawiliśmy je reszcie rodziców na grupie na facebooku. I nagle na librusie pojawiła się informacja od dyrektora o tym, jakie działania podjęła szkoła „w związku z incydentami, które zaczęły się pojawiać w relacjach uczniów szkoły podstawowej". Nie wysłali więc pisma.

Dyrektor szkoły **Wiktor Boruta** poinformował, że zostaną wprowadzone dyżury nauczycieli przy łazienkach na parterze szkoły, a łazienki będą przeznaczone tylko dla najmłodszych. Obiecał także, że w ferie zimowe łazienka chłopców zostanie wyremontowana, a starsi uczniowie, którzy dokuczają młodszym, będą karani obniżoną oceną ze sprawowania czy zakazem wyjazdu na wycieczki.

Grupa rodziców uważa jednak, że te rozwiązania nie pomogły. – Oczekiwaliśmy, że chociaż zasuwki na drzwiach zostaną zamontowane, bo nauczyciele pełnili dyżury, ale tylko chwilę po aferze. Napisaliśmy więc pismo, które tym razem trafiło do dyrektora.

Rodzice przypomnieli, że zgodnie z ustawą oświatową dyrektor ma zapewnić uczniom bezpieczeństwo oraz prawo do zachowania godności i szacunku. Podkreślili, że powiadomią odpowiednie instytucje. Pytali, czy o zachowaniu starszych uczniów powiadomiono policję i kuratorium.

– Przeprowadzono rozmowę z rodzicami tych „dowcipnisiów" – mówią rodzice maluchów. – To żadna kara. Takie rozwiązanie tylko daje ciche przyzwolenie na to, by inni uczniowie mogli dalej podglądać młodszych w toalecie. Poza tym starsi uczniowie w dalszym ciągu przebywali na przerwach w części szkoły wyznaczonej dla uczniów klas I-III. Oczekiwaliśmy konsekwencji prawnych wobec sprawców tych, jak mówi dyrektor, „kawałów".

Odpowiedzi na pismo nie było, ale w styczniu odbyło się zebranie. Dyrektor znów obiecał, że podczas ferii w lutym będzie remont łazienek.

– Ale remontu jak nie było, tak nie ma. Zasuwek też. Łazienki są w opłakanym stanie – mówi rodzic, pokazując zdjęcia toalet. Widać na nich zbite lustro, pozrywane pojemniki na papier toaletowy. Papieru nie ma. Pisuary zakryto czarną folią. W jednej z toalet spłuczka jest nadpalona. Na ścianach straszy grzyb.

fot. rodzice

Dyrektor szkoły tłumaczy redakcji, dlaczego zapowiadanego remontu nie było.

– Z jednej prostej przyczyny: firma budowlana, która miała go zrobić, doszła do wniosku, że trzeba głęboko skuwać podłogi, by zrobić hydraulikę, a także czekać, aż nowa podłoga wyschnie. W dwa tygodnie, bo tyle trwają ferie, nie uda się tego zrobić – mówi Wiktor Boruta. – Remont został więc zaplanowany po zakończeniu roku szkolnego, w wakacje.

Tylko dlaczego mimo próśb i obietnic na drzwiach toalet nie zamontowano jeszcze zasuwek?

– Gdy będziemy wszystko od nowa robić, to te drzwi będą wyrzucane. Więc to bez sensu wydawać teraz pieniądze – wyjaśnia dyrektor. Podpowiadamy, że jedna zasuwka kosztuje 10 zł, a wystarczy kupić trzy... Dyrektor odpowiada: – Fundusze szkoły to nie są moje pieniądze. Ja ich nie wyciągam z portfela, tylko muszę je umieścić w budżecie.

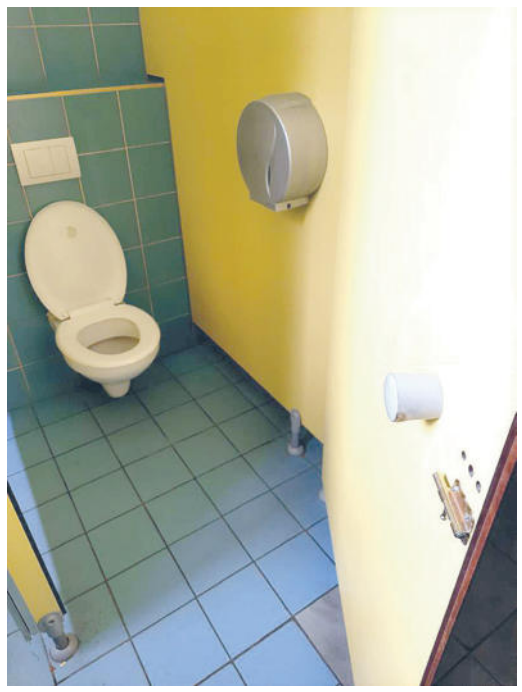

fot. dyrektor Wiktor Boruta

Pytamy o stan toalet widoczny na zdjęciach. – Był Sanepid, dopuścił toalety do użytku – brzmi odpowiedź. – Pisuary są wyłączone ze względu na uszkodzoną hydraulikę. Czy mamy całkowicie łazienkę wyłączyć? – pyta. Za chwilę mówi, że właśnie wszedł do łazienki. – No, rzeczywiście, lustro jest ułamane, pęknięte, ale kiedy dotykam krawędzi, to nie są ostre. Można to lustro zdjąć. Na trzy kabiny w dwóch nie ma zasuwek na drzwiach. Założymy je.

Wiktor Boruta przyznał, że starsi uczniowie robili w toaletach zdjęcia młodszym dzieciom. – To były sporadyczne, pojedyncze incydenty. To głupie zabawy uczniów z ósmych klas – mówi i zapewnia, że dodatkowe kamery w pobliżu łazienek oraz dyżury nauczycieli i decyzja, by toaleta służyła tylko uczniom klas I-IV, pomogły, bo starsi uczniowie nie wchodzą do tych łazienek. – To było w listopadzie, od tamtej pory nic się nie działo.

Wiktor Boruta chciał wiedzieć, który z rodziców nas o tym poinformował. Sugerował, że artykuł negatywnie wpłynie na relacje pomiędzy rodzicami, więc lepiej go nie pisać. Zaznaczył, że na spotkaniu klasowym rodzice byli bardzo niezadowoleni, że trójka klasowa napisała pismo w imieniu wszystkich. Stwierdził, że nikt się nie chciał pod tym podpisać i określił pismo jako kłamliwe. Tych wypowiedzi jednak nie chciał autoryzować.

Po naszej rozmowie wysłał SMS: – Trzeba uczciwie pisać o czymś, jak zna się sprawę z dwóch stron dokładnie, a nie reakcję na skargę anonimowego rodzica. Wszyscy rodzice na zebraniu byli oburzeni zachowaniem i pismem pani W. (tu pada nazwisko osoby z trójki klasowej) i dwóch innych rodziców, i nie życzyli sobie, aby w ich imieniu zabierać głos. Sądzę, że ważne jest zdanie wszystkich, a nie tylko jednostki.

Piętnaście minut później dostaliśmy kolejnego SMS-a ze zdjęciami zamontowanych zasuwek na drzwiach toalet. Czyli można? Czy była do tego potrzebna interwencja redakcji? – „Nie była. Rodzice mogli zadzwonić, napisać czy osobiście poprosić" – odpisał Wiktor Boruta. Gdy przypominamy, że rodzice pisali i prosili o interwencję, dyrektor kwituje: „Rodzice w tej sytuacji nie kierują się dobrem dziecka, oni mają inne zamiary i to jest ważne, aby je zaobserwować".

Kolejnego dnia zdemontowano pobite lustro.

– Naprawiono też pojemniki na papier toaletowy – mówi rodzic. – Proszę nie słuchać dyrektora, że to wymysły trójki klasowej. I nie jest prawdą, że większość rodziców była oburzona. Oburzeni byli nieliczni. Możemy się tylko cieszyć i dziękować tej trójce rodziców, że odważyła się wystąpić w imieniu rodziców chłopców z młodszych klas. Problem istniał. Tylko niektórym zabrakło odwagi, bo w tak małej społeczności nie zadziera się z dyrektorem.

**MILENA CELIŃSKA**

## SONDA

**Kto jest bliżej zwycięstwa (czyli utrzymania bądź objęcia władzy) w jesiennych wyborach parlamentarnych?**

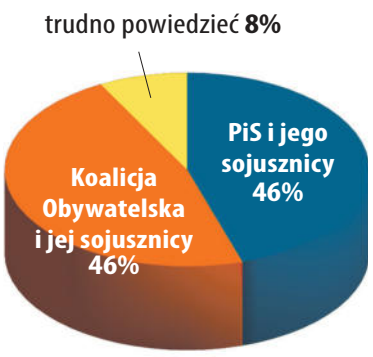


Oddano głosów: 954

**W tym tygodniu pytamy:**
**Czy Polska powinna wprowadzić bezwzględny zakaz wjazdu dla Rosjan przyjeżdżających w celach biznesowych i turystycznych?**

– zdecydowanie tak
– raczej tak
– raczej nie
– zdecydowanie nie
– nie mam zdania

Głosować można na:
**tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• DEPILACJA LASEROWA
• CHIRURGIA (ZABIEGI)
• GINEKOLOGIA

R E K L A M A

## MOIM ZDANIEM...

# Religia na maturze?

**KRZYSZTOF OKLIŃSKI**
przewodniczący Rady Miasta Łuków

Jestem lekko zaskoczony takim pomysłem. Moim zdaniem mamy do czynienia, jeśli nie z fake newsem, to przynajmniej z przedwyborczą „wrzutką", która ma wywołać dyskusję. Czy religia powinna być wpisana do wykazu przedmiotów maturalnych? Mam wrażenie, że przed podjęciem takiej decyzji powinno się dokonać pewnego rozeznania. A gdyby się okazało, że tego typu egzamin jest potrzebny, religia na maturze na pewno nie może być obowiązkowa. Z prostej przyczyny: w naszym państwie mamy osoby wyznające różne religie, ale też i takie, które są niewierzące. Wysyłanie ich na obowiązkową maturę z religii katolickiej byłoby jak wysyłanie osób niepełnosprawnych na obowiązkową maturę z WF. Nie sądzę więc, że nasze władze oświatowe posunęłyby się do takiego przymusu.

**SEBASTIAN IGNACIUK**
łukowski radny miejski

Słyszałem, że według fundacji Ordo Iuris religia powinna trafić na listę przedmiotów maturalnych. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem takiego pomysłu. Po pierwsze lista przedmiotów na polskiej maturze jest wystarczająca. Po drugie, religia nie powinna być obowiązkowym lub choćby dodatkowym przedmiotem na jakimkolwiek egzaminie, czy to ośmioklasisty, czy na maturze. Państwowy system edukacji nie ma prawa rozliczać nikogo – zwłaszcza podczas egzaminu dojrzałości – z tego, co wyznaje. Mało tego, wydaje mi się, że obecnie nawet lekcji religii jest w programach nauczania zdecydowanie za dużo. Niedawno dowiedziałem się, że w ośmioletnim cyklu nauczania to więcej niż lekcje geografii, fizyki, chemii i przyrody razem wzięte!

**SŁAWOMIR SKWAREK**
poseł PiS z powiatu łukowskiego

Poruszając zagadnienie matury z religii, należałoby poszerzyć ten temat również o maturę z etyki. Zdecydowanie pomysł obowiązkowego egzaminu dojrzałości z tych przedmiotów nie zyskałby powszechnej akceptacji. Pozostaje zatem kwestia wyboru tej dziedziny jako matury ponadobowiązkowej. Uważam, że nie ma żadnych przeszkód, aby przystępujący mogli wybrać sobie oprócz przedmiotów takich jak historia, biologia czy fizyka również maturę z religii/etyki. Nasuwa się jednak pytanie, czy taki pomysł miałby rację bytu. Należy zastanowić się, czy maturzyści, myślący już o studiach, przystąpiliby dodatkowo do kolejnego egzaminu. Jeśli w jakimś stopniu pomogłoby im to w osobistym rozwoju czy dostaniu się na wybrany kierunek studiów, to absolutnie nie jestem przeciwny.

**PATRYCJA KISIELIŃSKA**
uczennica Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Siedlcach

Tegoroczni maturzyści na pewno nie byliby zadowoleni, gdyby dowiedzieli się, że mają zdawać dodatkowy przedmiot. Matura z religii to niekoniecznie dobry pomysł. Religia jest indywidualną sprawą każdego człowieka i zdecydowanie nie powinno się z niej wystawiać ocen, które mogą wpływać na przykład na średnią. Matura powinna obejmować te przedmioty, które są brane pod uwagę przy rekrutacji na studia, a, jak wiemy, kierunków studiów związanych z religią jest niewiele. Poza tym po studiach pracodawcy nie powinni się kierować tym, jaką ocenę na maturze z religii miał ich przyszły pracownik, a raczej tym, czy ma doświadczenie albo dodatkowe umiejętności, jak znajomość języków.(**BS**)

rys. M. Andrzejewski

# Koncert pasyjny w Bazylice w Węgrowie

W najbliższą **sobotę, 1 kwietnia, o godz. 19** w Bazylice Mniejszej w Węgrowie odbędzie się koncert pasyjny „Cóżem ci uczynił..."

W koncercie organizowanym przez proboszcza bazyliki, Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej oraz burmistrza Węgrowa wystąpią: aktor **Dariusz Jakubowski, Adriana Masiak** (śpiew i skrzypce), **Wiktoria Świerczewska** (śpiew i wiolonczela), **Olga Masiak** (śpiew i saksofon), **Lena Masiak** (śpiew i harfa), **Ewa Masiak** (gitara), **Bartosz Krasnodębski** (flet poprzeczny), **Kacper Jastrzębski** (instrumenty klawiszowe), **Jakub Plas** (organy) oraz Chór Bazyliki Mniejszej w Węgrowie.

W programie medytacje oraz najpiękniejsze tradycyjne i nowe pieśni wielkopostne. Wstęp wolny. (**sej**)

# Niekompletni układają świat

„Układamy świat na nowo" to tytuł koncertu zespołu Niekompletni, którego założycielem i opiekunem artystycznym jest **Maciej Turkowski**. **12 kwietnia o godz.19** w Sali Białej wysłuchamy najpiękniejszych utworów z gatunku poezji śpiewanej i muzyki z kręgu „Krainy łagodności". Nie zabraknie także muzycznych niespodzianek. Niekompletni wystąpią w składzie: **Karolina Maciejuk** – śpiew, **Aleksandra Pawlusiewicz** – śpiew, **Szymon Dzikowski** – śpiew, **Julia Hawryluk** – śpiew, flet, **Urszula Chojecka** – śpiew, skrzypce, **Damian Kryński** – instrumenty klawiszowe, **Piotr Posiadała** – gitara, Maciej Turkowski – gitara.

Bilety w cenie 25 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15. wew. 45 oraz godzinę przed koncertem w Sali Białej. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

## W klasztorze w Węgrowie

# Wielkanocne warsztaty artystyczne

**1 kwietnia w godz. 10-12** w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędą się wielkanocne warsztaty artystyczne. Do udziału w imprezie, która odbędzie się w cyklu „Rodzinne Poranki w Klasztorze", zapraszani są dzieci i ich rodzice.

Organizatorzy przygotowali bardzo ciekawą ofertę. Podczas spotkania w Sali Wirydarz dzieci wraz z opiekunami będą wspólnie tworzyć ozdoby wielkanocne: pisanki, zajączki, kurczaczki czy koszyczki. Bezpłatne zajęcia poprowadzi **Anna Antoniuk**.

Zapisy w recepcji CDK lub pod nr tel. 721 716 444 recepcja.cdkwegrow@gmail.com. (**sej**)

## Wielkanoc już tuż-tuż...

# Jarmark w Palmową Niedzielę

W najbliższą niedzielę, **2 kwietnia o godz. 10** na placu przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury rozpocznie się Jarmark Wielkanocny.

– Tradycyjnie będzie to okazja do wsparcia lokalnych twórców i zakupów – zachęca SOK. Co konkretnie będzie można kupić na jarmarku? Baby wielkanocne, paschy, mazurki, swojskie wędliny, sery, pasztety, przetwory... – czyli smakołyki na świąteczny stół. A także coś do udekorowania tego stołu: palmy, pisanki, ozdoby, różnorodne stroiki... Wszystko, co przywiozą wystawcy. A ci mogą zgłaszać chęć udziału w jarmarku w SOK do **30 marca**. (**DK**)

Patronat „TS"

# Sinfonia Viva w klasztorze

**W niedzielę, 2 kwietnia, o godz. 16** w sali Wirydarz Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się kolejny koncert z cyklu Wieczór Mistrzów, w którym wystąpi słynna orkiestra SINFONIA VIVA pod dyrekcją znakomitego dyrygenta **Tomasza Radziwonowicza**.

Muzycy zaprezentują oratorium „Siedem ostatnich słów Jezusa na krzyżu", które Józef Haydn stworzył w roku 1787 na prośbę pewnego kanonika z Kadyksu. W niedzielne popołudnie orkiestra zaprezentuje wersję smyczkową utworu.

– Józef Haydn wielokrotnie prowadził swoje dzieło, ostatni raz w 1805 roku. Warto dodać, że mamy do czynienia z prawdziwym arcydziełem, pełnym szlachetnej ekspresji, wyważonego patosu i głębokiej religijnej ekstazy. Harmonia, melodyka, szlachetność przekazu, ale także bogactwo ekspresji jest już zapowiedzią doby romantyzmu. Oratorium, które ma wprowadzić słuchaczy w misterium Męki Pańskiej, to jedna z najbardziej uduchowionych kompozycji Haydna, uznawana za wyraz jego wielkiej wiary w Boga – tak rekomendują koncert organizatorzy. Wstęp wolny. (**sej**)

# Świat Dorotki w CKiS

W **niedzielę, 2 kwietnia, o godz. 16** na scenie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach aktorzy Teatru Es zagrają dla najmłodszych widzów spektakl „Świat Dorotki". Powstał on na podstawie powieści L. Franka Bauma „Czarnoksiężnik z Krainy Oz".

Trąba powietrzna porywa dom Dorotki i wraz z nią przenosi go do Krainy Oz. Tam bohaterka spotyka magiczne postacie i przedmioty, a jej powrót do domu obfituje w wiele niesamowitych przygód. Jakich, przekonacie się na miejscu. Scenariusz: Milena Rytlewska, reżyseria i muzyka: Robert Protasewicz, obsada: aktorzy Teatru ES.

Bilety są dostępne w kasie CKIS (tel. 25 794 31 89) oraz online na stronie www.biletyna.pl (**ed**)

# Rusza „Szpulka" nr 3

Trzynaście zespołów z całej Polski zakwalifikowało się do 3. Festiwalu Teatrów Amatorskich „Szpulka". Festiwal w Sokołowskim Ośrodku Kultury rozpocznie się **w piątek, 31 marca 2023** i potrwa do niedzieli.

W tegorocznej „Szpulce" wystąpią teatry: Nie Z Tej Kulisy (Jabłonna), Mamro (Warszawa), Kapsl.OK (Warszawa), Stajnia Metamorficzna (Nowina), The MASK (Bielsk Podlaski), Puk-Puk (Mełgiew), Parabuch (Warszawa), BaWiMo (Białystok), Bel Etage (Białystok), Rękawiczka (Garwolin) oraz **Natalia Polkowska** (Ulan-Majorat), **Karol Mazurek** (Świdnik) i STIM – Studio Teatralne im. Jacka Woszczerowicza (Siedlce).

Festiwal pozwoli zaprezentować różnorodne formy teatralne. Będzie okazją do zainicjowania wymiany doświadczeń oraz poszukiwania inspiracji podczas warsztatów z jurorami. Dyskusje z jury, widzami i artystami będą prowadzone na zakończenie każdego dnia Festiwalu w Galerii Dom – informuje Sokołowski Ośrodek Kultury.

Jako pierwszy **w piątek o godz. 17** na scenie SOK wystąpi garwoliński Teatr Rękawiczka, który zaprezentuje spektakl „Lustro". Następnie swoje spektakle przedstawią Teatr Bel Etage oraz Studio Teatralne im. Jacka Woszczerowicza z Siedlec. **O godz. 20** przewidziano spotkanie, na którym przedstawione widowiska zostaną omówione z jurorami.

Zakończenie tegorocznej „Szpulki" oraz ogłoszenie wyników nastąpi w **niedzielę 2 kwietnia o godz. 18.30**. (**DK**)

# Siedlce: Oddaj krew!

Studenckie Koło Historyków UPH organizuje akcję dla krwiodawców pn. „Do ostatniej kropli krwi". Odbędzie się ona **4 kwietnia w godzinach 8.30-12.30** na parkingu przy Bibliotece Głównej UPH (ul. Popiełuszki 9). (**ed**)

# Sejmik Mazowsza pomaga regionowi siedleckiemu

# 601 inwestycji w 2022 r. w Twojej okolicy*

## ze wsparciem samorządu województwa mazowieckiego

*Dane na 1.10.2022 r.

Boisko w Zbuczynie

Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem w Siedlcach

OSP Niemojki

Tężnia w Łaskarzewie

Nowy most w Łosicach

Sala gimnastyczna w Sadownem

Żłobek w Pilawie

OSP „Cukrownia" w Sokołowie Podlaskim

Nasadzenia w Repkach

Mazowsze. serce Polski

więcej na **mazovia.pl**

## Szpilki Zaczyńskiej

# Nie chcemy żyć jak w Polsce

Wybór między KO i PiS to wybór, w jakiej Polsce chcesz żyć. W standardzie białoruskim czy europejskim?

Chcesz Polski kopalnianej, pokrytej smogiem, z wyciętymi lasami, psami na łańcuchach, podzielonej kastowością (pisowskie „elity" i reszta „biedoty"), niesprawiedliwej (ciągłe reasumpcje głosowań, prześladowanie niezależnych sędziów), zacofanej i zakłamanej (o życiu kobiet mają decydować starsi panowie, którzy widzą rolę kobiet w kuchni i w kościele), nietolerancyjnej, brutalnej (bić słabszych, bić innych, bić Żydów, bić LGTB!)? Bo to Polska, jakiej doświadczamy już teraz. A może być tylko gorzej, bo ponowny wybór PiS zapewni bezkarność pisowskim kacykom, bezkarność tym, którzy grabią państwo i obywateli, którzy kłamią dla własnych interesów, zbijają fortuny, wykańczając przy tym ludzi przedsiębiorczych, pracujących ciężko i uczciwie.

Czy może chcesz Polski wolnej, mocno osadzonej w Europie, przyjaznej ludziom, otwartej na naukę i świat, na czystą energię z odnawialnych źródeł, Polski z czystymi rzekami i chronionymi lasami, zapewniającej słabszym wsparcie, gwarantującej prawa mniejszościom, oddającej możliwość decydowania o sobie ludziom, Polski bez szczucia?

Już dziś widzisz, co oznaczają rządy PiS. To drożyzna, jakiej nie było, inflacja rekordowa, to trwonienie publicznych pieniędzy na niespotykaną skalę, to agresja na ulicach, samobójstwa zaszczutych dzieciaków, to największa śmiertelność obywateli przy niewydolnej, zaniedbanej służbie zdrowia, to kłamliwa i ordynarna propaganda w mediach publicznych, to polityczne nieudacznictwo i bezkarność ludzi, którzy NIGDY nie powinni rządzić krajem, bo się do tego nie nadają – mentalnie, etycznie, intelektualnie.

Cieszę się, że już ruszyła kampania wyborcza. Objazd Donalda Tuska po kraju daje ludziom nadzieję. Nie tylko dlatego, że walczy o tę piękniejszą Polskę. Telewizyjne przekazy na żywo pokazują ludziom mądrym i niegodzącym się na pisowską dewastację kraju, że nie są sami. Ileż wspaniałych Polaków można zobaczyć na tych spotkaniach! Inteligentne twarze, kultura słowa, głębia poruszanych tematów, luz i humor, klasa... Taką Polskę kocham. Z takiej Polski jestem dumna. Taka Polska daje mi nadzieję na lepszy świat, nie tylko na lepszy kraj...

Wybór mamy prosty. To jak czerwona i niebieska tabletka w „Matrixie". Wybieraj.

Potrzebujesz wskazówki? Zerknij na mapę świata. I obejrzyj informacje z Izraela, gdzie setki tysięcy ludzi wyszło na ulice, by zaprotestować przeciwko zmianom w sądownictwie, jakie planuje tamtejsza władza (powiedzmy, że to taki izraelski PiS).

– Nie chcemy, żeby było jak w Polsce – zaznaczają protestujący Izraelczycy. – Nie chcemy tak żyć.

Macie rację, Izraelczycy. Nie chciejcie.

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

# Kobiety aktywne i wyjątkowe

**W świetlicy w Starym Opolu podsumowano konkurs „Kobieta aktywna w gminie Siedlce".**

W Kategorii Kobieta Przedsiębiorcza laureatkami zostały: **Wanda Wakuła** – właścicielka restauracji i hotelu Zajazd Chodowiak w Chodowie, **Agnieszka Troć** – właścicielka firmy Fungo Fresco, zajmująca się sprzedażą hurtową owoców i warzyw, **Edyta Pytlak** – prowadzi własną działalność gospodarczą (firmę transportowa) i czynnie uczestniczy w życiu społecznym.

– Cieszymy się, że przedsiębiorczość w gminie Siedlce tak się rozwija – gratulował laureatkom wójt **Henryk Brodowski**.

W kategorii Kobiety Aktywne Społecznie laureatkami zostały: **Janina Wysokińska**, założycielka KGW w Golicach, **Bogusława Gorzała** – aktywna radna w gminie Siedlce i sołtys wsi Stok Lacki Folwark, **Ewa Osiadała** – sołtys Chodowa.

– Ludzie, którzy robią coś bezinteresownie, zazwyczaj chowają się w cieniu i nie liczą na poklask. My doceniamy wasze działania i zaangażowanie, bo o dobrych rzeczach należy mówić głośno! – powiedział wójt gminy Henryk Brodowski.

W kategorii Kobieta Niezwykła laureatkami zostały: **Agnieszka Król** – fotografka, wrażliwa na krzywdę ludzi i zwierząt, **Krystyna Chacińska** – miłośniczka i twórczyni wyjątkowych prac (szydełkowanie, roboty na drutach, hafciarstwo, bibułkarstwo), **Barbara Leszczyńska** – florystka, aktywistka Koła Gospodyń Wiejskich Żabokliki.

– Nagrodzić powinniśmy wszystkie kobiety. Jednak wtedy ta gala trwałaby cały rok. Dzisiaj nagrodzone zostały kobiety niezwykłe, które są wyjątkowe w swojej codzienności – podsumował konkurs wójt Henryk Brodowski.

Nagrodzone zostały również KGW w: Żaboklikach, Chodowie, Nowym i Starym Opolu.

O wyjątkowości kobiet pięknie powiedziała **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego: – Kobieta to matka, żona, przyjaciółka. To strażniczka domowego ciepła i miłości. To także ta, która bardzo często pracuje na kilka etatów, nie tylko zawodowo, ale również w domu i społecznie. To także ta, która dba o innych, ale zapomina, aby zadbać o siebie. A czasami wystarczy naprawdę tak niewiele – dobra książka, spacer, kawa z przyjaciółkami.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Wiecej na: tygodniksiedlecki.com

**Wanda Wakuła**

***Koło Gospodyń Wiejskich z Chodowa***

## Artykuł drugiej potrzeby

# Moment prawdy

Nigdy do niczego się nie przyznawaj. Znajdą ci dolary w kieszeni – mów, że to pożyczone spodnie. A jak złapią cię na kradzieży za rękę, mów, że to nie twoja ręka. („Młode wilki").

Zwolennicy opozycji myślą o Prawie i Sprawiedliwości źle, a nawet jak najgorzej. To nic dziwnego. Ponieważ Rosja (co najmniej od roku) jest bardzo zła, lubią więc też myśleć (co najmniej od roku), że PiS to rosyjska agentura. „Kaczor" to ruski agent, a działania PiS to – to już inwencja Donalda Tuska – „scenariusz pisany cyrylicą".

Argumenty zwykle mają dwa. 1. W 2016 r. marszałek Stanisław Karczewski po spotkaniu z Łukaszenką powiedział, że to „ciepły człowiek". (Powinien powiedzieć, że mu cuchnie z gęby). 2. Jarosław Kaczyński, chcąc zerwać z łatką „rusofoba", w maju 2010 r., czyli w ferworze kampanii wyborczej, zwrócił się „do Rosjan". Samej wypowiedzi nie cytują, bo nie ma się do czego przyczepić.

To właśnie Jarosław Kaczyński był uważany za rusofoba. I to takiego, że swoją rusofobią budził grozę w politykach PO. (W razie potrzeby służę stosownymi cytatami). To nie o Kaczyńskim pisały rosyjskie media: „Nasz człowiek w Warszawie". Pisały tak o Donaldzie Tusku. Bo o Kaczyńskim pisały zupełnie inaczej: „Kaczyński znowu chwycił za broń przeciwko Rosji" – zauważała „Komsomolskaja Prawda", uznając jego apele do Europy za „kolejny atak klinicznej rusofobii polskiego polityka".

Lech Kaczyński zorganizował w 2008 r. wyprawę do Tbilisi i ostrzegał przed Rosją. Pamiętne: „Świetnie wiemy, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę!". Pomysł, że w tej sytuacji jego brat bliźniak postanowił (dla równowagi?) zostać rosyjskim agentem, mógł powstać tylko w mocno zaczadzonych umysłach.

To Donald Tusk z trybuny sejmowej ogłaszał, że dopóki on będzie premierem, to nigdy nie stanie na czele krucjaty przeciwko Rosji. I wielokrotnie spotykał się z Putinem. Teraz mówi, że to nie jego ręka, a spodnie pożyczone... Żeby była jasność. Nie podejrzewam, że Tusk ma w kieszeni ruble. Ma tylko euro.

Donald Tusk miał swój ostatnio moment prawdy. Tamte 30 sekund naprawdę mogło odmienić światową politykę. Stał przecież, razem z Trzaskowskim i Grodzkim, w kolejeczce do prezydenta Bidena po parę grzecznościowych słów i pamiątkową fotkę. Wszyscy mieli okazję, by prezydenta USA ostrzec – ludzie Kaczyńskiego, z którymi USA ustala tajne plany i robi wojskowe interesy: Duda, Morawiecki, Błaszczak... to wszystko to rosyjska agentura oraz scenariusze pisane cyrylicą. Polska tak mocno wspomaga Ukrainę, kto wie, czy nie na granicy swoich sił, bo – uważajcie! – rządzą nią teraz rosyjscy agenci.

Powiedzieli? Nie powiedzieli.

No i bardzo dobrze. Po co robić z siebie na świecie kompletnych idiotów.

**DARIUSZ KUZIAK**

# VIII Siedlecka Międzyszkolna Korneliada

Patronat „TS"

Mieć takiego patrona to duże zobowiązanie. Kornel Makuszyński słynie nie tylko z poczytnych książek, od których zazwyczaj zaczyna się literacka edukacja każdego młodego człowieka. Był to człowiek o ogromnym poczuciu humoru, wielkiej kreatywności i wielkim sercu. A te cechy to wspaniałe wskazówki, którymi można kierować się w życiu.

Od kilku lat w Szkole Podstawowej nr 12 im. Kornela Makuszyńskiego w Siedlcach są organizowane Korneliady. W ramach tej inicjatywy wśród uczniów siedleckich szkół są organizowane konkursy, które propagują kulturę czytelnictwa, a także przybliżają sylwetkę wspaniałego człowieka, dla którego istotne było to, by w każdych warunkach, czasem niezwykle trudnych, być Człowiekiem, przez duże „C".

Temat VIII Siedleckiej Międzyszkolnej Korneliady brzmiał: „Bohaterowie książek Kornela Makuszyńskiego na tropie tajemnic!". – Nic bardziej niż tajemnice nie fascynuje ludzi – zaznaczają w szkole. – To tajemnice nakręcają machinę wyobraźni i chęć poznania, przyczyniając się do rozwoju cywilizacji. Dociekanie sprzyja rozwojowi, a umiejętność dedukcji przyswajaniu wiedzy.

Okazało się, że temat zainspirował wielu miłośników zagadek detektywistycznych. Do konkursu przystąpili plastycy i literaci. Wszyscy pokazali, jak świetnie sobie radzą z tegorocznym wyzwaniem. Zwycięzców nagrodzono podczas gali finału VIII Międzyszkolnej Korneliady.

W konkursie literackim w kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła **Julia Pohl** (kl. VIa, SP nr 12), drugie **Tomasz Brudnu** (kl. VIc, SP nr 12), trzecie **Kornelia Kamińska** (kl. VId, SP nr 30. W kategorii klas VII-VIII wyróżniono **Dawida Wilkonia** (kl. VIIa, SP nr 11).

Uzdolnieni plastycznie uczniowie także mogli pochwalić się talentem. Ich prace inspirowane książkami Makuszyńskiego zachwycały! W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęła **Lena Adamska** (kl. IIIc, SP nr 12), drugie **Lena Ługowska** (kl. Ib, SP nr 7), trzecie **Hubert Wróblewski** (kl. IIId, SP nr 3), a wyróżnienie przyznano **Alicji Łuniewskiej** (kl. IIId, SP nr 3) i **Aleksandrowi Głuchowskiemu** (kl. IIc, SP nr 7).

W grupie uczniów klas IV-VI najlepsi okazali się **Gabriela Ługowska** (kl. Vd, SP nr 7) i **Maria Mudant** (kl. V, SP nr 7), drugie miejsce zdobyły **Nikola Witczuk** (kl. VIa, SP nr 5) i **Amelia Szczepaniak** (kl. Vc, SP nr 9), trzecie **Natalia Panufnik** (kl. Va, SP nr 9) i **Jakub Abramczuk** (kl. IV SP nr 12), a wyróżnienia otrzymali **Ignacy Nowosielski** (kl. IV d, SP nr 5), **Maja Zienkiewicz** (kl. V, SP nr 6), **Oliwia Moczulska** (kl. Vc, SP nr 12), **Maja Frankowska** (kl. V, SP nr 6).

W kategorii klas VII-VIII pierwsze miejsce zdobyły **Julita Kowalczyk** (kl. VIIb, SP nr 7) i **Zuzanna Stoszewska** (kl. VIIb, SP nr 12), drugie **Oliwia Jarocka** (kl. VIII, SP nr 8) i **Olha Shumska** (kl. VIIIc, SP nr 6).

Rywalizację między siedleckimi szkołami zakończył turniej wiedzy o życiu i twórczości Kornela Makuszyńskiego. Pierwsze miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa nr 10, drugie Szkoła Podstawowa nr 6, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 7.

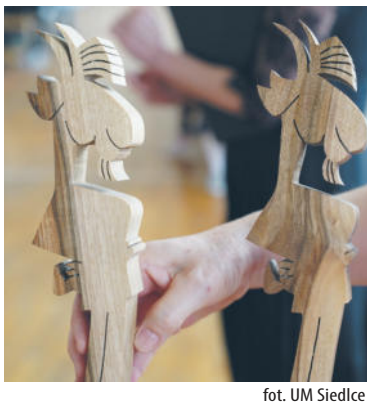

fot. UM Siedlce

Gdy podsumowano wszystkie punkty uzyskane w poszczególnych konkursach i turnieju, w klasyfikacji generalnej najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 7, drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 12, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 6.

– Chcielibyśmy, aby sylwetka Kornela Makuszyńskiego była znana, a jego twórczość przemawiała do młodych czytelników. Nikt bardziej niż bohaterowie Makuszyńskiego nie udowadniali, że dobroć ludzka jest niezmierzona, a porywy szlachetnych serc mogą czynić cuda – podkreślają organizatorzy dorocznej Korneliady. – To oni uczyli, że miłość i przyjaźń są najważniejszymi wartościami, o których nikt nie powinien zapomnieć. To przecież najcudowniejsze antidotum na zły los, oschłość serca, obojętność, czy egoizm. Dziękujemy i zapraszamy za rok! (**mz**)

**Wygrana to 1000 albo 500 zł w gotówce! Uwaga! Na wysłanie prac macie jeszcze tylko 2 tygodnie. A naprawdę warto wziąć udział w konkursie...**

# Nieznane Mazowsze

**Masz w sobie żyłkę odkrywcy? Interesują Cię ciekawostki z najbliższej okolicy? Lubisz zagadki historyczne? A może ciekawią Cię nietypowe formacje geologiczne, na które natknąłeś się w czasie spaceru po okolicy? Jeśli tak, to masz duże szanse na wygraną!**

Zauważyłeś na spacerze mało znaną leśną mogiłę? Może w lasach w pobliżu Twojej miejscowości jest tajemnicze uroczysko... Albo kurhan? Może wiesz, że gdzieś niedaleko można się natknąć na skryty wśród drzew stary krzyż, zapomnianą kapliczkę? Zresztą na pewno jest więcej obiektów, które mogą zainteresować Ciebie – tropiciela ciekawostek związanych z Mazowszem, śladów dawnej kultury materialnej i historii oraz nas – organizatorów konkursu. Zachęcamy: Podziel się z „Tygodnikiem” swoim odkryciem i weź udział w konkursie „Nieznane Mazowsze”. **Partnerem konkursu jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.**

Nagrody są atrakcyjne! Co zrobić, żeby o nie powalczyć? Wystarczy zdobyć garść informacji na temat wybranego przez siebie miejsca (obiektu) i streścić je w kilku zdaniach. Do tej notatki (uwaga!, koniecznie musicie w niej podać, gdzie jest miejsce, o którym piszecie) należy dołączyć zdjęcie obiektu w maksymalnie dobrej rozdzielczości i dostarczyć do „Tygodnika Siedleckiego” pocztą (adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce), osobiście bądź e-mailem na adres internet@siedlecki.pl), wpisując w temacie listu elektronicznego tytuł „Nieznane Mazowsze”. **Na prace konkursowe czekamy do 12 kwietnia 2023**. Nie zapomnijcie o podaniu imienia i nazwiska autora pracy, miejsca zamieszkania (ewentualnie dane opiekuna niepełnoletniego uczestnika) i numeru telefonu kontaktowego.

Dostarczone prace oceni 3-osobowa komisja, która nagrodzi trzy najciekawsze. **Pierwsza nagroda to 1000 zł, druga – 500 zł, trzecia – 300 zł (pieniądze w gotówce)**. Dodajmy, że konkurs jest przeznaczony przede wszystkim dla uczniów szkół średnich i osób dorosłych, ale... nie wykluczamy wyjątków.

Przypomnijmy, że mogliśmy zorganizować dla Was ten konkurs, bo partnerem naszej akcji został Samorząd Województwa Mazowieckiego. Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com w zakładce: konkursy. (**es**)

25 lat 25.Mazowsze

Partner konkursu:
Samorząd Województwa Mazowieckiego

***Obelisk za wsią Soćki*** fot. Maryla Guzek

## Za wsią Soćki...

Oto jedna z kolejnych przesłanych do nas prac. Jej autorką jest **Maryla Guzek** z miejscowości Niechnabrz (gmina Kotuń). Pani Maryla pisze:

W kwaterze lasu serockiego, w otulinie Rezerwatu Dąbrowy Seroczyńskie, na granicy województwa mazowieckiego i lubelskiego, za wsią Soćki, w gminie Wodynie, znajduje się miejsce uświęcone męczeńską krwią czworo Polaków, rozstrzelanych 5 października 1943 roku przez żandarmów niemieckich. „Mały Katyń”. Ówczesna „Wieś Informacyjna” w 1943 roku tak pisała o tym grobie: „gdzie gajowy lasów serockich znalazł w lesie zabitych i płytko w ziemi zakopanych....”

Na ogrodzeniu obelisku umieszczono napis: „Leśnicy – Pamiętamy!”

Pomnik upamiętnia ŚP. Jana Drosio, Walentego Piskorza, Wacława Lewandowskiego, Stanisławę Nojkową.

To ludzie związani z konspiracyjnym ruchem ludowym. Jedynie wieloletni wójt gminy Prawda Jan Drosio stracił życie przez donos policjanta. Rozstrzelanych pochowano na cmentarzu parafialnym w Stoczku dopiero późną jesienią 1944 roku. Obelisk został wykonany przez pana Krekorę.

PS. W poprzednią środę opublikowaliśmy pracę pana **Jarosława Uziębły** z Siedlec, który pisał o śladach mało znanego cmentarza w Nowym Opolu. Szybko zadzwonił do nas pan **Tadeusz Przewrocki** z Siedlec. Przekazał, że on też interesował się tym miejscem. Udało mu się ustalić, że w czasie wojny zostali tam pochowani jeńcy włoscy, ale ich szczątki ekshumowano. Być może dlatego dawny cmentarz został zapomniany. Panie Tadeuszu, serdecznie dziękujemy za sygnał.

# Węgrów: Te dzwony jeszcze zadzwonią…

**Przy kościele klasztornym w Węgrowie, w rogu parkanu okalającego przykościelny plac, stoi metalowa konstrukcja, na której są umieszczone trzy dzwony. Okazuje się, że od lat nie wydały dźwięku.**

Informacja o „głuchych” dzwonach wypłynęła podczas promocji książki Piotra Jamskiego „Mistrzowie”, będącej opowieścią o węgrowskich ludwisarzach i wytwarzanych przez nich instrumentach. Promocja książki odbyła się 2 marca w Centrum Dialogu Kultur, które mieści się w dawnym klasztorze w Węgrowie. Jednym z uczestników spotkania był ordynariusz drohiczyński bp **Piotr Sawczuk**. Biskup gratulując pięknej publikacji, wygłosił piękną mowę o dzwonach. Zwrócił uwagę, że w dzisiejszych czasach straciły one na znaczeniu, gdyż niewiele kościołów się buduje, a do już istniejących nie są zamawiane zbyt często. Tymczasem dzwony i ich szlachetny dźwięk należą do tradycji chrześcijańskiej. Ten dźwięk obwieszcza radosne, ale też i smutne wydarzenia.

– Dźwięk dzwonów towarzyszy nam od lat. To, że dzisiaj często instaluje się w kościołach jakieś namiastki, głośniki z nagranymi dzwonami, jest nie do porównania. Należy żałować, że w tym kierunku to idzie. Ale taki jest znak czasu. To, co autentyczne, historyczne, związane z chrześcijańską tradycją, to jest prawdziwe – stwierdził bp Piotr Sawczuk.

Okazuje się, że słowa biskupa o elektronicznych namiastkach dzwonów padły w miejscu, w którym są one wykorzystywane. – Korzystamy z dzwonów elektronicznych – przyznał w trakcie spotkania kustosz klasztoru dr **Marek Sobisz**. – Ale weźmiemy sugestię księdza biskupa pod uwagę.

Dzwony przy kościele klasztornym w Węgrowie (parafia św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy) pojawiły się w 1982 roku. Jest to dar węgrowskich ludwisarzy, rodziny Kruszewskich dla parafii. Na największym umieszczono inskrypcję, że jest to dzwon fundacji Antoniego Kruszewskiego w podziękowaniu Bogu za otrzymane łaski i z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo przy pracy ludwisarskiej.

Przez wiele lat dźwięk dzwonów wzywał wiernych na mszę, towarzyszył im w uroczystych procesjach, ślubach i pogrzebach. Elektryczny mechanizm, wprawiający dzwony w ruch, uruchamiano zdalnie z kościelnego chóru. Na początku XXI wieku coś w mechanizmie zaczęło się psuć. Trudno było stwierdzić, czy to awaria napędu, czy instalacji elektrycznej, ale faktem było, że dzwony raz dzwoniły, a innym razem odmawiały posłuszeństwa. Proboszcz ks. **Zbigniew Karolak**, który objął parafię w 2007 roku, postanowił coś z tym zrobić. – Ksiądz proboszcz zainstalował na kościelnej wieży głośnik i zamówił urządzenie elektroniczne, na którym jest wgranych kilkanaście melodii imitujących dźwięk dzwonów – informuje Marek Sobisz.

Od kilkunastu lat dzwony nie wydają z siebie dźwięku. Czasami pod daszkiem dzwonnicy przysiądzie jakiś ptak, żeby przeczekać deszcz lub chwilę odpocząć przed dalszym lotem. Niewykluczone jednak, że to może się zmienić. Gdy w 2012 roku do parafii przyszedł nowy proboszcz ks. kan. **Romuald Kosk**, pojawił się zamysł, że coś z dzwonami (a zwłaszcza z wykonaną z metalowych kształtowników dzwonnicą) należy zrobić.

fot. sej

– Ta konstrukcja zaburza estetykę przestrzenną tego miejsca, a poza tym w żaden sposób nie nawiązuje do stylu barokowego, w którym została pobudowana świątynia – mówi Marek Sobisz. – Myślimy o nowej konstrukcji dzwonnicy, która by bardziej pasowała do otoczenia świątyni. Gdy pomysł nabierze bardziej realnych kształtów, będziemy go konsultować z konserwatorem zabytków.

Jest więc szansa, że dzwony znów wydadzą z siebie szlachetne dźwięki, niosące się echem po okolicy. – Na pewno nie będzie to w tym, ani w przyszłym roku – studzi nadzieję kustosz klasztoru. – Są pewne priorytety, nie można kilku frontów robót rozpoczynać – dodaje. Zaznacza, że parafia ma do spłacenia kredyt, który zaciągnęła na wkład własny przy dużej inwestycji, jaką była rewitalizacja klasztoru. A gdy już parafia wypłaci się bankierom, przyjdzie czas i na dzwonnicę.

Niewykluczone więc, że za rok, dwa (może krócej) dzwony radośnie dzwonić będą...

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

epracownia.pl c1607dea4f

# Czy Miedzna będzie miastem?

**W ubiegłym roku Miedzna obchodziła jubileusz 500-lecia nadania praw miejskich. Teraz, gdy trafia się okazja, by ponownie stała się miastem, zarówno władze gminy, jak i lokalna społeczność podchodzą do tego z dystansem.**

– Na razie jesteśmy na etapie wstępnym konsultacji i w tym roku nie będziemy ubiegać się o nadanie Miedznie praw miejskich. Taka była sugestia radnych, żeby tego nie robić w pośpiechu – mówi wójt gminy Miedzna **Tadeusz Okulus**.

### MIEJSCOWOŚĆ Z HISTORIĄ

Historia Miedzny (pierwotna nazwa: Międzylesie) sięga połowy XV wieku. Miejscowość była własnością kolejno: Wodyńskich, Butlerów, Kuczyńskich i Ostrowskich. W 1479 roku w Miedznie została erygowana samodzielna parafia, a w 1522 roku miejscowość uzyskała prawa miejskie magdeburskie, nadane przez króla Zygmunta I Starego.

Wręcz zasadniczy wpływ na rozwój i znaczenie Miedzny miało wydarzenie z 1726 roku. Wtedy to jeden z mieszkańców miasta znalazł w lepiance młynarza cudowny obraz Matki Bożej. Wkrótce obraz został przeniesiony do miejscowego kościoła i znajduje się w nim do dzisiaj. Tak kiedyś, jak i dziś do Matki Boskiej Miedzeńskiej ciągną pielgrzymki wiernych, by prosić Ją o łaski. Spełnione przez Matkę Bożą prośby pielgrzymów są zapisywane w prowadzonej i obecnie „Księdze cudów". W 1866 roku Miedzna, podobnie jak inne tej wielkości miasta, straciła prawa miejskie. Była to kara władz zaborcy za poparcie i udział okolicznej ludności w powstaniu styczniowym.

Obecnie w Miedznie mieszka około 1,3 tys. osób (to jedna trzecia ludności całej gminy). Stolica gminy słynie z cudownego obrazu Matki Bożej, dobrej wody, znakomitego chleba wypiekanego w piekarni należącej do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" oraz uczty pierogowej, która od kilku lat odbywa się latem przy miejscowej szkole podstawowej. Są tu też interesujące zabytki, m.in. kościół, dawna karczma (obiekt został odrestaurowany za poprzedniego wójta **Janusza Rutkowskiego**), budynek urzędu gminy, kaplica objawień (postawiono ją na miejscu lepianki młynarza) oraz ruiny dawnego zamku Butlerów.

### LIST OD WOJEWODY

W ostatnim czasie władze państwowe zaczęły zwracać się do władz miejscowości, które kiedyś były miastami, z propozycją przywrócenia im praw miejskich utraconych po powstaniu styczniowym. Oczywiście taka inicjatywa musi wyjść od lokalnej społeczności, ale rząd jest gotów ją spełnić. Z tej propozycji, którą można określić mianem „miasto plus", skorzystało już kilkanaście miejscowości (m.in. z powiatu mińskiego), które na powrót stały się miastami.

Na początku tego roku również do Miedzny dotarł list od wojewody mazowieckiego. Jak się okazuje, propozycja przywrócenia Miedznie utraconej miejskości została przyjęta chłodno. – Sprawa była omawiana na komisjach, ale radni doszli do wniosku, że wcześniej trzeba zrobić rozpoznanie wśród mieszkańców. Czy są zainteresowani tematem – mówi wójt Tadeusz Okulus.

Wspólnie uradzono, że najlepsza będzie ankieta. W połowie lutego na stronie internetowej gminy pojawiła się anonimowa ankieta w wersji elektronicznej. Podobno też dostępna jest wersja papierowa, którą, po wypełnieniu, należy wrzucić do urny w urzędzie gminy.

### WIĘCEJ PRZECIWNIKÓW NIŻ ZWOLENNIKÓW

Ankieta nie cieszy się zbytnią popularnością. W ciągu 5 tygodniu od jej zamieszczenia odpowiedzi na zadane pytania udzieliło niespełna 120 osób. Okazuje się też, że propozycja przywrócenia Miedznie utraconej miejskości ma więcej przeciwników niż zwolenników.

Na pytanie, czy władze gminne powinny podjąć działania, aby Miedzna odzyskała prawa miejskie, „tak" odpowiedziało 47,1 proc. internautów, a „nie" – 52,9 proc. Aż 54,6 proc. ankietowanych nie dostrzega korzyści płynących z tego, że Miedzna będzie miastem. Podobny odsetek (54,7 proc.) widzi wręcz zagrożenia z tego płynące.

*Urząd Gminy w Miedznie*

Uzasadnienia przeciwników i zwolenników miejskości Miedzny są różne. – W przypadku uzyskania praw miejskich nastąpi zmiana wizerunkowa gminy oraz powstanie możliwość pozyskiwania funduszy związanych z rozwojem obszarów miejskich – napisał jeden z ankietowanych. – Odzyska (Miedzna) swoją rangę i prestiż – dodał inny. Ale są i takie opinie: – Urząd Gminy nie jest do tego przygotowany i nie umie słuchać i rozmawiać z mieszkańcami. Ta władza nie ma strategii i pomysłu na zarządzanie gminą wiejską, a tym bardziej nie wie, jak zarządzać miastem. Oprócz wylania kilku ton betonu i asfaltu nic gmina nie zrobiła do poprawy życia na wsi, to i nie nadaje się do bycia miastem. Tylko administrują powierzonymi środkami, żadna strategia nie jest realizowana, nie ma wizji zmian.

### MAM SWOJE ZDANIE...

Zwolennicy miejskości Miedzny dostrzegają w tym prestiż i szansę na rozwój miejscowości, przeciwnicy zaś sądzą, że tylko wzrosną podatki, opłaty i biurokracja oraz będą wprowadzone ograniczenia dla rozwoju rolnictwa.

*Tablica informująca, że Miedzna kiedyś była miastem.*

– Odzyskanie praw miejskich to proces wieloletni, oparty na ciągłym rozwoju miejscowości (budowa chodników, ścieżek rowerowych, oświetlenia miejsc publicznych, sklepów, miejsc kultury). Miedzna rozwija się bardzo powoli i jeszcze dużo czasu musi upłynąć, żeby aspiracje do odzyskania praw miejskich miały sens i odwzorowanie w stanie rzeczywistym – napisał jeden z uczestników ankiety.

A co o przywróceniu Miedznie praw miejskich sądzi wójt? – Mam swoje zdanie i argumenty, ale myślę, że za wcześnie jeszcze, żeby je przedstawiać. Swoimi wypowiedziami nie chcę ukierunkowywać dyskusji – mówi Tadeusz Okulus.

Wójt dodaje, że kwestia ewentualnej miejskości Miedzny jest na bardzo wstępnym etapie. Na pewno Miedzna nie będzie miastem od stycznia 2024 roku. Gdyby tak miało się stać, należałoby zgromadzić wszystkie niezbędne dokumenty i do końca marca wysłać stosowny wniosek do wojewody mazowieckiego.

**Tekst i zdjęcia**
**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## Do siedleckiego zalewu płynie zielona woda, niczym w rzece Chicago na Dzień św. Patryka.

# Sprawę trzeba wyjaśnić

**– Donośnikiem doprowadzającym wodę do siedleckiego zalewu płynie jakieś paskudztwo, bo woda jest wyraźnie zielonkawa – poinformowali nas Czytelnicy. – Potrzebna jest pilna interwencja, bo inaczej woda w całym zalewie może zostać zanieczyszczona.**

Sprawdziliśmy. Rzeczywiście, 22 marca woda w donośniku miała specyficzną barwę, z pewnością nie naturalną. O informację poprosiliśmy Urząd Miasta w Siedlcach.

– Być może kolor wody wynika z tego, że w miejscu, w którym donośnik wody został przebudowany, obsypała się ziemia z burty rowu – wyjaśnił **Mariusz Myrcha**, kierownik referatu infrastruktury. – Możliwe, że woda jest przez to zabarwiana. Wykonawca ma uporządkować ten odcinek donośnika najpóźniej jutro rano.

fot. Czytelnik

Kierownik także uznał, że zielonkawy kolor jest specyficzny.

– Sprawdzimy, co zabarwia wodę – obiecał kierownik. – Czy płynie taka bezpośrednio z Muchawki, czy też dostaje się do donośnika w innym miejscu. Jeśli będzie taka potrzeba, profilaktycznie zamkniemy dopływ wody do zalewu. Nie będzie to miało negatywnych konsekwencji dla zbiornika, bowiem poziom wody w zalewie jest bardzo wysoki.

Jeszcze tego samego dnia kierownik Myrcha sprawdził sytuację na miejscu i przekazał nam informacje.

– W donośniku w rejonie ulic Garwolińskiej i Wintera woda w doprowadzalniku nie jest zabarwiona. Na Muchawce w miejscu, gdzie zaczyna się donośnik, woda jest naturalnej barwy. Natomiast na odcinku bliżej ujścia donośnika do zalewu było widać „kożuch", ale ze względu na zapadający zmrok trudno było ocenić barwę wody. Monitorujemy sytuację – zapewnił.

Kolejną informacje otrzymaliśmy 24 marca.

– Wczoraj wykonawca budowy autostrady usunął ziemię, która obsypywała się do doprowadzalnika. Nie wydaje się jednak, aby ziemia zabarwiła wodę na zielono. Nie wiemy, co jest tego powodem. W tej chwili woda nie jest już tak zielona, ale nadal jest mętna. W doprowadzalniku i samym zalewie nie ma „oczkujących" ryb. Na wodzie nie widać żadnych oleistych substancji, nie ma ona przykrego zapachu. Dlatego nie zdecydowaliśmy się na zamknięcie dopływu wody do zalewu, ale jeśli coś się zmieni, to podejmiemy odpowiednie działania. O sytuacji powiadomiliśmy też Polski Związek Wędkarski, który we własnym zakresie kontroluje, czy nie dzieje się nic złego.

Z ostatnich informacji wynika, że nie doszło do zanieczyszczenia wody, groźnego dla organizmów żywych.

– W związku z tym, że kolor wody w donośniku nadal nie jest naturalny, poprosiliśmy PWiK o przeprowadzenie analiz wody – informuje kierownik Myrcha. – Okazało się, że zarówno pH, a przede wszystkim zawartość tlenu w wodzie, są bardzo dobre. Nadal jednak nie wiemy, co spowodowało takie zabarwienie wody. Nie wstrzymaliśmy dopływu wody przez donośnik, bo uznaliśmy, że lepiej go przepłukać.

Kolor wody w donośniku ciągle więc pozostaje tajemnicą. Cóż, może to zwyczaj z Chicago, gdzie rzeka o tej samej nazwie jest w sztuczny, ale nieszkodliwy dla środowiska sposób zabarwiana na zielono z okazji Dnia św. Patryka. Termin się zgadza, bowiem ten dzień przypada na 17 marca, a barwienie trwa kilka dni. Generalnie jednak warto wyjaśnić sprawę do końca, bowiem siedlczanie bardzo poważnie traktują informacje na temat stanu wody w zalewie.

– Ta woda wygląda tak, jakby zakwitły w niej glony, ale o tej porze roku glony nie zakwitają – dodaje Mariusz Myrcha.

W ubiegłym roku nasi Czytelnicy alarmowali, że woda w zalewie jest żółta, a przy brzegu gromadzi się gruba warstwa żółtej mazi. Także wtedy zaalarmowano urząd miasta. Długo nie można było określić przyczyny tego „zanieczyszczenia". Wreszcie kazało się, że winowajcą były pyłki intensywne kwitnących w tym czasie drzew, głównie topoli. Może więc także tajemnica zielonej wody doczeka się wyjaśnienia.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

– Poczuliśmy się jak oszuści, którzy chcą wyłudzić pieniądze – mówią ponad 90-letni mieszkańcy gminy Korczew. – A zimę przesiedzieliśmy przy „kozie”.

# Jarosław Kaczyński pisze do prezesa Kaczyńskiego

**– Pan Jarosław jest zbulwersowany tym, że jego rodzice nie otrzymali dofinansowania do zakupu węgla, pomimo że opalają nim swój dom. Uważa, że urzędnicy potraktowali ich lekceważąco. Zamiast pomocy spotkali się ze znieczulicą.**

A jest to tym bardziej bolesne, że chodzi o ludzi, którzy mają po ponad 90 lat. Dlatego też pan Jarosław Kaczyński z gminy Korczew napisał list do Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS. Zrobił to w imieniu swoich rodziców. Uznał, że adres jest właściwy, bo w mediach stale się podkreśla, „jaki to rząd dobry i daje wsparcie na zakup opału”.

– Dzień dobry, Panie Prezesie Kaczyński – pisze **Jarosław Kaczyński** z gminy Korczew do Jarosława Kaczyńskiego prezesa. – Wasza obietnica mija się z prawdą, bo z tej pomocy nie może skorzystać rodzina, która tego potrzebuje. Niesprawiedliwe i krzywdzące jest to, jak urzędnik gminy traktuje staruszków.

W załączniku do prezesa Kaczyńskiego trafiła też decyzja odmowna samorządu w sprawie wsparcia zakupu opału.

– Moi rodzice nie mają szansy na otrzymanie pomocy? Czy Pan może pomóc w interwencji? – pyta prezesa mieszkaniec gminy Korczew. I wspomina, że jego rodzina walczyła za Polskę, wspierając Armię Krajową, w tym słynnego „Młota”. – Moja babcia siedziała po wyzwoleniu w więzieniu w Bydgoszczy, gdzie później zmarła.

O dofinansowanie do zakupu opału państwo Kaczyńscy zabiegają już od ubiegłego roku, kiedy złożyli stosowny wniosek.

– Dla nas było to wszystko dość skomplikowane – mówi pani Kaczyńska, która jak na swoje 93 lata doskonale sobie radzi. – Trzeba było zaznaczyć, jakie mamy urządzenia grzewcze. Nasz dom jest z 1935 roku i ma zarówno piec kaflowy, jak i kuchnię. W latach 60. założyliśmy centralne ogrzewanie, a piec opalany węglem został zamontowany w piwnicy. Ale potem nie daliśmy już rady znosić węgla i cztery lata temu syn przerobił nam piec na pelet, założył sterowanie. Węgiel był po 500 zł, a w tym sezonie, razem z kosztami dowozu, jest już po 2700 zł. Kiedy dowiedzieliśmy się o możliwości dofinansowania, to odetchnęliśmy, bo po takiej cenie nie stać nas było na kupno opału. No i nic z tego nie wyszło.

W drewnianym domku starszych państwa w kuchni jest jeszcze „koza”, której najczęściej używają, bo nie trzeba nosić peletu do piwnicy, a poza tym szybciej i taniej nią się można ogrzać. Na budynku są też dwa solary, ale można nimi podgrzewać tylko wodę w kranie, a nie w sieci CO.

– Przy wypełnianiu wniosku postanowiłam postawić krzyżyk wszędzie tam, gdzie mamy dane urządzenie grzewcze – wyjaśnia pani Kaczyńska. – W drugiej rubryce zaznaczyłam urządzenia, które są wykorzystywane. Niestety, z gminy dostaliśmy odpowiedź odmowną. Otrzymujemy jakieś urzędnicze wyjaśnienia, z których nic nie rozumiemy. Całe strony różnych paragrafów i przepisów. Jeśli coś zrobiliśmy źle, to myśleliśmy, że ktoś z GOPS się z nami skontaktuje, przyjedzie, pomoże. To chyba ich obowiązek, żeby pomagać, szczególnie ludziom starszym, a nie zza biurka wydawać decyzje, które nas krzywdzą i utrudniają nam życie i codzienną egzystencję.

Państwo Kaczyńscy wyznają „przestarzałą” zasadę, że starszym należy się pomoc, szczególnie od instytucji, która do niesienia pomocy została powołana. Syn pisze w ich sprawie do różnych urzędów.

– Przysyłają nam całe strony jakichś kodeksów – mówi pani Kaczyńska. – I po co? Chyba po to, żeby nam namącić w głowie, a przede wszystkim zbyć. Jedna instytucja odsyła pisma do drugiej i nic z tego nie wynika. Zima minęła, a my nie dostaliśmy ani złotówki wsparcia. Paliliśmy resztkami węgla. Jakoś przetrwaliśmy, ale tylko dlatego, że zima była lekka, a w czasie mrozów ratowaliśmy się „kozą”. Siedzieliśmy przy niej grubo ubrani. Gdy w nocy było po minus 10 stopni, to syn przyjeżdżał, żeby w piecu napalić, ale on tu nie mieszka. Rzadko w domu bywa. Ma swoją pracę i swoje sprawy.

Państwo Kaczyńscy nie kupili węgla, bo nie było ich stać na to, aby nabyć go po cenach komercyjnych i bez rządowego wsparcia.

– Poczuliśmy się jak oszuści, którzy chcą wyłudzić pieniądze – żalą się starsi ludzie. – A mamy ogrzewanie na węgiel. Wszystko wypełnialiśmy uczciwie. W gminie powiedzieli, że możemy pisać odwołanie. To syn pisał, a my siedzieliśmy przy „kozie”. Sąsiadka przynosiła nam drewno na opał, bo i tego byśmy nie mieli.

– Rodzice utrzymują się tylko z emerytur – dodaje Jarosław Kaczyński. – Ktoś z GOPS powinien do nich pojechać i pomóc im wypełnić wniosek, ale najłatwiej jest wydać decyzję odmowną.

W urzędzie gminy w Korczewie informują, że sprawa była badana przez DKO i decyzja odmowna w sprawie dopłaty do węgla została przez nie utrzymana w mocy. Jednocześnie wójt informuje, że nie kończy to całej sprawy.

– Niedawno otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej – mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. – Była w nim sugestia, abyśmy zastanowili się nad rozwiązaniem sprawy państwa Kaczyńskich. My chcemy jednak, żeby nam wskazano, gdzie popełniliśmy błąd przy rozpatrywaniu wniosku. GOPS zaproponował państwu, żeby złożyli wniosek o dopłatę na opał drewnem, która wynosi 1000 złotych, bo termin na wnioski w sprawie węgla już minął. Ale widać nie byli tym zainteresowani.

Wójt podkreśla, że nie może zmienić decyzji w sprawie dopłaty do węgla, bo nie ma do tego żadnych podstaw. Zapewnia też, że każdy, kto prosił GOPS o pomoc przy wypełnienia wniosku, otrzymał ją.

– Podchodzimy do mieszkańców z szacunkiem i chcemy się wobec nich zachować jak ludzie – zapewnia wójt. – Postaramy się pomóc państwu Kaczyńskim w jakiejś innej formie, bo na danie im dopłaty do węgla nie mamy podstaw prawnych.

– Nie wierzę już w naszych urzędników – mówi Jarosław Kaczyński. – Ciągle czekam na zainteresowanie się sprawą i odpowiedź od prezesa Jarosława Kaczyńskiego.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

# Jarmark Tradycji Wielkanocnych

Patronat „TS”

**W Parku Handlowym Arche w Siedlcach odbył się Jarmark Tradycji Wielkanocnych. Można było kupić: piękne wyroby rękodzielnicze, ozdoby ceramiczne, wyroby krawieckie, ręcznie wyrabianą biżuterię, koszyki wiklinowe, palmy wielkanocne, pisanki, zajączki oraz regionalne wyroby spożywcze. (ak)** Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

**Zdjęcia Aga Król**

## Czy gabinet znanej neurolog przestanie istnieć?

# Mogę pomagać ludziom

**Gabinet neurolog Krystyny Krajewskiej pacjenci znają od ćwierć wieku. Lekarka prowadzi go na ostatnim piętrze wieżowca przy ul. Chrobrego w Siedlcach.**

– Nigdy nie było na mnie skarg – zaznacza. – Pojawiły się, gdy do mieszkania obok gabinetu wprowadzili się nowi lokatorzy.

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa już wypowiedziała lekarce umowę. Prezes spółdzielni zapewnia jednak, że wypowiedzenie może być cofnięte, jeśli lekarka spełni wymagania, dotyczące korzystania z lokalu.

Neurolog **Krystyna Krajewska** prowadzi gabinet w wieżowcu od 25 lat.

– Gdy zaczynałam, wszyscy byli zadowoleni – wspomina. – Wcześniej było to miejsce, które zajmowali ci, którzy lubili się napić. Łatwo sobie wyobrazić, jak tu było. Gdy kilka miesięcy temu wprowadzili się nowi lokatorzy do mieszkania obok, zaczęły się moje problemy. Umieścili kamerę na drzwiach i na balkonie, zrobili mi awanturę. Ciągle im coś przeszkadza.

Do Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która wynajmuje lekarce lokal, wpłynęło pismo podpisane przez 15 lokatorów z 21, mieszkających w klatce, w której jest gabinet. Spółdzielnia dała lekarce 3 miesiące na opuszczenie lokalu.

– Mam 76 lat. I nie zamierzam się nigdzie przenosić – mówi Krystyna Krajewska. – Mam jeszcze sprawną głowę, więc mogę pomagać ludziom. I to robię. Od zawsze wszystkie dzieci przyjmuję bezpłatnie, podobnie jak sąsiadów i alkoholików, którzy chcą się leczyć i wyjść z nałogu. Jeśli ktoś mi powie, że jest w trudnej sytuacji finansowej i nie ma pieniędzy na opłacenie wizyty, to też od niego nie biorę ani grosza. Cena za wizytę u mnie też jest niska, bo mi nie chodzi o zarobek.

Pacjenci chwalą lekarkę. – Przyjmuje zawsze do ostatniego pacjenta, cała moja rodzina się u niej leczy – mówi jedna z pacjentek. – Jest bardzo dobrym fachowcem. Ta sytuacja zaskoczyła nas.

Jednak lokatorzy sąsiadujący z gabinetem mówią, że mają dość.

– Wprowadziliśmy się 8 miesięcy temu – relacjonuje sąsiadka. – Mieszkanie oglądaliśmy w dniu, w którym akurat pani doktor nie przyjmowała, bo inaczej na pewno nie zdecydowalibyśmy się na zakup. Gdybym je tylko wynajmowała, to na pewno bym się wyprowadziła.

Sąsiedzi skarżą się przede wszystkim na kolejki pacjentów pod drzwiami, bo lekarka nie zapisuje ich na konkretną godzinę. Każdy musi zająć miejsce i czekać na swoją kolej, czasem nawet kilka godzin.

Mieszkańcy niższych pięter dodają, że czasem dzwonek domofonu rozlega się już o 6.00 rano.

– Każdy na niższym piętrze ma już wyłączony domofon, bo nie da się odpocząć – mówi inny mieszkaniec bloku. – Ale większość pacjentów ma już kod do domofonu, bo lekarka rozdaje go wszystkim. Nie czujemy się przez to bezpiecznie. Gdy ktoś kodu nie ma, dzwoni po kolei, prosząc, żeby otworzyć drzwi. Gabinet jest czynny od 10.00, a oni zajmują kolejkę już od 6-7. Problemem jest to, że palą papierosy na klatce i przed klatką, a winda jeździ non stop, bo gabinet jest na ostatnim piętrze. Wnoszą brud, bo do naszej klatki wchodzi nawet kilkadziesiąt dodatkowych osób.

Sąsiadka gabinetu twierdzi, że tak się nie da mieszkać.

fot. JJ

– Zdarzyło się, że ludzie pukali do nas o 7 rano i prosili, żebyśmy im „potrzymali" kolejkę. Gdy brakuje miejsca w poczekalni, siadają na schodach i trzeba ich slalomem omijać. Przyłapałam pana, który otworzył okno na klatce i palił papierosy. A inni po prostu stoją nam pod drzwiami i rozmawiają. Dzień po świętach Bożego Narodzenia, z samego rana, na klatce stało 20 osób i zajmowało sobie kolejkę.

Okres wypowiedzenia umowy już biegnie. Jednak prezes SSM **Michał Golik** twierdzi, że spółdzielnia jest otwarta na rozmowę. – Prosimy panią doktor jedynie o dwie rzeczy – aby umawiała pacjentów na konkretne godziny, co zminimalizuje liczbę pacjentów czekających na klatce i żeby nie udostępniała pacjentom kodu do domofonu. Nie chcemy się pozbywać tego gabinetu, ale prosimy jedynie o wykonanie dwóch kroków. Pani doktor wynajmuje lokal, a lokatorzy pozostałych mieszkań w klatce są ich właścicielami, więc ich prawo jest silniejsze.

– Skargi na ten gabinet wpływaly do spółdzielni od 2008 r. – mówi prezes. Ale dodaje jednocześnie, że ma się odbyć spotkanie negocjacyjne w sprawie tego lokalu.

**JUSTYNA JANUSZ**

## Kilometrowe korki i...

# Sfrustrowani kierowcy

**Kiedy kierowcy przestaną stać w kilometrowych korkach na przejazdach kolejowych?**

Te utrudnienia mogą być wyeliminowane dzięki budowie bezkolizyjnych skrzyżowań, które zapewniają bezpieczeństwo i komfort. Najwyższy czas, by powstały one w: Mińsku Mazowieckim, Cegłowie, Mrozach, Kotuniu oraz innych miejscowościach powiatu mińskiego i siedleckiego.

– My takich bezkolizyjnych przejazdów praktycznie nie mamy, choć od lat naciskamy, by w końcu rozwiązać ten problem. W tej chwili w centrum miasta, w okolicach przejazdu, w ciągu drogi wojewódzkiej 802 tworzy się kilometrowy korek. Na ul. Siennickiej dzieją się dantejskie sceny – relacjonuje **Marcin Jakubowski**, burmistrz Mińska Mazowieckiego.

Podobnie jest na przejeździe kolejowym w Mrozach. W godzinach szczytu wygląda to tak, że przez przejazd przejeżdża się za drugim lub trzecim zamknięciem i otwarciem rogatek. Ta sytuacja frustruje mieszkańców, którzy systematycznie żądają od burmistrza rozwiązania problemu. – A problem znacząco pogłębi się po otwarciu odcinka autostrady między Kałuszynem a Siedlcami, co nastąpi w perspektywie roku. Węzeł w Kałuszynie stanie się głównym połączeniem autostrady A2 z gminami: Latowicz, Wodynie, Stoczek Łukowski i Borowie, a najkrótsza droga prowadzi przez przejazd kolejowy w Mrozach – przypomina burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**.

Historia budowy wiaduktu w Mrozach ciągnie się od 1997 r., kiedy przystąpiono do prac projektowych przebudowy linii kolejowej Warszawa-Siedlce. W tym właśnie roku burmistrz wydał decyzję lokalizacyjną dla stacji Mrozy, w której oprócz przebudowy układu torowego nałożono na inwestora (PKP Polskie Linie Kolejowe) obowiązek wybudowania skrzyżowania dwupoziomowego na przejeździe kolejowym w Mrozach. Zgodnie z prawomocną decyzją, tunel lub wiadukt miał powstać najpóźniej w 2006 r. Niestety, inwestor nie wywiązał się z tego obowiązku do dziś.

– Od 2007 r. czyniłem bezustanne starania o wybudowanie przejazdu bezkolizyjnego, pisząc do PKP PLK oraz do parlamentarzystów. Po interwencji posła **Czesława Mroczka** w 2007 r. PKP PLK poinformowało, że zostanie to zrealizowane w latach 2008-10 – wspomina Dariusz Jaszczuk.

Odbyły się spotkania robocze, w trakcie których podpisano uzgodnienia. Gmina Mrozy oraz powiat miński zobowiązały się do udziału w kosztach wykupienia terenu pod inwestycję, a gmina dodatkowo do partycypacji w kosztach opracowania dokumentacji projektowej. – Prace nad sporządzeniem koncepcji nastąpiły bardzo szybko, było widać dużą aktywność PKP PLK, co przejawiało się w częstej korespondencji i kolejnych uzgodnieniach. Gmina w krótkim czasie spełniła przyjęte zobowiązania, natomiast działania PKP PLK zaczęły zwalniać, aż do całkowitego wstrzymania prac – mówi burmistrz.

Ta sytuacja mocno go zaniepokoiła, więc wysyłał kolejne pisma do PKP PLK z żądaniem wywiązania się ze zobowiązań. – Odpowiedzi, które otrzymywałem, sprowadzały się do stwierdzenia, że nie mają pieniędzy, więc jeśli gmina chce zbudować wiadukt, to udzielą nam wsparcia merytorycznego. Kolejne pisma i próby rozmów nic nie dawały. Próba przymuszenia na drodze sądowej okazała się nieskuteczna z powodów formalnych, w tym przedawnienia sprawy, co dla mnie było bardzo zaskakujące. Nieprzerwanie kierowałem żądania wypełnienia zapisów prawomocnych decyzji z 1997 r., ale opieszałość PKP PLK spowodowała przedawnienie – informuje Dariusz Jaszczuk. – Z perspektywy prawie 20 lat jestem zawiedziony tym, że spółka Skarbu Państwa nie wykonała nałożonych na nią zobowiązań, a powinna świecić przykładem poszanowania prawa. I jednocześnie liczę na nowe otwarcie PKP PLK.

Obecnie szansą na zbudowanie wiaduktu jest planowana przez PKP PLK przebudowa linii kolejowej Warszawa-Siedlce. Jest już uzgodnione studium programowo-przestrzenne wraz ze szczegółową lokalizacją wiaduktu w Mrozach, zgodną z koncepcją opracowaną przez gminę.

– Aktualnie czynimy starania, aby budowę wiaduktu przyspieszyć, ponieważ kompleksowa modernizacja linii kolejowej jest przewidziana na lata 2028-30. Zabiegam o spotkanie z prezesem PKP PLK. Wiem, że podobne działania prowadzi poseł Czesław Mroczek – mówi burmistrz Mrozów.

Pojawiła się też nadzieja dla Mińska Mazowieckiego: koncepcja, która uwzględnia wszystkie postulaty miasta, związane z budową bezkolizyjnych przejazdów. – Podniesienie torów i obniżenie drogi wojewódzkiej w ciągu ul. Siennickiej, poszerzenie do pełnych rozmiarów wiaduktu kolejowego z przejazdem oraz powstanie dodatkowego przejazdu dla samochodów w ciągu drogi powiatowej Sosnkowskiego – wylicza burmistrz Marcin Jakubowski. – I to są podstawowe punkty, które powinny zostać zrealizowane maksymalnie w ciągu najbliższych 10 lat. Teraz czekamy na decyzje polityczne. Jeżeli ten rząd nie będzie miał odwagi podjąć tak śmiałych decyzji inwestycyjnych, to na pewno przyszły rząd takie decyzje dla dobra mieszkańców regionu podejmie – podsumowuje.

**TOMASZ MARKIEWICZ**

R E K L A M A

**Burmistrz**
**Miasta Sokołowa Podlaskiego**
**podaje do publicznej wiadomości, że**: w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych w Sokołowie Podlaskim, przeznaczonych do sprzedaży:

1. Działka nr ewid. 4010/23 o pow. 593 m², położona przy Skwerze Franciszka Ząbeckiego.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – https://sokolowpodl.pl.

203-1p

Sygn. akt I Ns 1144/22

**OGŁOSZENIE**

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 1144/22 toczy się postępowanie z wniosku Cecylii Zofii Krasnodębskiej z udziałem Leszka Jana Czajki oraz Dariusza Stanisława Czajki o uznanie za zmarłą Anielę Czajkę z domu Adamiak córkę Jana i Feliksy urodzoną 4 lutego 1939 roku w miejscowości Młynki, gmina Wodynie i ostatnio zamieszkałą w miejscowości Młynki 26. Aniela Czajka ostatnio była widziana w dniu 16 października 2012 roku w drodze do lasu położonego w miejscowości Młynki i Wola Wodyńska (również w okolicach położonych tam stawów) w godzinach popołudniowych. W chwili zaginięcia miała 73 lata ubrana była w granatowy polar, w spódnicę, włosy siwe spięte w kok, niskiego wzrostu, grubsza. Pomimo podjętych poszukiwań, nie udało się ustalić jej dalszych losów. Wzywa się Anielę Czajkę, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszeń zgłosiła się do Sądu Rejonowego w Siedlcach, gdyż w przeciwnym razie może być uznana za zmarłą.

Ponadto Sąd wzywa wszystkich, którzy mogą udzielić informacji o zaginionej lub o jej dalszych losach, aby przekazały te informacje w terminie 3 miesięcy Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

200-1p

W środku Europy, gdzie historia krzyżuje się ze wspomnieniami.

# O Krzesku opowieści zebrane

Patronat „TS”

**„Krzesk to jedyna nazwa miejscowości w Polsce (co więcej i na świecie), składająca się z trzech miejscowości: Krzesk – Królowa Niwa, którą zamieszkuje około 600 osób, Krzesk Majątek liczący około 160 osób i Stary Krzesk około 280 osób” – rozpoczyna swoją opowieść o Krzesku Jan Aleksandrowicz.**

W topografii krzeskiej okolicy nic nie jest jednak proste. Kiedy w XIX wieku powstała Gmina Królowa Niwa w Krzesku, jej urząd znajdował się w Starym Krzesku, który potocznie nazywano Zawadami, ponieważ znajdował się w pobliżu folwarku Zawady. Funkcjonowała również nazwa Nowy Krzesk. „Nowy”, bo w obecnym miejscu powstał po uwłaszczeniu w latach 1865-1882. Natomiast wieś Krzesko-Wesółka – pisze autor – która rozciągała się od dzisiejszej bramy wjazdowej dworu do końca cmentarza, w latach 1865-1867 została przeniesiona i powstała po obu stronach drogi prowadzącej do Próchenek. Jasne?

Dla mieszkających w Krzesku (czy też w Krzeskach?) te nazewnicze zawiłości są zapewne oczywistością. Przyjezdni i zainteresowani muszą te krzeskie zagadki powoli sobie rozwikłać. Publikacja „Dzieje Krzeska – Królowa Niwa i okolic. Jego wzloty i upadki – wspomnienia” będzie im w tym wielką pomocą. To bogato ilustrowana opowieść o przeszłości, ludziach, wydarzeniach oraz o tym, co z dawnych czasów jeszcze w Krzesku zostało. Nieoceniona skarbnica, z której czerpać mogą miłośnicy lokalnej historii.

Jak wyjaśnia we wstępie do książki Jan Aleksandrowicz, celem publikacji było zebranie informacji o Krzesku z różnych źródeł. Te źródła to m.in. wspomnienia i pamiętnik pochodzącego z Krzeska nauczyciela i działacza ludowego Aleksandra Pasiaka, „Kronika Krzeska – Królowa Niwa, założona w 1967 roku”, pisana przez Czesława Zbuckiego. Niezwykle cennym źródłem historycznym okazali się oczywiście mieszkańcy Krzeska.

– Wspomnienia ludzi lub rękopisy wspomnień uzyskałem od starszych osób jeszcze żyjących lub ich rodzin, niektóre w formie wywiadu. Kopie rękopisów, fotografie i ilustracje pochodzą z moich prywatnych zbiorów – zaznacza autor.

### GRODZISKO, CZYLI „KOSZARKI”

Kto jedzie przez Krzesk – trasą z Siedlec przez Zbuczyn na Międzyrzec Podlaski – po drodze przecina, zapewne o tym nie wiedząc, średniowieczne grodzisko. Na początku XIX wieku część grodziska zniwelowali budowniczowie traktu brzeskiego. Gród pod Krzeskiem jest jednym z najstarszych w tej części Polski. A także od Polski – jeśli za Polskę uznać państwo Mieszka I – wcześniejszym. Jak wykazały badania archeologiczne, powstał w VII-VIII wieku i funkcjonował przez kilkaset lat, prawdopodobnie do wieku XII.

„Krzesk przynależał do Ziemi Łukowskiej, której północna granica przebiegała po wielkich trzęsawiskach, często zalewanych przez wodę i tworzących w ten sposób okresowe jezioro pomiędzy ostatnimi na północnym krańcu tej ziemi wioskami Sobicze i Izdebki-Kośmidry a dużą wsią Próchenki, należącą do Ziemi Drohickiej. Z tego wielkiego bagniska wypływa rzeka Liwiec, która w dalszym ciągu była granicą rozdzielającą te dwie ziemie” – czytamy w publikacji.

Pod względem administracyjnym Ziemia Łukowska była najdalej wysuniętą na północ częścią Małopolski. Ziemia Drohicka to już Podlasie, które przez stulecia wchodziło w skład Litwy. Gród w Krzesku był więc placówką pograniczną, narażoną na najazdy najpierw Prusów i Jaćwingów, później Litwinów. Powstał i zaczął rozkwitać, gdy ustały graniczne waśnie, okolica znalazła się w centrum monarchii Jagiellonów i zaczęto ją intensywnie zasiedlać. Powstawały wówczas nowe osady: Krzesk – od 1409 r., Wiśniew i Zbuczyn – założone około 1418; Izdebki – 1425.

### KRZESK – ŚRODEK EUROPY!

Później Krzesk znalazł się na skrzyżowaniu ważnych traktów Rzeczpospolitej. Tędy można było podróżować z Krakowa do Wilna i z Warszawy do Brześcia. Na takie właśnie położenie Krzeska – na skrzyżowaniu dróg, ale także w centralnym punkcie Europy – zwrócił uwagę w swoich zapiskach Aleksander Pasiak. Jeśli na mapie Europy połączymy liniami najdalej wysunięte na północ i południe oraz na wschód i zachód części kontynentu, to Krzesk znajdzie się na przecięciu tych linii. Podobnie będzie, jeśli postaramy się odszukać środek przedwojennej Polski. Aleksander Pasiak widział w tym – niewykorzystany do dzisiaj – potencjał turystyczny: Krzesk – środek Europy!

### KIEDY W KRZESKU BYŁO KINO...

I tak właśnie – trochę anegdotycznie, przepisywana z dawnych kronik, uzupełniana współczesnymi spostrzeżeniami i uwagami – toczy się opowieść o Krzesku w książce Jana Aleksandrowicza. Jest i obudowie traktu brzeskiego (który naruszył grodzisko), lecz dał Krzeskowi stację pocztową, gdzie zmieniano konie i wymieniano pocztę. I oczywiście o historii straży, bo co to za wieś, która nie ma swoich strażaków. Jest o krzeskim majątku i dworze Marchockich, budowie kościoła, szkoły, a właściwie kolejnych szkolnych budynków, o pierwszej założonej w Krzesku spółdzielni, o granicy między Ukrainą a Cesarstwem Niemieckim, którą w czasie I wojny wytyczono w okolicy, o domu ludowym, a nawet o powojennym kinie. Tak, od lat 50. do 70. XX w. w Krzesku działało stałe kino! Filmy wyświetlano w czwartki i niedziele.

Przejmujące, niekiedy dramatyczne, są zebrane w publikacji opowieści mieszkańców z czasów wojny, zarówno tej pierwszej, jak i drugiej, która swój tragiczny epilog miała pod Krzeskiem w 1955 r. Od wybuchu pocisku, który starali się rozbroić, zginęło wtedy sześciu chłopców. Upamiętnia ich stojący pod lasem krzyż.

Wiele uroku i nostalgii mają relacje mieszkańców, opisujących czasy swego dzieciństwa i młodości, ocalone opowieści dziadków i pradziadków... Jak żyło się w Krzesku sto i sto pięćdziesiąt lat temu? Jak wyglądała nauka w szkole? Jak się bawiono, pracowano, świętowano, np. dożynki? Wszystkiego dowiemy się z pracowicie spisanych przez Jana Aleksandrowicza wspomnień i kronik.

Na koniec fragment o domach sprzed dwustu lat – z początku XIX wieku: „Były to budynki zwykle drewniane z grubych sosnowych bali, ale nie rozcieranych piłą, tylko szczepanych przy pomocy siekier i klinów, i z grubsza ociosane, układane na mech. Długość izby mieszkalnej miała około 5 m, szerokość 4,5 m, wysokość ścian nieco tylko przewyższała dorosłego, niezbyt wysokiego mężczyzny. Często przy tej dużej izbie był z boku o połowę od niej węższy >wałkierz<”. „Wałkierz” to zapewne lokalny wariant staropolskiego „alkierza”.

„Dzieje Krzeska – Królowa Niwa i okolic. Jego wzloty i upadki – wspomnienia” to starannie wydana, bogato ilustrowana, ładnie, także graficznie (zasługa Mirosława Zdrodowskiego), skomponowana książka. Taka, którą chce się mieć na podręcznej półce i do której chce się wracać.

Tekst i zdjęcie
**DARIUSZ KUZIAK**

Jan Aleksandrowicz: „Dzieje Krzeska – Królowa Niwa i okolic. Jego wzloty i upadki – wspomnienia”, Stowarzyszenie Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krzesku, Krzesk – Królowa Niwa 2022.

# Pluszowy miś i pieniądze

Policjanci wydziału kryminalnego garwolińskiej komendy zatrzymali w Lublinie obywatela Nigerii, który za pośrednictwem internetowego profilu na portalu społecznościowym oszukał mieszkankę powiatu garwolińskiego, wyłudzając od niej pieniądze.

– Mężczyzna nawiązał wirtualną znajomość z pokrzywdzoną. Podając się za Amerykanina pracującego w Szkocji zdobył zaufanie kobiety. Znajomość rozkwitła. Mężczyzna poinformował kobietę, że wysłał dla niej prezent. W przesyłce do Polski miały się znajdować pluszowy miś i pieniądze. Na potwierdzenie wysłał zdjęcie paczki – opowiada podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – Po pewnym czasie kobieta otrzymała maila wzywającego do uiszczenia opłat celnych za zagraniczną paczkę. Myśląc, że nie ma wyjścia, przelała pieniądze na wskazane konto. Wtedy otrzymała wiadomość na komunikatorze, że stała się uczestnikiem przestępczego procederu prania brudnych pieniędzy. Żeby sprawa nie trafiła na Policję, miała zapłacić kolejne pieniądze. Kiedy 35-latka zorientowała się, że padła ofiarą oszusta, powiadomiła policję.

Śledztwo garwolińskich policjantów przyniosło efekt. Funkcjonariusze ustalili, że rzekomym Amerykaninem był 22-letni obywatel Nigerii, studiujący na jednej z lubelskich uczelni.

– Mężczyzna został zatrzymany w Lublinie. W trakcie przeszukania jego mieszkania garwolińscy policjanci zabezpieczyli blisko 20 tysięcy złotych. Zebrany materiał dowodowy dał podstawy do przedstawienia mu zarzutu z art. 286 kk. Sąd na wniosek prokuratury i policji zastosował wobec niego trzymiesięczny tymczasowy areszt – powiedziała pani rzecznik.

Sprawa jest rozwojowa. Śledczy weryfikują zebrany materiał pod kątem innych podobnych oszustw. Czy zakochanych kobiet było więcej? (**ak**)

# Turniej wiedzy pożarniczej

**W UPH w Siedlcach odbyły się eliminacje powiatowe do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.**

– W tym roku była to już 45. edycja turnieju. Wzięło w niej 50 uczniów ze szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych z Siedlec i powiatu siedleckiego – mówił mł. bryg. **Paweł Kulicki**, oficer prasowy siedleckiej PSP.

W kategorii szkół podstawowych klasy I-IV pierwsze miejsce zdobył **Łukasz Piekart** z SP w Gołąbku, drugie **Filip Mydłowski** z SP nr 1 w Siedlcach, a trzecie **Nikola Szybka** z SP w Paprotni.

Spośród uczniów klas V-VIII najlepsza okazała się **Julia Mikołajewicz** z SP w Suchożebrach, drugi był **Daniel Czuprynin** z SP w Seroczynie, a trzeci **Piotr Dorosz** z SP w Dziewulach.

W kategorii szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zdobyła **Emilia Komar** z II LO w Siedlcach, druga była **Weronika Pilich** z ZSP nr 6 w Siedlcach, a trzecia **Karina Szalach** z I LO w Siedlcach.

Zwycięzcy pierwszych miejsc będą reprezentować nasz powiat podczas eliminacji wojewódzkich OTWP, **22 kwietnia** w Uwielinach (gm. Prażmów, pow. piaseczyński). (**ak**)

fot. PSP Siedlce

# Nasze nazwiska (489)

**Częstochowski** - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, jest znane od 1439 roku. Wywodzi je od nazwy miasta *Częstochowa* i wsi *Częstochowice*, obecnie Częstoszowice w woj. małopolskim. Jako pierwszy w „Codex epistolaris” (zbiór korespondencji dyplomatycznej) został zapisany Petrus Czostochowsky, po raz kolejny w 1470 roku - Petri Czanstochowsky w „Księdze uposażeń diecezji krakowskiej („Liber beneficiorum...” Jana Długosza). W 1490 roku był odnotowany w źródłach Cząstochowsky” (A. Pawiński „Polska XVI wieku...”). Natomiast w roku 1496 w „Księgach przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie” pojawia się nazwisko Jan Cząstochowsky. Nazwę Częstochowy (pierwszy zapis Czanstochowa w 1220 roku) wywodzi Rymut od nazwania *Częstoch*, a to od imienia Częstobor. Pisze Rymut o osadzie *Częstochowo* (w 1417 roku zapisanej jako Czanstochowo), która leżała gdzieś w Wielkopolsce. Od nazwy miasta *Częstochowa* powstało, odnotowane w „Słowniku warszawskim” słowo *„często-chowa”*, którym żartobliwie określano sknerę, skąpca, dusigrosza. Przymiotnik *częstochowski* znaczył dawniej kiepski, marny, lada jaki (por. rymy częstochowskie). Żołnierz *częstochowski* - to żołnierz niewyćwiczony, „niewprawny”. *Częstochowszczyzną* nazywano kiedyś lichotę, tandetę. Nazwisko nie ma szlacheckiego rodowodu. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Częstochowski posługiwało się w Polsce 459 osób. Najwięcej w dawnym woj. bydgoskim - 99. W siedleckim - 30.

**Pogorzelski** - jako pierwszy w 1392 roku w „Księdze ławniczej starego Torunia” został zapisany „Her” (pan) Paschko (zdrobnienie od Paweł) Pogorelsky. W 1424 roku w „Księdze ziemskiej zakroczymskiej” była odnotowana „Domina”, dziedziczka Pogorzelska. Nazwisko powstawało głównie od nazw miejscowości z rdzeniem „Pogorzel-”, np. *Pogorzel, Pogorzela, Pogorzelce.* W średniowieczu wypalanie lasów stanowiło sposób na uzyskanie miejsca na pola uprawne i budowę domów. Miejsce po wypaleniu nazywano *pogorzelą*, pogorzeliskiem. Pieczętowali się Pogorzelscy herbami: Brodzicz, Gozdawa, Grzymała, Kościesza, Krzywda, Lubicz, Prus, Sas, Wczele i dwoma własnymi Pogorzelski. Pogorzelscy herbu Krzywda wzięli nazwisko od wsi *Pogorzel* w powiecie sokołowskim. Wiadomości o rodzie są od 1472 roku. Kasztelanowie w rodzie. Nosili przydomki Bućko, Kalisz, Krysiak, Marczyk, Polak i Poszewka. Od swojej własności, wsi Chmielowo, posługiwali się także nazwiskiem Chmielewski. Byli właścicielami między innymi następujących wsi: Jabłoń, Twarogi, Jastrzębie, Jabłonna Lacka, Kobylin w dawnym powiecie łomżyńskim, Borzęcin w dawnym woj. poznańskim. Jak pisze L. Zalewski, na ziemi liwskiej nazwisko Pogorzelski ma pochodzić od wsi *Pogorzelec,* położonej w gminie Łochów. Pogorzelscy byli notowani także w Prusach i w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie nosili nazwisko Pogożelskich. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 741. W siedleckim - 240.

**ANDRZEJ KARLIKOWSKI**

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

# ODESZLI...

## USC w Garwolinie

*osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 marca*

***Jerzy Tobiasz***, 74 lata
***Janina Barcikowska***, 90 lat
***Teresa Kocińska***, 61 lat
***Wiesław Ornat***, 78 lat
***Maria Orłowska***, 76 lat
***Kazimiera Boryń***, 76 lat
***Andrzej Edmund Beppin***, 72 lata
***Marianna Genowefa Kocielnik***, 81 lat
***Estera Zofia Krawczyk***, 43 lata
***Rozalia Marianna Kruk***, 90 lat

## USC w Łosicach

*osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 marca*

***Tomasz Grochowiec***, 37 lat
***Marianna Bagniuk***, 89 lat

## Łuków

*osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 17 do 22 marca*

***Stanisław Żołyniak***, 90 lat
***Jadwiga Zdunek***, 90 lat
***Marek Barszcz***, 53 lata

## USC w Siedlcach

*osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 24 marca*

***Danuta Rozalia Czeremuszka***, 89 lat
***Krystian Chaciak***, 82 lata
***Józef Kosieradzki***, 82 lata
***Edward Olszewski***, 84 lata
***Bogdan Jerzy Zajma***, 56 lat
***Józef Ignaciuk***, 93 lata
***Krystyna Zofia Pielasa***, 81 lat
***Maria Jastrzębska***, 79 lat
***Marianna Puchta***, 93 lata
***Jacek Ossowski***, 73 lata
***Anna Matylda Makowska***, 78 lat
***Adam Grzegorz Szoplik***, 64 lata
***Regina Narojek***, 90 lat
***Stanisław Seweryn Woźniak***, 71 lat
***Stanisław Bębnowicz***, 73 lata
***Zofia Teresa Sojat***, 87 lat
***Teresa Kostecka***, 72 lata
***Zygmunt Łuczyński***, 89 lat

## USC w Sokołowie Podlaskim

*osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 marca*

***Janina Bojar***, 94 lata
***Renata Zbiejczuk***, 64 lata
***Stanisław Olczak***, 65 lat
***Stanisław Osipiak***, 73 lata
***Danuta Czuba***, 77 lat
***Henryk Ciach***, 78 lat
***Regina Bolesta***, 89 lat
***Mieczysław Wyszomierski***, 86 lat

# CO W KINACH

nove Siedlce kino • MAX FILM

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

**REPERTUAR 31.03-6.04.2023r.**

| PREMIERY | | GODZINA I DATA SEANSU | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| TYTUŁ FILMU | CZAS TRWANIA | piątek | sobota | niedziela | poniedziałek | wtorek | środa | czwartek |
| BLEF DOSKONAŁY | 81 | 19:00 | 19:00 | 19:00 | 19:00 | 19:00 | 18:45 | 18:45 |
| SUNDOWN | 82 | 18:15 | 18:15 | 18:15 | 18:15 | 18:15 | 18:15 | 18:15 |
| AIR | 112 | | | | | | 16:30<br>20:30 | 16:30<br>20:30 |
| PUCHATEK: KREW I MIÓD- NAPISY | 84 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 | 19:00<br>20:45 |

| POZOSTAŁE FILMY | | GODZINA I DATA SEANSU | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| TYTUŁ FILMU | CZAS TRWANIA | piątek | sobota | niedziela | poniedziałek | wtorek | środa | czwartek |
| KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE - DUBBING | 101 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 | 12:15<br>14:30 |
| SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT - DUBBING | 93 | 12:40 | 12:40 | 12:40 | 12:40 | 12:40 | 12:40 | 12:40 |
| JOHN WICK 4 - NAPISY | 169 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 | 15:00<br>17:45<br>20:00 |
| ŚWIĘTY | 110 | 14:15 | 14:15 | 14:15 | 14:15 | 14:15 | 14:15 | 14:15 |
| FILIP | 123 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 |
| SHAZAM! GNIEW BOGÓW - DUBBING | 130 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | 16:30 | | |
| WYRWA | 99 | 20:55 | 20:55 | 20:55 | 20:55 | 20:55 | 20:55 | 20:55 |
| MASZ CI LOS! | 85 | 14:20 | 14:20 | 14:20 | 14:20 | 14:20 | 14:20 | 14:20 |
| WRÓŻKA ZĘBUSZKA - DUBBING | 80 | 12:40<br>16:05 | 11:30<br>12:40<br>16:05 | 11:30<br>12:40<br>16:05 | 12:40<br>16:05 | 12:40<br>16:05 | 12:40<br>16:05 | 12:40<br>16:05 |
| KRZYK VI - NAPISY | 122 | 20:45 | 20:45 | 20:45 | 20:45 | 20:45 | | |
| CO W TRAWIE GRA | 82 | | 11:00 | 11:00 | | | | |
| SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA- DUBBUING | 85 | 13:15 | 13:15 | 13:15 | 13:15 | 13:15 | 13:15 | 13:15 |

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

GPIB.6721.5.39.2019

## OGŁOSZENIE

### o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębu geodezyjnego Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Rakowiec

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.), w związku z **Uchwałą Nr XIV/181/2019** Rady Gminy Siedlce z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębu geodezyjnego Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Rakowiec, **zmienioną Uchwałą Nr LI/677/2022** Rady Gminy Siedlce z dnia 15 grudnia 2022 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębu geodezyjnego Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Rakowiec

**zawiadamiam**

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 6.04.2023 r. do 27.04.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach **od 8.00 do 16.00,** w **sali konferencyjnej** (na parterze), projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębu geodezyjnego Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Rakowiec wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty będą również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu).

**Dyskusja publiczna** nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **12.04.2023 r. o godzinie 12.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w sali konferencyjnej (na parterze) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu). Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do Wójta należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: **gmina@gminasiedlce.pl**) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do 11.05.2023 r**. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

Wójt Gminy Siedlce
(-) **Henryk Brodowski**

199-1p

# Nowi mieszkańcy z Korei

**Mińsk Mazowiecki przygotowuje się na przyjęcie setki wykwalifikowanych pracowników wojskowych z Korei Południowej. - Jeśli uwzględnimy, że zamieszkają u nas z rodzinami, to koreańskich gości będziemy mogli liczyć nawet w tysiącach - mówi burmistrz Marcin Jakubowski.**

Na lotnisku wojskowym w Janowie pod Mińskiem Mazowieckim rozpoczęły się przygotowania do przyjęcia pierwszej grupy samolotów bojowych FA-50 Fighting Eagle produkcji południowokoreańskiej. Jak podaje Sztab Generalny Wojska Polskiego, pierwsze maszyny przylecą już w sierpniu. Najpierw dwie sztuki, a do końca roku kolejnych 10. Koreańskie samoloty kupiono we wrześniu 2022 r. za równowartość 3 mld dolarów. Zamówiono 48 maszyn, które mają być dostarczone w latach 2023-28.

Bazę Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim odwiedziła delegacja z Republiki Korei (z Korea Aerospace Industries, LTD). Burmistrz **Marcin Jakubowski** gościł przedstawicieli fabryki samolotów na czele z wiceprezesem wydziału zarządzania programami zagranicznymi **Parkiem Jonginem**. Nie było to tylko kurtuazyjne spotkanie.

- Obecnie trwają szkolenia kadr i przygotowania infrastruktury do przyjęcia samolotów FA-50. Wkraczamy w nowy etap rozwoju lotnictwa i nowych technologii oraz współpracy polsko-koreańskiej. Szykujemy się na poważny kontrakt dla naszej 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego. To ogromny impuls rozwojowy dla naszego miasta - tłumaczy burmistrz.

Samoloty będzie obsługiwała wykwalifikowana kadra wojskowa: częściowo polscy piloci, ale także grupa pilotów, instruktorów i inżynierów z Korei Południowej. Jak szacuje Marcin Jakubowski, w Mińsku Mazowieckim zatrudnienie znajdzie setka dodatkowych wykwalifikowanych pracowników wojska z tego azjatyckiego państwa. - Jeśli uwzględnimy, że zamieszkają u nas z rodzinami, to koreańskich gości będziemy mogli liczyć nawet w tysiącach - dodaje.

Miasto będzie musiało stanąć na wysokości zadania, aby zagwarantować im możliwość opieki nad dziećmi, znaleźć miejsca w szkołach i przedszkolach. - Oczywiście braliśmy to pod uwagę w naszych planach rozwojowych - zapewnia włodarz. Na spotkaniu z Koreańczykami zdeklarował, że ich rodacy będą się czuli w Mińsku Mazowieckim jak u siebie w domu. - Może nie ma u nas restauracji wyspecjalizowanych w kuchni koreańskiej, ale te, które mamy, na pewno przypadną naszym azjatyckim gościom do gustu.

fot. arch. UM

*Delegacja z Korei Południowej w Urzędzie Miasta w Mińsku Mazowieckim*

Tymczasem pierwsza grupa polskich pilotów, w tym trzech z 23. Bazy, którzy latali wcześniej na MiG-ach 29, rozpoczęła szkolenie lotnicze na samolotach FA-50 w Gwanghwamun w Korei. Przez około miesiąc poznawali teorię, czyli budowę samolotu, instalacji i systemów, a obecnie przechodzą drugi etap szkolenia w 1. Skrzydle Sił Powietrznych Korei Południowej. Trenują na symulatorach i na samolocie szkolnym. Ostatni etap przysposobienia będzie przeprowadzany już na samolotach bojowych FA-50. Piloci wracają do kraju w lipcu.

**TOMASZ MARKIEWICZ**

## MiG-i-29 odleciały

Koreańskie FA - 50 zastąpią na mińskim lotnisku MiG-i-29, które były częścią historii nierozerwalnie związanej z gminą i miastem Mińsk Mazowiecki.

Przypomnijmy, że w 1987 r. MON złożyło zamówienie na 12 całkowicie nowych samolotów MiG-29. W lutym 1989 r. grupa 60 oficerów i żołnierzy została wysłana do ZSRR na przeszkolenie. W tej grupie było 12 starannie wybranych pilotów. Po powrocie do Polski, uzyskawszy uprawnienia instruktorskie, rozpoczęli szkolenie swoich kolegów pilotów z 1 PLM w Mińsku Mazowieckim.

Pierwsze 4 samoloty typu MiG wylądowały na mińskim lotnisku w lipcu 1989 r. W grudniu 2022, po trzydziestu kilku latach służby, odleciały na zawsze... Część z nich dalej służy w 41. Eskadrze Lotnictwa Taktycznego w Malborku. **(T.MARK)**

**– Muszę przyznać, że Sokołów Podlaski wydaje mi się bardzo sexy nazwą – mówi autor.**

# Dobra miejscówka na intrygę

**Sokołów Podlaski i jego okolice w thrillerze? Tego jeszcze nie było! Ale już jest. I być może doczekamy się kontynuacji rozgrywającej się w... Siedlcach!**

**Jakub Bączykowski**, który kilka dni temu zadebiutował powieścią „Stanie się coś złego", zaczyna od tego, że do niedawna był namiętnym czytelnikiem kryminałów i thrillerów. – Byłem, bo od kiedy zacząłem pisać, mam na to mniej czasu. Teraz rozrywkę daje mi tworzenie, a czytam głównie służbowo – wyznaje.

### MIEJSCÓWKA I LIWIEC

Pan Jakub od ponad 20 lat pracuje w branży turystycznej, ale nie przeszkadza mu to w pasji podróżniczej. I to właśnie przez nią trafił z Zielonej Góry i Nowej Soli na Podlasie i wschodnie Mazowsze. – Kiedyś, zupełnym przypadkiem, miałem możliwość uczestniczenia w spływie kajakowym Liwcem – przypomina sobie. – Potem okazało się, że któryś ze znajomych ma w tych stronach, kolokwialnie mówiąc, miejscówkę. Byłem tam kilka razy, a potem sam zacząłem szukać powodów, żeby przyjechać w okolice Siedlec czy Sokołowa Podlaskiego. Tak poznałem tutejsze lasy i architekturę tej części Polski. No i ludzi.

„Stanie się coś złego" to owoc właśnie tych dwóch pasji – podróżowania na wschód od Warszawy i czytania kryminałów. Bohaterem powieści jest Paweł, trzydziestokilkuletni gej piszący przewodnik po Stanach Zjednoczonych, który razem z partnerem wiedzie idylliczne życie w jednej z podwarszawskich miejscowości. Beztroska mija, gdy ich sąsiad zostaje znaleziony martwy. Pawła nachodzą paranoiczne myśli, więc jego partner Sebastian proponuje wyjazd na andrzejki w swoje rodzinne strony – pod Sokołów Podlaski. A tam, jak na dobrą historię kryminalną przystało, sprawy komplikują się jeszcze bardziej...

### Z PAMIĘCI I EMOCJI

Kiedy Jakub Bączykowski stworzył zarys fabuły, która ostatecznie stała się powieścią, od razu uznał, że właśnie wieś niedaleko Sokołowa będzie odpowiednią scenografią. Dlaczego? – Po pierwsze dlatego, że małe miejscowości rzadko pojawiają się w polskich powieściach z wątkiem kryminalnym. Po drugie, nie chciałem się zagłębiać w dalsze Podlasie, czyli okolice Białegostoku i Hajnówki, których nie znam, a wsie akurat w tych stronach, które odwiedziłem, odpowiadały mojemu wyobrażeniu miejsca akcji. A po trzecie, Sokołów Podlaski wydaje mi bardziej sexy nazwą niż choćby Siedlce (choć je bardzo lubię). Może zwrócić uwagę nawet ludzi, którzy tu nigdy nie byli – odpowiada.

– Najtrudniejszy okazał się research – dodaje po chwili. – Połowa pracy nad książką to było sprawdzanie, czy właściwie opisuję te okolice. Znałem je tylko, powiedzmy, towarzysko, więc nie chcąc popełnić błędu, przyjeżdżałem, by już konkretnie, na potrzeby powieści, po nich chodzić i je fotografować. Szukałem też na różnych portalach choćby nazwy sokołowskiego kina. Krótko mówiąc, z internetu brałem fakty, a ze spacerów odczucia i emocje – deklaruje autor.

fot. arch. autora

*Jakub Bączykowski*

W książce ani razu nie pada nazwa wioski, do której trafia Paweł. – Bo tak naprawdę jej nie ma. To eklektyczna układanka z różnych miejsc, które tu widziałem, ale taka, w której da się rozpoznać fragmenty autentycznych miejscowości – tłumaczy pan Jakub. A przy okazji tłumaczy się z tego, jak w „Stanie się coś złego" został przedstawiony sam Sokołów Podlaski. – To nie jest pokazanie w najlepszym świetle. Ale z czasem zaczynamy rozumieć, dlaczego mój bohater tak widział to miasto – mówi trochę tajemniczym tonem.

### NETFLIX JESZCZE NIE DZWONIŁ

Jakub Bączykowski przyznaje z uśmiechem, że planował powieść jako ociekający krwią kryminał. – Ale kiedy już zasiadłem do pisania, największą przyjemność odczuwałem, tworząc sceny komediowe i obyczajowe – zdradza.

I faktycznie – choć powieść opiera się na historii człowieka zaczynającego podejrzewać, że popada w manię prześladowczą – to także prowincjonalna komedia obyczajowa, która powinna usatysfakcjonować miłośników serialu „Ranczo". Wystarczy przeczytać scenę wiejskiego spotkania w sprawie budowy wielkich kurników. Warto się przekonać, jak pisarz postrzega naszą mentalność.

„Stanie się coś złego" już ma pozytywny odbiór. – Słyszałem od kilku osób, że to ciekawa i bardzo „filmowa" historia. A gdyby ktoś zdecydował się ją przenieść na ekran, będzie niedroga w realizacji, bo Sokołów i okolice to nie Nowy Jork. Dlatego dziwię się, że Netflix jeszcze nie dzwonił – komentuje ze śmiechem pan Jakub.

A na koniec zdradza, że już pracuje nad kontynuacją „Stanie się coś złego". I że bardzo możliwe, iż „wyśle" swojego bohatera do Siedlec, które w pierwszej części są jedynie kilka razy wspomniane. – Na razie jestem na etapie, w którym wiem ogólnie, co się stanie i jak skończy się ta historia. Może jeśli przyjadę do Siedlec, żeby dokładniej przyjrzeć się ciekawym miejscom, dam się przekonać – odpowiada, nie kryjąc uśmiechu.

**BARTOSZ SZUMOWSKI**

## KRONIKA POLICYJNA

**PLAGA NIETRZEŹWYCH**

24 marca w **Łaskarzewie** zatrzymany kierowca skutera 41-latek miał w organizmie aż 3,5 promila alkoholu. 25 marca w Maciejowicach kierowca volkswagena miał 0,7 promila alkoholu. Tego samego dnia w Łaskarzewie 34-latek, który kierował osobową hondą, miał 1,8 promila, ale nie miał uprawnień do kierowania.

**PIJANI ROWERZYŚCI**

22 marca w **Miastkowie Kościelnym** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej rowerzystę. 48-latek miał w organizmie 1 promil alkoholu. Kolejny kierowca jednośladu został zatrzymany 23 marca w Garwolinie – 39-latek miał 1,3 promila. Tego samego dnia w Sobolewie policjanci zatrzymali kolejnego pijanego rowerzystę. 54-letni mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu.

Trzem mieszkańcom powiatu garwolińskiego policjanci udaremnili dalszą jazdę. Wszyscy będą musieli zapłacić wysokie mandaty. Za kierowanie na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, pojazdem innym niż mechaniczny przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości mandat wynosi 2500 zł.

**DO WIĘZIENIA ZA ZNĘCANIE**

21 marca funkcjonariusze z posterunku policji w **Sobolewie** zatrzymali mężczyznę poszukiwanego do odbycia kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z art. 207 kk.

**INTERNETOWE OSZUSTWO**

20 marca wpłynęło zawiadomienie o oszustwie podczas internetowych zakupów. Pokrzywdzony wpłacił 450 zł za towar, opłacił przesyłkę, ale zakupionej rzeczy nie otrzymał, a kontakt ze sprzedawcą jest niemożliwy. (**ak**)

## Festyn dla Mateusza

Gminny Dom Kultury w Sobolewie przygotowuje się do organizacji festynu charytatywnego dla chorego na mukowiscydozę **Mateusza Grzyba.** Choroba postępuje, a leczenie jest coraz droższe. Festyn ma się odbyć dopiero **30 lipca** w Gończycach, ale organizatorzy już szukają ludzi dobrego serca i instytucji, które zechcą wesprzeć przygotowania. Potrzebna jest scena i przedmioty na licytację i loterię. Nie może zabraknąć zespołów i solistów, którzy zechcą wystąpić. Każda forma pomocy jest mile widziana.

Kontakt do organizatorów: Ela 504241644, Ewelina 513715876. (**MB**)

O powiecie garwolińskim czytaj na str. 1, 2, 3, 13

**APTEKA**

29 marca – ul. Korczaka 35
30 marca – ul. Targowa 1
31 marca – Kościuszki 49 L
1 kwietnia – ul. Nadwodna 15
2 kwietnia – Nadwodna 13/2
3 kwietnia – Kościuszki 49 L
4 kwietnia – Kościuszki 19

### Czy w Mariańskim Porzeczu powstanie żłobek?

# Drugie podejście pani wójt

**Zdaniem komisji rewizyjnej rady gminy w Wildze przez bezczynność i nieracjonalne decyzje wójt Bogumiły Głaszczki gmina musiała oddać 825 tys. zł dotacji na utworzenie żłobka w Mariańskim Porzeczu.**

Teraz temat wraca, bo wójt złożyła wniosek na ponad 2 mln zł, by utworzyć żłobek na poddaszu szkoły.

Trzy lata temu gmina Wilga otrzymała z programu „Maluch +" 825 tys. zł na utworzenie żłobka w Mariańskim Porzeczu. Samorząd zarezerwował w budżecie ponad 175 tys. zł na ten cel. Gmina miała zrealizować inwestycję w ciągu roku, tymczasem wójt nie ogłosiła w terminie przetargu na wykonawcę. Choć **Bogumiła Głaszczka** poprosiła wojewodę o wydłużenie terminu realizacji inwestycji, zgody nie było. Gmina musiała zwrócić 825 tys. zł dotacji.

Radni postanowili zbadać tę sprawę dokładnie. Zajęła się tym komisja rewizyjna. Pierwsze, co udało się ustalić, to rozbieżności między tym, co wójt mówiła radnym a tym, co robiła. Gdy składała wniosek, przekonywała radnych, że jest w nim napisane, iż żłobek ma powstać w pomieszczeniach domu nauczyciela. Radni dziwili się wówczas, bo są to lokale zamieszkane. Pytali, czy te pomieszczenia spełniają wymagania dla takiej inwestycji. Bogumiła Głaszczka twierdziła, że tak, gwarantowała, że lokatorzy się wyprowadzą. Komisja rewizyjna ujawniła jednak, że wniosek był złożony nie na adaptację pomieszczeń, a na budowę żłobka. Do budynku szkoły miało być dobudowane 150 m$^2$. Tymczasem radni nic o tym nie wiedzieli. Jedynie w lutym 2021 r. usłyszeli od wójt, że pomieszczenia w domu nauczyciela nie spełniają wymogów, więc na żłobek trzeba wykorzystać kuchnię i jadalnię szkoły. **Agnieszka Czaplińska**, dyrektorka szkoły w Mariańskim Porzeczu, zgodziła się na takie rozwiązanie.

Remont miał ruszyć w wakacje, ale dyrektor Agnieszka Czaplińska zmieniła zdanie. Jak tłumaczyła, otrzymała od wójt dwie koncepcje: żłobek w jadalni i kuchni szkoły albo żłobek w kuchni, dwóch łazienkach i dwóch salach lekcyjnych oraz sporej części korytarza. Dyrektorka tłumaczyła, że zabierając szkole te pomieszczenia, nikt nie przedstawił koncepcji, gdzie będzie można stworzyć brakujące łazienki i sale lekcyjne. – „Moja opinia jednak nie wiązała się ze wstrzymaniem inwestycji, bo dyrektor jest tylko organem opiniodawczym – podkreślała Agnieszka Czaplińska. Tymczasem – jak wynika z prac komisji rewizyjnej – pani wójt znów zmieniła zdanie: żłobek będzie budowany na strychu szkoły. Ta lokalizacja nie wydaje się zbyt fortunna i racjonalna na pobyt małych dzieci, ale podpisano umowę z firmą, która miała wykonać projekt do końca listopada, a żłobek miał powstać do końca roku.

– Członkowie komisji uważają, że zaprzepaszczono pieniądze i czas na wykonanie adaptacji parteru. Radnym nie przedstawiono kosztorysu utworzenia żłobka na poddaszu, nie przedstawiono różnicy kosztów utrzymania pomiędzy żłobkiem, zlokalizowanym na dole a żłobkiem utworzonym na poddaszu – czytamy fragmenty protokołu komisji rewizyjnej, która ostatecznie stwierdziła: – Podsumowując wszystkie etapy utworzenia żłobka, komisja rewizyjna nie ma wątpliwości, iż poprzez bezczynność i nieracjonalne decyzje pani wójt zaprzepaściła realną szansę na utworzenie gminnego żłobka, na które bardzo liczyło społeczeństwo. Wielka szkoda i wstyd, że musieliśmy oddać pierwsze tak duże dofinansowanie (825 tys. zł), jakie nasza gmina otrzymała!

Teraz, po roku od ujawnienia przez komisję sytuacji z powstaniem żłobka, Bogumiła Głaszczka postanowiła podjeść do wyzwania raz jeszcze.

– Został złożony do wojewody wniosek na utworzenie żłobka w Mariańskim Porzeczu. Wnioskujemy o 2 mln 31 tys. zł na 25 miejsc dla maluchów – mówi Bogumiła Głaszczka.

Wójt przekazała tę informację radnym na jednej z niedawnych sesji. Z sali padły od razu pytania: czy w szkole będą zaadaptowane pomieszczenia na żłobek, czy może będzie to rozbudowa? Wójt przyznała, że wniosek złożono na podstawie projektu przygotowanego wcześniej, więc żłobek ma powstać na poddaszu szkoły. Zapytana o koszty własne inwestycji, wójt nie odpowiedziała nic konkretnego. Jedynie podkreśliła, że znów złożono wniosek do programu „Maluch+", ale teraz są w nim inne zasady realizacji zadań.

– Na realizację inwestycji gmina ma 3 lata. Inne są też zasady przyznawania dotacji, bo są brane pod uwagę dane statystyczne gminy, takie jak liczba mieszkańców czy urodzeń – wyjaśniała Bogumiła Głaszczka.

*Bogumiła Głaszczka* fot. mc

– W naszej gminie wychodziło, że przysługuje nam dofinansowanie na 21 miejsc, ale zachęcano nas, byśmy wnioskowali o 25 miejsc, więc tyle wpisaliśmy we wniosku. Wyniki naboru chyba będą znane w maju. Jeśli się uda, to gmina ma zagwarantowane środki na dofinansowanie funkcjonowania tych miejsc przez 3 lata. Po 837 zł do każdego dziecka miesięcznie.

Czy tym razem uda się utworzyć żłobek w Mariańskim Porzeczu? Czy gmina otrzyma dotację? Żłobek to placówka przeznaczona dla dzieci od pierwszego roku życia do trzech lat. Padają pytania, czy rodzice będą wnosić i znosić maluchy po schodach na strych i ze strychu? Czy idąc na spacer, opiekunki będą musiały dzieci nosić? Czy poradzą sobie z upilnowaniem dzieci, by nie spadły ze schodów? Bogumiła Głaszczka, broniąc swojego pomysłu, mówi, że zostanie wybudowana winda. To spory koszt. Czy jest wkalkulowany w projekt budowy? Czy gminę na to stać?

**MILENA CELIŃSKA**

### Frekwencja niska

## Wyniki jednoznaczne

Zakończyły się konsultacje społeczne w sprawie zmiany statusu Maciejowic z miejscowości wiejskiej na miasto. Frekwencja nie była wysoka. Na 5585 uprawnionych w konsultacjach wzięło udział tylko 735 osób, co stanowi 13,16 procent.

Wyrażone opinie były jednoznaczne. Aż 94,06 procent mieszkańców gminy opowiedziało się za przyznaniem Maciejowicom praw miejskich. W samych Maciejowicach odsetek głosujących „za" był jeszcze większy, wyniósł 97,08 procent.

Przypomnijmy, że z tą inicjatywą wystąpiła Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Maciejowice były miastem od 1507 roku. Utraciły prawa miejskie w 1869 roku, w ramach represji za udział mieszkańców w powstaniu styczniowym. (**MB**)

fot. AK

*Pomnik poświęcony Tadeuszowi Kościuszce*

## Pomogła członkini zarządu

Jak już informowaliśmy na łamach „TS", z dużym rozmachem świętowano 160. rocznicę bitwy pod Łucznicą w gminie Pilawa. Gospodarzem uroczystości był pilawski samorząd, ale do organizacji dołączyły też: gmina Osieck, powiaty otwocki i garwoliński, kombatanci, księża, strażacy, młodzież szkolna oraz Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Za nazwą instytucji kryją się zawsze konkretni ludzie. Nic więc dziwnego, że w czasie podziękowań składanych przez burmistrz Pilawy **Albinę Łubian** szczególnie wybrzmiały podziękowania dla członkini zarządu województwa **Janiny Ewy Orzełowskiej**. Pani wicemarszałek, jak jest zwyczajowo tytułowana, nie mogła przybyć na uroczystości, ale godnie reprezentował ją dyrektor siedleckiej delegatury **Dariusz Stopa**. (**MB**)

## Licealiści dla pogorzelców

W listopadzie ubiegłego roku w jednym z domów mieszkalnych w Sobolewie wybuchła butla z gazem, powodując pożar. Pogorzelcom postanowiła pomóc grupa młodzieży z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Garwolinie.

W ramach olimpiady Zwolnieni z Teorii, której patronowała burmistrz **Marzena Świeczak**, licealiści zrealizowali projekt „Wytańczyć pomoc". Podczas balu charytatywnego i internetowych licytacji różnych przedmiotów udało się zebrać dla sobolewskich pogorzelców 18335 zł. Projekt realizowali: **Oliwia Głowala, Zofia Górska, Patrycja Kowalczyk, Karolina Krykant, Jakub Misiak, Anna Mitek, Karolina Ratajczyk, Maria Siwek, Maja Skupińska, Julia Włodarczyk, Anna Wojewoda**, a wspomagała ich wychowawczyni **Aneta Gałkowska**. (**MB**)

## Avon Kontra Przemoc

Patronat „TS"

Trwają już zapisy do udziału w 14. edycji biegu „Avon Kontra Przemoc – biegnij w Garwolinie". W tym roku odbędzie się on **18 czerwca**.

Biegacze wystartują na garwolińskim moście na Wildze. **O godz. 9.45** rozpocznie się bieg rodzinny na dystansie 2 km, **o godz. 10.00** sportowcy wyruszą na trasę o długości 5 km, a **o godz. 10.15** zmierzą się z dystansem 10 km. Szczegółowy program imprezy znajduje się na stronie www.bieg.truchtacz.pl. Zapisy pod linkiem https://online.datasport.pl/zapisy/portal/zawody.php?zawody=7716.

– Mamy nadzieję, że w tegorocznej edycji zobaczymy tłumy biegaczek i biegaczy z całej Polski – mówi dyrektor Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, **Jarosław Kargol**. – Liczę, że znaczącą grupę będą stanowić mieszkańcy Garwolina i okolicznych miejscowości, którzy w ten sposób uczczą 600-lecie naszego miasta.

Frekwencja jest bardzo ważna. Część pieniędzy ze sprzedaży pakietów startowych zostanie bowiem przeznaczona na wsparcie osób doświadczających przemocy. (**MB**)

Dużo do zrobienia, ale...

# Nie ma pieniędzy na sołectwa

**Kolejny rok z rzędu radni gminy Platerów zdecydowali o niewyodrębnieniu pieniędzy na fundusz sołecki. Nie wszystkim sołtysom to się podoba.**

– Na posiedzeniu wspólnych komisji większość radnych była za tym, żeby funduszu sołeckiego w przyszłym roku nie tworzyć. Wszystko zostało już powiedziane, ale może sołtysi mają pytania – powiedział przewodniczący rady gminy **Michał Tołtyżewski** tuż przed głosowaniem nad uchwałą.

Sołtys **Anna Wróbel** z Ruskowa zauważyła, że bez funduszu sołectwa dużo tracą.

– Trochę szkoda, bo nie mamy pieniędzy, by cokolwiek zrobić. W naszej wsi już od lat nie dokończono budowy chodnika – powiedziała.

Radna **Edyta Wojtczuk** wtrąciła, że nie jest tak, iż nic się nie robi we wsiach, bo przecież wójt robi inwestycje w całej gminie. To stwierdzenie zirytowało **Mirosława Sawickiego**, sołtysa z Ostromęczyna Kolonii. – Gdy nie ma funduszu sołeckiego, to wójt rządzi pieniędzmi, a nie sołtysi – zauważył.

Wójt **Jerzy Garucki** wyjaśnił, że gmina ma sporo zaplanowanych inwestycji, do których musi dołożyć środki własne. Są to: remont drogi powiatowej, modernizacja stacji uzdatniania wody, kanalizacja dwóch ulic w Platerowie.

– Po przetargu okazało się, że do kanalizacji musimy dołożyć 1 mln zł, więc przetarg został unieważniony. Do drogi powiatowej też nam brakuje środków. Poza tym mamy zaplanowane inne remonty, choćby wymianę lamp ulicznych. Nie stać nas na fundusz sołecki. W tej chwili wyjęcie z budżetu pół miliona i podzielenie go na sołectwa będzie skutkowało brakiem środków na wkład do zaplanowanych inwestycji – powiedział Jerzy Garucki.

*Jerzy Garucki* fot. mc

Dodał, że gmina złożyła pięć wniosków do Urzędu Marszałkowskiego na aktywizację sołectw. To nie przekonało sołtysa z Ostromęczyna Kolonii.

– Pan nie dba o finanse gminy. Nie chce przekazać kwoty 500 tys. zł na sołectwa, a rezygnuje pan z odszkodowania, w tej samej wysokości, od firmy, która wymieniała piece w gminie. Chodzi o odszkodowanie za nieterminową realizację wymiany urządzeń grzewczych, o czym pisał „Tygodnik Siedlecki" – przypomniał Mirosław Sawicki.

Jerzy Garucki uciął szybko temat: – Są dostępne dokumenty, które można poczytać. Zresztą, to rada musiała umorzyć odszkodowanie, a nie sam wójt. Nie czas teraz na tę dyskusję. Poświęcimy temu komisję i będziecie wszystko wiedzieli.

Anna Wróbel przypomniała, że w jej wsi sprzedano działki gminne, a wójt obiecywał, iż za uzyskane fundusze będzie dokończona budowa chodnika w Ruskowie.

– Mam nadzieję, że wójt dotrzyma słowa, skoro nie będzie funduszu sołeckiego? – zapytała pani sołtys. A gdy wójt odparł, że myśli, „że tak", dodała – Nie, że „ja myślę", panie wójcie, tylko niech pan przy wszystkich tutaj nam to obieca.

– Wójt ma radnych i to rada będzie głosować i decydować – odparł Jerzy Garucki.

W głosowaniu nad uchwałą w sprawie niewyodrębniania funduszu sołeckiego w budżecie Platerowa niemal wszyscy obecni radni byli „za", oprócz **Michała Tołtyżewskiego** („przeciw") i radnej **Urszuli Kubić** (wstrzymała się od głosu).

**MILENA CELIŃSKA**

# Od sekretarki do wicewójta

**Martyna Tymoszuk** została oficjalnie powołana na zastępcę wójta Starej Kornicy. **Łukasz Wiesner**, który pełnił tę funkcję od stycznia, zmienił pracę.

Informację, że Łukasz Wiesner już nie pracuje w gminie, otrzymaliśmy w poniedziałek, 20 marca. Zapytaliśmy o to wójta **Kazimierza Hawryluka**.

– Stan jest, jaki jest. Jeżeli państwowe instytucje będą pytać, to wyjaśnię, na czym to polega. Dla mnie to jest istotne, żeby była załoga i pracowała. Życzę miłego dnia – powiedział 20 marca w rozmowie telefonicznej z „TS" Kazimierz Hawryluk.

I odłożył słuchawkę.

Wysłaliśmy więc pytania mailowo. Zapytaliśmy także, czy prawdą jest, że Łukasza Wiesnera ma zastąpić Martyna Tymoszuk, wieloletnia sekretarka wójta.

*W związku z prowadzonymi na bieżąco działaniami nastąpiły zmiany kadrowe w organizacji i funkcjonowaniu Urzędu Gminy. Obecnie funkcję zastępcy wójta będzie pełniła Martyna Tymoszuk. Dokonane zmiany odbyły się w ramach uzgodnień i porozumień. Działania te mają na celu zapewnienie ciągłego sprawnego funkcjonowania Urzędu Gminy oraz prawidłowej obsługi interesantów* – napisał w odpowiedzi wójt.

Martyna Tymoszuk ma 32 lata, ukończyła studia administracyjne. Chcieliśmy porozmawiać z nową wicewójt i zadać jej kilka pytań. Nie odebrała telefonu, napisała SMS z prośbą o wysłanie pytań e-mailem. Wysłaliśmy, pytając o karierę zawodową, zakres obowiązków oraz o powody, dla których zgodziła się zostać zastępcą wójta. W odpowiedzi otrzymaliśmy lakoniczną notatkę służbową, z której wynika, że Martyna Tymoszuk przez pięć pierwszych lat pracy w urzędzie pracowała na stanowisku pomocniczym jako sekretarka wójta. Od września 2020 r. awansowała na urzędnika, zajmując się sprawami administracji i promocji. Jako zastępca wójta będzie zarabiać prawie 8 tys. zł brutto. Ile zarabiała wcześniej? Nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Czym się będzie zajmować? Odpowiedzią był skan zarządzenia wójta w sprawie powołania Martyny Tymoszuk na zastępcę wójta, od 18 marca. Ten dość obszerny dokument będzie zapewne umieszczony na stronie UG w Starej Kornicy, choć jak dotąd na stronie wciąż figuruje Łukasz Wiesner jako zastępca wójta.

Łukasz Wiesner potwierdził nam, że w piątek, 17 marca, została rozwiązana z nim umowę o pracę.

– Rozwiązanie umowy o pracę podpisaliśmy z wójtem za porozumieniem stron – mówi Łukasz Wiesner. – Zamykam ten rozdział, ale bardzo

fot. arch.

*Martyna Tymoszuk*

chciałbym podziękować wójtowi, radnym, wszystkim kierownikom jednostek podległych gminie, pracownikom urzędu i mieszkańcom za bardzo dobrą współpracę.

Dlaczego odszedł z urzędu Starej Kornicy?

– Otrzymałem propozycję pracy, w której będą miał szansę rozwoju osobistego. Zostałem zatrudniony w Łosickim Centrum Informacji jako kierownik – wyjaśnia Łukasz Wiesner.

**MILENA CELIŃSKA**

Świąteczny konkurs

# Kto upiecze najlepszego mazurka?

Burmistrz Łosic oraz Łosicki Dom Kultury zapraszają koła gospodyń wiejskich do udziału w konkursie na „Najlepszy Łosicki Mazurek Wielkanocny".

– Zwycięzców wybierzemy 1 kwietnia podczas łosickiego Jarmarku Wielkanocnego – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

„Mazurki" trzeba przynieść na jarmark i zgłosić się do namiotu organizatora imprezy (**między godz. 10.00 a 12.00**).

– Koniecznie trzeba dołączyć formularz zgłoszeniowy, w którym będzie znajdował się przepis na ciasto. Można zgłosić tylko mazurki, które nie będą w sprzedaży podczas jarmarku – dodaje Dorota Kozłowska.

Koła gospodyń wiejskich, które chcą uczestniczyć w konkursie, muszą potwierdzić to telefonicznie **do 30 marca** w sekretariacie ŁDK (tel. 531 257 246). Karty zgłoszeniowe i regulamin są dostępne na stronie internetowej UMiG Łosice. (**mc**)

# Nowy radny powiatowy złożył ślubowanie

**Przemysław Geresz** jest nowym radnym powiatu łosickiego. Ślubowanie złożył na ostatniej sesji rady powiatu.

Pod koniec stycznia **Marek Gromadzki** zrezygnował z funkcji radnego. Zgodnie z procedurą Komisarz Wyborczy wygasił jego mandat. W takiej sytuacji nie ma kolejnych wyborów. Radnym zostaje kandydat z tego samego okręgu wyborczego, który zaraz po zwycięzcy otrzymał największą liczbę głosów. Tym sposobem Przemysław Geresz, kandydat z listy nr 10 KW PiS został radnym powiatu łosickiego. Podczas ostatniej sesji (27 marca) złożył ślubowanie.

Nowy radny ma 44 lata. Pracuje w Banku Spółdzielczym w Starej Kornicy. Ma wykształcenie wyższe rolnicze o specjalizacji agrobiznes.

– O tym, że zostanę radnym, dowiedziałem się z informacji w Tygodniku Siedleckim – mówi, uśmiechając się, Przemysław Geresz. – Byłem zaskoczony tym, że pan Gromadzki zdecydował się zrezygnować z mandatu. Być może ze względu na swoje kłopoty powinien podjąć wcześniej tę decyzję? Ale nie mi to oceniać.

O tych kłopotach pisaliśmy wielokrotnie na łamach „TS". Były radny ma zarzuty prokuratorskie, a w sądzie w Lublinie toczy się proces.

Przemysław Geresz podkreśla, że wbrew wszelkim spekulacjom nie będzie radnym, który przyłączy się do opozycyjnych radnych.

– Nie chcę robić żadnego zamieszania. Nie jest na to czas. Niedługo odbędą się wybory, więc wyborcy będą decydować o przyszłym składzie rady powiatu. Jako radny chcę dotrwać spokojnie do końca kadencji – mówi. (**mc**)

*Przemysław Geresz* fot. mc

### UKRADŁ MASZYNKĘ DO GOLENIA

20 marca w KPP w **Łosicach** przyjęto zawiadomienie o kradzieży maszynki do golenia w jedynym ze sklepów w Łosicach. Sprawcę szybko ustalono, bo w sklepie był monitoring. 47-letni mieszkaniec gminy Platerów przyznał się do kradzieży maszynki o wartości prawie 235 zł. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Za popełnione wykroczenie sprawcy grozi kara grzywny do 5000 zł.

### KOLIZJA W CHŁOPKOWIE

22 marca w **Chłopkowie** (gm. **Platerów**) kierujący jeepem 44-letni mieszkaniec gminy Platerów nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia bocznego z prawidłowo jadącym audi, którym kierował 56-letni mieszkaniec gminy Sarnaki. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 1020 zł.

### TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

23 marca w **Serpelicach** (gm. **Sarnaki**) łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 37-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym i spędzi tam najbliższe 300 dni.

### ZAPŁACIŁ GRZYWNĘ

23 marca w **Łosicach** łosiccy kryminalni, działając, zatrzymali poszukiwanego 69-letniego mieszkańca gminy Łosice. Mężczyzna okazał dowód zapłaty zasądzonej grzywny, dzięki czemu uniknął przewiezienia do zakładu karnego.

### PRAWIE 2,5 PROMILA

24 marca na ul. **Białostockiej** w **Łosicach** 44-letni mieszkaniec gminy Łosice, jadący volkswagenem, wjechał do przydrożnego rowu. Okazało się, że 44-letni kierowca miał prawie 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Gdy policjanci sprawdzili kierowcę, okazało się, że ma wyrok sądowy – zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Złamanie zakazu prowadzenia pojazdów jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

### W TYŁ CIĘŻARÓWKI

24 marca w **Kózkach** (gm. **Sarnaki**) w tył ciężarówki kierowanej przez 42-letniego mieszkańca Białegostoku wjechał obywatel Białorusi, kierujący osobowym volkswagenem. Obywatel Białorusi został ukarany mandatem karnym. (**mc**)

O powiecie łosickim czytaj na str. 3, 5

BIURO OGŁOSZEŃ
**Łosicki Dom Kultury,**
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

**APTEKI**

29 marca-2 kwietnia – ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38
3 kwietnia – ul. Berka Joselewicza 13, tel. 736 697 708
4 kwietnia – ul. Kolejowa 1B,

epraca.pl c1607dea4f

KRONIKA POLICYJNA

### DACHOWANIE NA POLU

24 marca ok. godz. 10.35 na drodze wojewódzkiej 808 w miejscowości **Helenów** (gm. **Wojcieszków**) doszło do wypadku. Kiedy na miejsce przybyły służby, zauważyły na przydrożnym polu samochód osobowy marki BMW i busa marki Mercedes. Pierwsze z tych aut wywróciło się na dach. W obu nie było już ludzi. Kierowca osobówki i pasażer z mercedesa zostali przewiezieni do szpitala. Policja ustala okoliczności wypadku.

## KRONIKA STRAŻACKA

### POŻAR W KLIMKACH

26 marca o godz. 18.49 straż pożarna została wezwana do pożaru sadzy w miejscowości **Klimki** (gm. **Łuków**). Na miejsce skierowano zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa oraz zastęp OSP Grężówka. Druhowie pracowali ponad godzinę. Ich działania polegały na zagaszeniu palącej się sadzy oraz przeczyszczeniu komina.

### POŻAR W HUCIE

24 marca ok. godz. 18.00 w miejscowości **Huta Dąbrowa** (gm. **Krzywda**) paliła się trawa. Na miejsce skierowano zastępy OSP Krzywda i OSP Podosie. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, a następnie podaniu prądu wody na źródło pożaru. Ogień ugaszono. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ
**Dom Handlowy**
przy skwerku,
stoisko „Triumf",
ul. Zdanowskiego 4
**Stoczek Łukowski,**
Plac Kościuszki 13

Wtedy radni protestowali przeciw „homopropagandzie", teraz...

# Przełknęli tę żabę

**- Piekło zamarzło - usłyszeli uczestnicy ostatniej sesji, kiedy Rada Powiatu Łukowskiego uchyliła własną, przyjętą prawie 4 lata temu uchwałę o wyrażeniu protestu wobec działań ukierunkowanych na promowanie ideologii LGBT.**

Autorem tych słów jest radny Polskiego Stronnictwa Ludowego **Tomasz Sych**. „Tygodnikowi" mówi, że ta historia to istna telenowela.

#### BYŁO GŁOŚNO

Zaczęło się od stanowiska z października 2019 r., wyrażającego protest wobec promowania ideologii ruchów LGBT. Jak w nim napisano, działania te naruszają podstawowe prawa i wolności, kwestionują wartości chronione w konstytucji i ingerują w autonomię wspólnot religijnych. Radni zadeklarowali więc, iż nie godzą się na: uczenie w szkołach „wychowania seksualnego w myśl standardów Światowej Organizacji Zdrowia", „instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników)" oraz „wywieranie administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zwanej homopropagandą) wobec nauczycieli i wychowawców". W stanowisku zapowiedziano też, że samorząd powiatu będzie „wierny tradycji narodowej i państwowej, mając w pamięci tysiącletnią tradycję chrześcijaństwa".

Choć uchwała nie precyzowała, jakie konkretnie przejawy promowania ideologii LGBT mają na myśli jej autorzy ani jak zamierzają im się przeciwstawiać, stało się o niej głośno. I to nie tylko na gruncie lokalnym. Już w styczniu 2020 r. wniosek o jej uchylenie złożyła ogólnopolska Kampania Przeciw Homofobii. Kolejne były: petycja działacza Lewicy w sprawie jej uchylenia (grudzień 2020 r.) i petycja innego działacza o jej doprecyzowanie (grudzień 2021 r.).

Każda z nich została odrzucona głosami tej większości, która przyjęła uchwałę z 2019 r. Podobnie stało się z przysłanym w listopadzie 2022 r. pismem Rzecznika Praw Obywatelskich, który widział w stanowisku rady „naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego, wolności wypowiedzi i informacji".

*Władysław Karaś: - Nasza uchwała budzi emocje tylko u określonych środowisk.*

- Większość sformułowanych tam zarzutów kompletnie rozmija się z naszym stanowiskiem. Wygląda tak, jakby ten wniosek był przygotowany dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, bez względu na to, jaka jest treść ich uchwał - skomentował na sesji w grudniu ubiegłego roku przewodniczący rady **Karol Ciołek**. A starosta **Dariusz Szustek** dodał: - Ja też dostałem pismo z sugestią, żebym wpłynął na wycofanie uchwały przez radnych. Gratuluję poczucia humoru Rzecznikowi Praw Obywatelskich.

#### JUŻ SIĘ NIE BOICIE?

Nagły zwrot akcji nastąpił 20 marca, podczas nadzwyczajnej sesji rady powiatu. Już po rozpoczęciu obrad przewodniczący oświadczył, że klub radnych PiS wnioskował o wpisanie do porządku obrad uchwały o uchyleniu stanowiska z 2019 r.

- Nie dostaliśmy nawet projektu na piśmie, pan Ciołek odczytał go dopiero na moją prośbę. A kiedy radny **Leszek Świętochowski** chciał wyjaśnień, odpowiedział mu **Władysław Karaś**, szef klubu PiS i członek zarządu powiatu, bo starosty nie było. Stwierdził, że wszystko jest w uzasadnieniu uchwały - relacjonuje radny **Tomasz Sych**.

A co napisano w uzasadnieniu? „Rada Powiatu Łukowskiego jako reprezentant wspólnoty samorządowej w trosce o przyszłość, rozwój oraz pomyślność naszego Powiatu i jego mieszkańców stoi na straży praworządności i obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej prawa oraz dobrych obyczajów. Jednocześnie zauważa, że powyżej wspomniane ideały są zawarte w dotychczasowym porządku prawnym".

Na sesji zaskoczenie takim ruchem wyraził między innymi **Marcin Mateńko**. - Już się nie boicie ideologii LGBT? A może jakiś inny czynnik wpłynął na to, że ta uchwała jest zdejmowana? - zapytał. Szef rady powiatu odparł, że to pytania retoryczne.

Ostatecznie „za" opowiedziało się 11 radnych, 3 się wstrzymali, a kolejni 3 nie wzięli udziału w głosowaniu mimo obecności na sesji.

#### CIERPIĄ ZA MILIONY?

Tomasz Sych domyśla się powodów, dla których rada powiatu tak nagle wycofała się ze swojego stanowiska sprzed niecałych 4 lat. Jak mówi, kiedy samorządy zaczęły podejmować takie uchwały jak ta z 2019 r., zainterweniowała Komisja Europejska i zagroziła wstrzymaniem dotacji. - Na posiedzeniu komisji skarg rady powiatu w marcu ubiegłego roku zauważyłem, że sejmik województwa lubelskiego wycofał się ze stanowiska „w sprawie wprowadzania ideologii LGBT do wspólnot samorządowych". Zasugerowałem też: wkrótce ta sytuacja może powtórzyć się w naszym powiecie. Ale radni PiS odparli, że pieniądze unijne dla powiatu nie są zagrożone - przypomina sobie.

I dodaje, że najwidoczniej teraz uchylenie uchwały stało się warunkiem przyznania starostwu jakiejś dotacji z UE: - Władze powiatu musiały być w wyjątkowo podbramkowej sytuacji, skoro wycofują się z tego, czego tak mocno tyle czasu broniły. Zgaduję, że chodzi o wszystkie środki unijne, które pozyskują, a to miliony, jeśli nie dziesiątki milionów w skali roku.

#### NIE MA POWODÓW

- Na pewno wrócę do tematu na sesji zaplanowanej na 29 marca. Zapytam, czym to było podyktowane i jakie środki zostały zagrożone. Te odpowiedzi należą się radnym i mieszkańcom - mówi radny Sych.

„Tygodnik" postanowił natomiast zasięgnąć języka u źródła, czyli u Władysława Karasia. Chcieliśmy go zapytać, dlaczego uchwałę przyjęto w takim pośpiechu i bez zapowiedzi, dlaczego radni PiS nie chcą już stawiać czoła promocji LGBT, a także czy rzeczywiście za uchyleniem stanowiska z 2019 r. stoją przyczyny finansowe. Nim jednak zadaliśmy te pytania, radny Karaś oświadczył krótko: - Nasza uchwała budzi emocje tylko u określonych środowisk. Nie ma powodów do niepokoju, bo w uzasadnieniu wszystko wyjaśniliśmy. Tyle mam do powiedzenia.

**Tekst i zdjęcie:**
**BARTOSZ SZUMOWSKI**

# Stanęli za papieżem

Na marcowej sesji łukowscy radni podjęli uchwałę o „obronie dobrego imienia Świętego Jana Pawła II - Papieża, najwybitniejszego Polaka w historii". Ale podzieliło ich to, przed czym należy go bronić.

Podczas sesji projekt odczytała wiceprzewodnicząca **Urszula Chruściel.** Jak stwierdziła, Jan Paweł II to postać, która odegrała w historii świata, Europy i Polski niezwykle doniosłą rolę. - Uważamy, że działania znieważające Naszego Wielkiego Rodaka z Wadowic szkodzą przede wszystkim Polsce i Polakom. Nie możemy przejść obojętnie i stajemy murem w obronie Jana Pawła II. W dowód powyższego Rada Miasta w Łukowie wyraża stanowczy sprzeciw wobec działań godzących w Jego dobre imię i polską tożsamość, zmierzających do dzielenia społeczeństwa, a także dyskredytacji naszych największych autorytetów - dodała. Podczas jej wystąpienia członkowie klubu radnych PiS, który wyszedł z inicjatywą uchwały, wstali z miejsc.

*Podczas odczytywania uchwały członkowie klubu radnych PiS wstali z miejsc.* fot. BS

O zasługach papieża Polaka mówił również burmistrz **Piotr Płudowski**. Potem jednak przypomniał słowa Jana Pawła II wygłoszone w Sejmie: „Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm". I skomentował: - Źle się dzieje, jeśli doraźne korzyści partyjne, polityczne przedkładane są ponad historycznie uznane wartości. Boli mnie jako Polaka i katolika, że dzisiaj są siły polityczne, które chcą osobę papieża zawłaszczyć i wykorzystać do doraźnych celów politycznych, tylko po to, aby nas jeszcze bardziej podzielić.

Włodarz miasta nie sprecyzował, kto dopuszcza się takiego wykorzystywania. Ale już radny **Sebastian Ignaciuk** nie miał podobnych oporów. Zaczął od przywołania słów abp. **Grzegorza Rysia**: „Apelujemy, aby nie wykorzystywać osoby papieża Polaka do celów bieżącej polityki", po czym zauważył: - Nasi radni są mądrzejsi od biskupów i przez złożenie niniejszego projektu chcą zbić polityczny kapitał, wykorzystując do tego postać Jana Pawła II. Nie akceptuję tego. To hucpa przed kamerami.

Do grona przeciwników uchwały dołączył też **Jarosław Okliński**. - Nikt nie ma prawa handlować honorem i świętością Jana Pawła II - stwierdził ostro.

Jemu i pozostałym krytykom odpowiedziała **Ewa Rybicka-Sicińska**. - To nie my rozdmuchaliśmy ten problem. Ale ponieważ papież Polak jest znieważany, musimy jak najczęściej mówić, że jesteśmy przeciw - oświadczyła. - Jest coraz gorzej. Postępuje degrengolada rodzin, brakuje autorytetów, a młodzież nie chodzi do kościoła. Musimy pociągnąć młodzież, żeby był ktoś, kogo będzie chciała naśladować. A jak zmieszamy z błotem tak wielki autorytet jak Jan Paweł II, to z kogo będzie brać przykład, żeby wiedzieć, co jest dobre? - pytała.

W pewnym momencie głos zabrał **Ireneusz Goławski**. - Zamknijmy tę dyskusję, ponieważ ona do niczego rozsądnego nie prowadzi - zasugerował. Reszta rady przychyliła się do jego propozycji.

Ostatecznie uchwałę poparło 10 członków rady. Przeciw był radny Ignaciuk, wstrzymał się radny Goławski, a **Łukasz Bober**, **Henryk Lipiec** i **Arkadiusz Pogonowski** nie wzięli udziału w głosowaniu. Jarosław Okliński był nieobecny podczas głosowania. **(BS)**

R E K L A M A

# Żarty się skończyły

**Burmistrzowie Mrozów i Mińska Mazowieckiego deklarują, że będą żądać najwyższych możliwych kar dla sprawców wykroczeń i przestępstw przeciwko mieniu publicznemu.**

W ostatnich dniach burmistrz Mrozów poinformował mieszkańców o kolejnych dewastacjach mienia publicznego. Po ubiegłorocznym zniszczeniu urządzeń placu zabaw dla dzieci w parku im. Piotra Starosty (wcześniej wyrywano też ławki przymocowane do gruntu) znów doszło do incydentu: dewastacji sprzętu na terenie skateparku przy ul. Sportowej.

### DZIECI NABROIŁY, ZAPŁACĄ RODZICE

Na zdjęciach upublicznionych przez burmistrza widać, jak młodzież - oprócz niszczenia sprzętu (wybite szybki) - maluje coś na torze do jazdy. I jedno, i drugie jest niedopuszczalne, chociaż niektórym mieszkańcom wydaje się, że malowanie mazakiem czy sprayem to żaden grzech, bo graffiti czy street art to część subkultury młodzieżowej powiązanej z jazdą na deskorolce. Burmistrz wyprowadza z błędu tych, którzy tak myślą. - Nie przyjmujemy usprawiedliwień i wyjaśnień młodzieży, a czasami niestety ich rodziców, że wszędzie się maluje i nikt nie robi problemu - kwituje krótko. - Staramy się tworzyć przyjazne warunki do życia dla dzieci, młodzieży i dorosłych, ale wielokrotne apele o uszanowanie mienia wspólnego nie przynoszą skutków.

Coraz częściej mieszkańcy Mrozów domagają się bardziej zdecydowanych działań w stosunku do sprawców tego typu czynów. Na forach internetowych zawrzało: „Żadnej taryfy ulgowej... Zapłacą raz i może się nauczą. Przykro się patrzy na te zniszczenia. Jak najbardziej trzeba umieszczać zdjęcia wandali - niech rodzice rozpoznają swoje pociechy. Szkoda, że odgórnie tacy delikwenci nie mogą dostać 100 godzin robót na rzecz gminy. Zobaczyliby, co to jest ciężka praca, i może trochę zaczęliby ją szanować" - komentowano.

Sam burmistrz przestrzega: - Dotychczas nie sięgaliśmy do dotkliwych środków karnych, a naprawienie szkody przez sprawców załatwiało sprawę. Ale, jak się okazuje, nie daje to oczekiwanych efektów. Dlatego będziemy żądać najwyższych możliwych kar dla sprawców wykroczeń i przestępstw przeciwko mieniu publicznemu.

To apel o refleksję nie tylko do tych, którzy wyrządzają szkody, ale także do niektórych opiekunów, żeby bardziej zainteresowali się tym, co robią ich dzieci. Naprawienie szkód to często wielotysięczne kwoty, które po wykryciu sprawców najczęściej ponoszą rodzice małoletnich.

### ROZPOZNAJEMY SPRAWCÓW

Podobne apele wielokrotnie padały także z ust burmistrza Mińska Mazowieckiego **Marcina Jakubowskiego**. Mińsk Mazowiecki to miasto z potencjałem, z roku na rok zmienia swoje oblicze, ciesząc oczy mieszkańców. Gdyby jeszcze mieszkańcy zechcieli to uszanować... Niestety to, co ładne i estetyczne, nie wszystkim się podoba. Wandale niszczą, co tylko mają pod ręką: toalety, fontanny, ławki, śmietniki czy kurtyny wodne. Na liście zdewastowanego mienia publicznego znalazły się także ogród deszczowy i pomniki (m.in. na cmentarzu żydowskim).

fot. UM Mrozy

*Zdewastowany skatepark*

Najgłośniejszy przypadek to ten sprzed dwóch lat, gdy 16-latek zniszczył pomnik aktora Jana Himilsbacha. Przesłuchiwany przez policję, zeznał, że zrobił to dla zabawy. Incydent odbił się szerokim echem w całym kraju, słowa potępienia popłynęły od wielu znanych osób, m.in. Zbigniewa Hołdysa. Mocnych słów użył również burmistrz Marcin Jakubowski. „Nasze drzewka, ławki i śmietniczki, pomniki i inne publiczne instalacje nie są winne wysokiej inflacji, podwyżkom energii, wysokiemu kursowi dolara czy €, waszym kłopotom sercowym czy łóżkowym. Złą energię można wyładować, robiąc coś dobrego, np. pomagając seniorom odśnieżyć chodnik przy posesji albo zbierając śmieci w lesie" - napisał w oświadczeniu.

Mińsk Mazowiecki i Mrozy mają w całości ubezpieczone mienie, są też miastami monitorowanymi przez policję (Mińsk jeszcze dodatkowo przez straż miejską). Dzięki temu można skutecznie rozpoznawać sprawców przestępstw przeciwko mieniu publicznemu, dość szybko naprawiać wyrządzone szkody, zaś wandale przez lata będą musieli spłacać firmom ubezpieczeniowym wypłacone miastom odszkodowania.

- Potrafimy skutecznie działać wspólnie z policją, czego dowodem jest wykrycie wszystkich ostatnich występków tego typu - mówi burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk**. - To, że pokazujemy akty wandalizmu, a w postępowaniach przygotowawczych zawsze żądamy wysokich kar, powinno odnieść skutek profilaktyczny - uważa burmistrz Marcin Jakubowski.

**TOMASZ MARKIEWICZ**

## W gminie Dębe Wielkie nagrodzono najlepszych sportowców

# Dębska Gala Sportu

**O tym, jak ważne miejsce w gminie Dębe Wielkie zajmuje sport, można się przekonać podczas corocznej Dębskiej Gali Sportu. Ten cykliczny plebiscyt, odbywający się już po raz jedenasty, wpisał się na stałe do harmonogramu wydarzeń i przedsięwzięć sportowych w gminie. Od ośmiu lat organizatorem tej prestiżowej imprezy jest Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji.**

Nad przyznaniem tegorocznych nagród obradowała kapituła konkursowa w składzie: **Małgorzata Borucka, Mariusz Kacperkiewicz, Bożena Kuszpit, Marek Sieradzan, Leszek Woźnica, Krzysztof Kalinowski** oraz **Rafał Wtulich**. To właśnie im przypadło nie lada wyzwanie wyłonienia najlepszych.

W pierwszej kolejności publiczność poznała najlepszego zawodnika w kategorii z kl. I-VI, którym została koszykarska drużyna dziewcząt ze szkoły z Dębego Wielkiego. Najlepszym sportowcem ze szkół podstawowych z kl. I-VI została **Agata Lewandowska** (SP w Dębem Wielkim). W kategorii najlepsza drużyna z kl. VII-VIII z dębskich podstawówek na najwyższym stopniu podium stanęli mistrzowie powiatu w piłkę nożną - drużyna chłopców z SP w Dębem Wielkim. W tej samej kategorii wiekowej najlepszym sportowcem 2022 roku został lekkoatleta **Bartosz Wachowicz** (SP Dębe Wielkie), który w swoim sportowym CV może się pochwalić pierwszym miejscem w Wojewódzkich Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w skoku wzwyż.

Jako tego, który „zaraża" sportowymi pasjami najmłodszych - mowa tutaj o najlepszym nauczycielu wychowania fizycznego - kapituła doceniła starania człowieka z pasją **Michała Pieniaka**, pedagoga ze Szkoły Podstawowej w Górkach.

Zaszczytne miano najlepszej drużyny w kat. OPEN dzieci wywalczyły zawodniczki grupy tanecznej „Quatro" Mini. W kategorii OPEN, dzieci do 14. roku życia najlepszym sportowcem została lekkoatletka **Martyna Pszonka**, reprezentująca Sekcję Race Figher Junior w Rudzie. Najlepszym sportowcem wśród juniorów został **Igor Więsik** (Akademia Sztuk Walki Dębe Wielkie), a najlepszą zawodniczką - **Roksana Naumiuk**.

Kapituła doceniła także Amatorską Drużynę Biegową Race Figher GOSiR Dębe Wielkie, która została najlepszą drużyną w kat. OPEN Senior. Wśród seniorów +21 lat kolarz **Jakub Soszka** został najlepszym sportowcem 2022 roku, a najlepszą zawodniczką - **Izabela Wiercioch**, dziewczyna uwielbiająca długie dystanse.

Trenerem 2022 roku została **Olga Gazda,** prowadząca zajęcia lekkoatletyczne dla dzieci i młodzieży w Rudzie, pod skrzydłami której młodzi lekkoatleci zdobywają coraz to cenniejsze laury. **Rafał Kłosiński**, współzałożyciel oraz sponsor Drużyny Biegowej RF, został narodzony zaszczytnym tytułem Mecenasa Sportu 2022 roku.

Nagrodę specjalną za propagowanie sportu na terenie gminy Dębe Wielkie kapituła konkursowa wręczyła prezesowi Akademii Sztuk Walki, **Dawidowi Matwiejowi**. **(T.MARK)**

*Wszyscy nagrodzeni*

fot. GOSiR

## KRONIKA POLICYJNA

### DWA I PÓŁ PROMILA

22 marca w **Dąbrowie** policjanci rewiru dzielnicowych KPP Mińsk Mazowiecki zatrzymali 65-letniego kierowcę, który miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ustalono także, że mieszkaniec gminy Dąbrowa ma trzy sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Grozi mu do 7 lat pozbawienia wolności.

### NIE PŁACILI ZA TOWAR

22 marca w jednym z marketów na terenie **Sulejówka** 44-letni mężczyzna przeniósł przez linię kas alkohol o wartości ponad 20 zł, nie płacąc za niego. Został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Mundurowi ukarali mieszkańca gminy Warszawa mandatem w wysokości 500 zł, a za skradziony alkohol mężczyzna i tak musiał zapłacić.

23 marca, również w Sulejówku, w jednej z drogerii 24-letnia kobieta przeniosła przez linię kas krem o wartości ponad 70 zł, nie płacąc za niego. Została ujęta przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Mieszkanka gminy Wołomin także została ukarana mandatem 500 zł.

### MIAŁ NARKOTYKI

23 marca w **Mrozach** policjanci podczas patrolowania rejonu PKP Mrozy zauważyli pojazd, którego pasażer na widok radiowozu zaczął nerwowo się rozglądać. Mundurowi natychmiast sprawdzili pojazd oraz mężczyzn wewnątrz. Okazało się, że 21-letni pasażer miał w odzieży i bagażu torebki z białym proszkiem oraz suszem roślinnym. W związku z podejrzeniem posiadania środków odurzających zatrzymano mężczyznę, a substancje zabezpieczono. Badanie na komendzie wykazało, że zabezpieczony susz to marihuana, a biały proszek to amfetamina oraz mefedron. Teraz mieszkańcowi Jeruzala grozi do 3 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

## Czy Siennica będzie miastem?

# Mieszkańcy powiedzieli „tak"!

Zakończyły się konsultacje społeczne dotyczące nadania statusu miasta miejscowości Siennica. Mieszkańcy mieli możliwość (od 20 lutego do 3 marca) wypowiedzenia się, poprzez oddanie głosu. W gminie Siennica ważny głos oddało 604 mieszkańców, z których 68,38% opowiedziało się za nadaniem Siennicy statusu miasta. W samej Siennicy ważny głos oddało 320 mieszkańców, z których 60,31% powiedziało „tak". **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 4, 12, 15

### APTEKI

**29 marca** – Konstytucji 3 Maja 7
**30 marca** – Kazikowskiego 5
**31 marca** – Kopernika 5
**1 kwietnia** – Dąbrówki 52
**2 kwietnia** – Warszawska 180
**3 kwietnia** – Rudzkiego 9
**4 kwietnia** – Widok 2/4
**5 kwietnia** – Cicha 12/55

### BIURO OGŁOSZEŃ

**Mińsk Mazowiecki**
„Tech-Mar", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
**Mrozy,** Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

### I ZNOWU TO SAMO

33-letni mieszkaniec gminy **Domanice** wystawił na jednym z portali radio samochodowe na sprzedaż. Zgłosiła się do niego kobieta, która chciała kupić radio. Wysłała mu link, w którym sprzedający miał potwierdzić płatność. Gdy ten go otworzył, dał oszustom dostęp do swojego konta bankowego. Wypłacili z niego 1650 złotych w bankomacie we Wrocławiu.

Nie ma tygodnia, żebyśmy nie informowali o tego typu zdarzeniach. Po raz kolejny piszemy: nie klikajcie w linki przesyłane Wam przez potencjalnych kupców. W ten sposób przekazujecie dane do logowania się do swoich kont bankowych!

### STANIE PRZED SĄDEM

W gminie **Wiśniew** policjanci zatrzymali 59-latka, który kierował skodą, mając w wydychanym powietrzu 0,7 promila alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Teraz stanie przed sądem.

### I TEN KIEROWCA RÓWNIEŻ

W **Siedlcach** policjanci zatrzymali 23-latka kierującego bmw. Mężczyzna miał obowiązujący zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Teraz będzie za to odpowiadał przed wymiarem sprawiedliwości.

### WZIĘLI POŻYCZKI...

20-letnia mieszkanka gminy **Wiśniew** dała się nabrać metodą „na pracownika banku". Zadzwonił do niej oszust podający się za pracownika i nakłonił ją do wykonania z jej konta przelewów na łączną kwotę 9 300 złotych.

### METODA NA SYNA

75-letnia kobieta oddała wszystkie oszczędności oszustom, którzy zadzwonili do niej i powiadomili, że jej syn jest sprawcą wypadku i potrzeba pieniędzy na to, by uniknął aresztu. Starsza pani przekazała pieniądze nieznanej kobiecie. Oczywiście do żadnego wypadku z udziałem syna nie doszło.

### DOPROWADZILI

Siedleccy policjanci zatrzymali 27-latka, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna został już doprowadzony do zakładu karnego. (**jj**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 4, 8, 9, 11, 13

**APTEKA**

**Całodobowy dyżur pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

**BIURA OGŁOSZEŃ**

**ul. Armii Krajowej 11,**
tel. 25 633 05 05
**DomTel, ul. Chrobrego 9/3,**
tel. 25 740 20 20,
**Biuro Ogłoszeń „GW"**
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

**– Pojawiła się u nas mała, chora dziewczynka. I kompletnie nas zaczarowała – mówią w przedszkolu „Akademia Przedszkolaka" w Kotuniu.**

# Serce malowane na płótnie

**– Proszę pani, dlaczego Hania nie ma włosków? – pytały z wielkim przejęciem przedszkolaki. – Nie wie pani, czy Hania czuje się już lepiej – były ciekawe, co dzieje się z dziewczynką, dla której oddały to, co dla nich najcenniejsze, ukochane lale, misia, robota czy książkę.**

Trudno o bardziej wzruszające momenty, kiedy widzi się, jak małe dzieci z wielką, autentyczną troską dopytują o to, czy ich rówieśniczka dobrze się czuje. A przedszkolaki z „Akademii Przedszkolaka" w Kotuniu stale zadawały swoim „paniom" takie pytania. Wiedzą bowiem, że pomagają chorej dziewczynce. I pomimo swojego wieku, są w tę pomoc bardzo zaangażowane.

Hania to 3-letnia dziewczynka z Siedlec, która zachorowała na nowotwór. Na jej leczenie potrzebna jest bardzo duża kwota. Dlatego coraz więcej osób i placówek włącza się w pomoc dla dziewczynki. Wśród nich jest też „Akademia Przedszkolaka".

– O akcji pomocy dla Hani dowiedzieliśmy się z internetu – mówi dyrektorka przedszkola **Monika Bryńczak**. – Cena samego leczenia, a potem rehabilitacji dziewczynki zdecydowanie przerasta możliwości finansowe rodziny. Dlatego wspólnie postanowiliśmy, że wesprzemy dziewczynkę. Nasze przedszkole nie jest dużą placówką, ale okazało się, że serca dzieci, ich rodziców i mieszkańców Kotunia są olbrzymie. Na początku nawet nie przypuszczałyśmy, że akcja pomocy osiągnie takie rozmiary. Już miała swoje trzy odsłony. A na tym nie koniec.

Najpierw przedszkole zorganizowało spotkanie z rodzicami, na którym poznali historię choroby dziewczynki. I rodzice z miejsca włączyli się w pomoc. Przeprowadzono zbiórkę funduszy na leczenie Hani.

– Rodzice bardzo chętnie wrzucali pieniądze do puszki – mówi Monika Bryńczak. – To nas zainspirowało, aby rozszerzyć akcję pomocy, i, co szczególnie ważne, włączyć w nią także dzieci z naszego przedszkola. Tak zrodził się pomysł, aby zorganizować kiermasz zabawek.

– Tłumaczyłyśmy dzieciom, aby ofiarowały na kiermasz te zabawki, które najbardziej lubią, bo pomogą one w wyleczeniu Hani – mówi pani **Urszula**, która jest wychowawczynią w przedszkolu. – I dzieci przynosiły swoje najukochańsze zabawki. A potem biegały, żeby jeszcze raz pogłaskać ulubionego misia czy lalę. Trudno opisać, ile dobra emanowało z naszych przedszkolaków, ile było w nich szczerego zaangażowania w pomoc dziewczynce, której przecież nie znały. Ale myślę, że dzięki tej akcji Hania stała się ich przyjaciółką. I na pewno wiele doznań z tej charytatywnej akcji zostanie z nimi już w dorosłym życiu.

Trzecia odsłona zbiórki pieniędzy na ratowanie Hani polegała na kiermaszu wszelkiego rodzaju słodkości, które zostały przygotowane przez pracownice przedszkola w Kotuniu. W sumie udało się zebrać 2680 złotych 67 groszy!

– To naprawdę duża kwota, szczególnie w odniesieniu do wielkości naszego przedszkola, do którego chodzi tylko 37 dzieci – ocenia Monika Bryńczak. – Okazało się jednak, że nawet mała społeczność potrafi wiele zdziałać, wzbudzić w swym działaniu

entuzjazm i dołożyć własną cegiełkę do ratowania Hani. Wszyscy jesteśmy tym zachwyceni i szczęśliwi, a najbardziej same przedszkolaki, które chyba pierwszy raz w życiu mogły pokazać, że to od nich samych aż tyle może zależeć.

W wieku kilku lat dziecko najlepiej się uczy tego, że może być dobre i tego, jak to dobro dawać innym. W tym wypadku zarówno ci, którzy dają pomoc, jak też ci, którzy są nią obdarowani, są wielkimi wygranymi. Jedną z takich wygranych jest m.in. Marcelina. Wykonała ona piękną pracę artystyczną – serce na płótnie namalowane czy odbite patyczkami. Na internetowej aukcji anonimowa osoba wylicytowała serce za 150 złotych. Te pieniądze także przekazano Hani.

Często mówi się, że dobro się rozlewa i nie jest to tylko ładna maksyma. Tak się po prostu dzieje. – Dzisiaj przyszła do nas jedna z mam i poprosiła, aby nasze przedszkole włączyło się w pomoc dla jej znajomego z Kotunia, który także niespodziewanie zachorował na chorobę nowotworową – mówi dyrektorka „Akademii Przedszkolaka". – Niestety, właśnie dotarła do nas wiadomość, że mężczyzna zmarł. Był on jedynym żywicielem rodziny i pozostawił trójkę dzieci. Zastanawiamy się, jak pomóc rodzinie. Lokalna społeczność mobilizuje się, żeby spłacić chociaż kredyt zaciągnięty na budowę domu. Ten pan bardzo się bał, że kiedy go zabraknie, to bank zabierze dom.

Przedszkole zorganizowało kiermasz słodkości i ozdób wielkanocnych, z których dochód trafi do tej rodziny. To wszystko zamienia się w prawdziwą dobroczynność.

W tym przedszkolu w Kotuniu dobroczynność jest już zresztą od dawna i niemal na każdym kroku. Przedszkolaki zbierały m.in. materiały plastyczne dla dzieci przebywających w oddziale dziecięcym Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Z kolei w ubiegłym roku przed Bożym Narodzeniem oraz na Dzień Babci i Dzień Dziadka szykowały paczki z łakociami dla Domu nad Stawami w Siedlcach.

– Od początku działalności przedszkola dzieci zbierają nakrętki, a potem chodzą grupami do serduszka ustawionego przy głównej ulicy Kotunia – informują w przedszkolu. – Wiele razy wspieraliśmy też zbiórki dla bezdomnych zwierząt ze schroniska w Sokołowie Podlaskim oraz na rzecz Stowarzyszenia Zwierzoluby Siedlce. Wsparliśmy również Stowarzyszenie „RakOut".

– Dobroczynność to już chyba wizytówka naszego przedszkola – mówi Monika Bryńczak. – Bo to rzecz, która nie zależy od wieku czy pojemności portfela. To kwestia wielkości serca. Takie serce wszyscy mają, choć nie wszyscy zdołali je jeszcze otworzyć. A do tego jest potrzebny tylko jakiś impuls, choćby taki, jaki pojawił się w naszym przedszkolu. I sprawił, że dobro już z nami zostało. Pojawiła się u nas mała, chora Hania. I już kompletnie nas zaczarowała.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

**Najwięcej kleni i krąpi, ale także są...**

# Raki w Liwcu

Liwiec to najpiękniejsza rzeka naszego regionu. Niestety, w ostatnich latach była nękana różnymi plagami. W lipcu 2020 roku wystąpiła tu przyducha, czyli niedobór tlenu w wodzie spowodowany przez czynniki naturalne. Długotrwałe opady przy wysokiej temperaturze sprawiły, że na nadrzecznych łąkach wystąpiły procesy gnilne. Największa taka katastrofa miała miejsce kilkanaście lat temu. Wtedy wydawało się, że życie w rzece długo nie powróci do normy. Liwiec był bowiem dosłownie biały od śniętych ryb.

Okazało się jednak, że natura, wsparta regularnymi zarybieniami, szybko potrafi się regenerować. Dzisiaj Liwiec znowu przyciąga wielu wędkarzy, do grona których także i ja należę. Widać, że rzeka jest dobrze chroniona, bowiem już kilka razy (tylko w tym roku) byłem świadkiem kontroli prowadzonych przez Straż Rybacką. A same ryby? To zależy oczywiście od dnia, ale przy odrobinie szczęścia można powędkować.

W lutym i marcu wędkowałem kilka razy, głównie w rejonie Żukowa. I o dziwo, najwięcej łowiłem kleni (30-40 centymetrów), a nie płoci. Do tego niewielkie jazie i okonie

fot. zbj

(których w tej chwili nie można zabierać). Były też ładne krąpie i... dwa bolenie (po około 35 centymetrów). Od kolegów słyszałem, że trafiały się pojedyncze leszcze, ale takie nawet po 1,5 kilograma.

Najbardziej ucieszyłem się jednak z zupełnie nieoczekiwanej zdobyczy. Złowiłem bowiem raka! Niestety, nie wiem, jaki to był gatunek. Ale ta zdobycz i tak bardzo cieszy, bo oznacza, że woda w Liwcu jest dość czysta, a biosystem rzeki zdrowy. Raki bowiem szybko reagują na zanieczyszczenie wody. Być może złowiony rak pochodził z akcji zaraczania Liwca, którą prowadziły Wody Polskie. W jej ramach do tej rzeki trafiło 300 młodych i dorosłych raków szlachetnych. (**ZJ**)

**Prawie każda wieś w gminie Siedlce ma swoje Koło Gospodyń Wiejskich.**

# KGW – reaktywacja

Gmina Siedlce jest prawdziwym rekordzistą jeśli chodzi o świetlice wiejskie. Funkcjonuje tu aż 18 takich placówek. W zdecydowanej większości są to nowe, albo generalnie wyremontowane obiekty. Mało tego, gmina zatrudnia też opiekunów świetlic, co pozwala na większą aktywność placówek.

Nie ulega jednak wątpliwości, że świetlice tętnią życiem m.in. dzięki działalności Kół Gospodyń Wiejskich, których w gminie także jest wiele. I wciąż powstają nowe, które zdobywają nagrody w różnego rodzaju konkursach.

Do takich należy KGW w Żaboklikach, które wyróżnia się szczególną dbałością o tradycję wsi. Świadczy o tym choćby wystawa „Nasza wieś wczoraj i dziś – Żabokliki". Panie działają zresztą w wielu obszarach, także medycznym. Promują m.in. kampanie profilaktyczne (jako jedyne KGW w gminie Siedlce) „Szczepimy się z kołem gospodyń wiejskich". Jest to ważne szczególnie teraz, kiedy ponownie zaczęła wzrastać liczba zachorowań na covid-19.

Gospodynie z Żaboklik biorą też udział w projekcie „Czas seniora", gdzie mają okazję zaprezentować swoje talenty wokalne, czy promować aktywność fizyczną. – Panie z tego KGW można spotkać na większości imprez organizowanych na terenie naszej gminy – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – Bez nich i ich wspaniałych potraw takie imprezy trudno sobie wyobrazić. Dotyczy to zresztą wszystkich KGW, które aktywnie działają już prawie w każdej miejscowości gminy. Koła angażują całe lokalne środowiska. Ostanie lata to prawdziwy renesans KGW, do czego zapewne przyczynia się wsparcie tego typu działalności przez: gminę, powiat, samorząd wojewódzki i inne instytucje.

O sile KGW często decydują lokalni liderzy, ludzie, którzy bez reszty angażują się w działalności społeczną. Przykładem jest tu KGW w Chodowie. Zostało ono założone we wrześniu 2022 r. i jest najmłodszym kołem w gminie. Inicjatorką jego zawiązania była **Ewa Osiadała**, sołtys Chodowa. Koło dało się poznać nie tylko jako organizator występów wokalnych czy imprez kulinarnych, ale także akcji charytatywnych.

Młodym kołem jest też KGW zrzeszające mieszkanki Nowego Opola i Starego Opola. Powstało ono we wrześniu 2021 r. i jest znane ze wspierania przedsiębiorczości na wsi. (**ZJ**)

## Ceranów: Mieszkańcy liczą na poparcie senatora Waldemara Kraski w sprawie budowy chodnika.

# Nacisk z wielu stron

**Mieszkańcy Ceranowa proszą senatora Waldemara Kraskę o przyspieszenie budowy chodnika przy drodze krajowej, przebiegającej przez ich miejscowość. Do połowy marca na wysłane miesiąc wcześniej pismo nie doczekali się odpowiedzi.**

*Przy wjeździe do Ceranowa nie ma chodnika.* fot. DK

W ubiegłym roku na głównej drodze przez Ceranów zostały ułożone nowe chodniki. Bez chodnika pozostał jednak odcinek od skrzyżowania w centrum wsi do drogi prowadzącej w stronę szkoły. Piesi muszą tam iść wąskim poboczem.

– Bardzo duża ilość samochodów ciężarowych i osobowych stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia pieszych korzystających z pobocza drogi. Należy wziąć też pod uwagę, że wśród tych osób są przede wszystkim dzieci, które uczęszczają do miejscowej szkoły i jest to wręcz nie do pomyślenia, że w XXI wieku nie mają zapewnionej bezpiecznej drogi do i ze szkoły – czytamy w piśmie. – Jest to miejsce szczególnie niebezpieczne, zginęły tu już 3 osoby i często miały miejsce inne wypadki – przypominają mieszkańcy.

– Na ostatniej sesji Rady Gminy w Ceranowie dostaliśmy informację od Pani wójt Ewy Częścik, że budowa chodnika nie leży w jej kompetencjach (co było jej obietnicą przed wyborami) i dodała, że jedyną osobą, która może coś zmienić w kwestii budowy tego chodnika, jest pan Senator. Bardzo liczymy na poparcie z Pana strony, bo mamy nadzieję, że Panu tak samo jak i nam zależy na bezpieczeństwie naszych mieszkańców, szczególnie dzieci. Czekamy na odpowiedź z Pana strony – napisali mieszkańcy.

### NA SESJI 17 MARCA

– Pismo zostało wysłane około miesiąca temu – relacjonowała na sesji 17 marca radna **Wanda Golatowska**. – Na razie nie mamy odpowiedzi. Może pani wójt ma? Coś wie na ten temat? – dopytywała radna. Jak mówiła, mieszka w pobliżu, ma więc możliwość obserwowania, jak zachowują się kierowcy wjeżdżający do Ceranowa od strony Sterdyni. Zwracała uwagę, że tablica oznaczająca Ceranów jako teren zabudowany znajduje się teraz nad strugą, blisko zabudowań. Wcześniej stoją znaki ograniczenia prędkości, jednak większość kierowców je ignoruje i nie zwalnia. Robią to dopiero na widok tablicy oznaczającej teren zabudowany. – Czy nie można tych znaków przesunąć? Przez tyle lat nie widziałam, żeby ktoś zainteresował się, jaką prędkość mają jadące samochody – mówiła radna.

– Samochody jadą szybko, trzeba iść poboczem, bo nie ma chodnika. Na drodze jest niebezpiecznie. O bezpieczeństwo dzieci chodzących do szkoły obawiają się rodzice. My jako emeryci też się obawiamy – mówiła radna Wanda Golatowska. Zdaniem radnej, która zasięgnęła opinii drogowców, potrzebne jest pismo od wójt gminy w sprawie przesunięcia znaków. – Nie znam się na przepisach. Ale niech ktoś, kto się zna, przyjrzy się temu – apelowała.

Radny **Andrzej Fabisiak** potwierdził, że znak oznaczający Ceranów jako teren zabudowany w przeszłości znajdował się w innym miejscu – nie na dole nad strugą, lecz na górce na wysokości drogi „Lipówki".

Wójt **Ewa Częścik** podziękowała mieszkańcom, którzy napisali pismo do senatora **Waldemara Kraski**. – Nacisk z wielu stron na pewno przyspieszy budowę tego chodnika – przyznała. Jak mówiła, tydzień wcześniej poruszyła tę sprawę w rozmowie telefonicznej z senatorem i „cały czas mam obietnicę, że ten chodnik będzie zrobiony". – Jeśli uzyskali państwo informację, że na prośbę gminy istnieje możliwość przesunięcia znaków, to zwrócimy się z pismem do GDDKiA, żeby ten znak oznaczający teren zabudowany przesunąć w takie miejsce, gdzie będzie to bezpieczniejsze. Z takim pismem wystąpimy, ale czy to zostanie zrealizowane, to za to nie odpowiadam – zastrzegła wójt.

Radny Andrzej Fabisiak przypomniał o pomyśle zaproszenia na sesję rady gminy przedstawiciela GDDKiA. Czy takie zaproszenie zostało wystosowane? – Ja nie organizuję sesji... – odparła wójt. – Ale współpracuje pani z przewodniczącym. A jak nie, to wiceprzewodniczący jest od tego... – kontynuował radny Fabisiak. (Przewodniczący **Tomasz Żołnicki** był tego dnia nieobecny). – Zwrócę uwagę panu przewodniczącemu, żeby zaprosił... – zapowiedziała wójt. – Niech go wezwie, a nie zaprasza, to szybciej przyjedzie – zaproponował ktoś z radnych.

### ALE TO SIĘ CIĄGNIE...

Radny **Marek Powierza** przypomniał, że sprawa budowy chodnika ciągnie się od lat. Dyskutowano o niej jeszcze w poprzedniej kadencji. – Była pani Wanda z pismem od mieszkańców. I był projekt rozkładany tutaj na stole. Wszystko miało być zrobione – mówił. – A to jest naprawdę masakra. Gdy jedzie się drogą krajową od Siedlec, w każdej miejscowości są chodniki po obu stronach. A u nas ile potrzeba? 250? 300 metrów? To jest naprawdę katastrofa: Nie ma pobocza, błoto, mostek jest blisko jezdni, bez żadnej barierki i to trwa już tyle czasu...

Jak sugerował radny, mieszkańcy Ceranowa powinni się zorganizować i na przykład raz w tygodniu chodzić, spacerować i blokować drogę. Może to kogoś poruszy...

W podobnych sytuacjach mieszkańcy zwykle chodzą po przejściu dla pieszych, blokując ruch samochodowy na drodze. Tymczasem – jak zwrócono uwagę podczas dyskusji – na skrzyżowaniu w Ceranowie drogowcy nie wytyczyli nawet przejścia dla pieszych. Uwadze radnych nie uszedł też fakt, że nowe chodniki są właśnie budowane w sąsiedniej Sterdyni. Dlaczego są kłopoty z dokończeniem budowy chodnika w Ceranowie?

### WYBORY CORAZ BLIŻEJ

Radny Marek Powierza zwrócił uwagę, że istnieje powszechne przekonanie, iż senator Waldemar Kraska bardzo wspiera lokalne samorządy i mieszkańców powiatu. – Ja tutaj za bardzo nie widzę tego wsparcia – stwierdził. – Przez miesiąc biuro nie raczyło odpowiedzieć na pismo w tak ważnej sprawie... Pan senator będzie, jak będzie bliżej wyborów.

**DARIUSZ KUZIAK**

## KRONIKA POLICYJNA

### BYŁA PIJANA, NIE MOGŁA DMUCHAĆ

19 marca około godz. 18 dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o audi, które w **Chruszczewce** nie trzymało prostego toru jazdy, a następnie wjechało do rowu. Na miejsce zostali wysłani policjanci. Tam wskazano im 57-letnią mieszkankę powiatu sokołowskiego, która kierowała samochodem. Kobieta była w znacznym upojeniu alkoholowym – do tego stopnia, że policjanci nie byli w stanie poddać jej badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. W tej sytuacji od kobiety pobrano krew do dalszych badań.

### BO JECHAŁ „WĘŻYKIEM"

22 marca uwagę policjantów patrolujących swoje rewiry zwrócił ciągnik rolniczy jadący „wężykiem". Ciągnik raz dojeżdżał do osi jezdni, raz wjeżdżał na pas zieleni. Policjanci nabrali podejrzeń, że kierujący może być nietrzeźwy. Zatrzymali pojazd do kontroli drogowej.

Kierującym był 67-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Okazało się też, że pojazd nie miał aktualnych badań technicznych. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grożą kara do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka kara finansowa i zakaz prowadzenia pojazdów.

### CITROEN I SKODA NA SKRZYŻOWANIU

23 marca około godz. 8 na ul. Lipowej w **Sokołowie Podlaskim** doszło do kolizji. Jak ustalono, kierujący citroenem 78-letni mężczyzna wyjeżdżając z ul. Krzywej na ul. Lipową nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia ze skodą kierowaną przez 41-latkę, która wykonywała skręt w lewo, w ul. Krzywą. Kierujący byli trzeźwi. Kierowca citroena został ukarany mandatem. (**DK**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 2, 6, 15

## Nowy sprzęt dla OSP

# Dziewięć łodzi i pojazd

Dziewięć łodzi ratowniczych trafiło do jednostek OSP na terenie powiatu sokołowskiego. OSP „Cukrownia" w Sokołowie Podlaskim otrzymała natomiast pojazd wielozadaniowy UTV.

Sprzęt przekazano podczas uroczystej zbiórki strażaków, która odbyła się 20 marca w Komendzie Powiatowej PSP. Uczestniczyli w niej m.in.: senator **Waldemar Kraska**, poseł **Krzysztof Tchórzewski**, wicewojewoda **Sylwester Dąbrowski**, samorządowcy i przedstawiciele OSP z terenu powiatu.

– Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku st. bryg. Tomaszowi Cybulowi, zastępcy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP. Następnie wprowadzono poczet sztandarowy Komendy Powiatowej PSP w Sokołowie Podlaskim oraz odegrano i odśpiewano hymn państwowy – poinformował mł. bryg. **Marcin Tomczuk** z KP PSP w Sokołowie Podlaskim. – Po przywitaniu przybyłych gości przez komendanta powiatowego bryg. **Pawła Dmowskiego** nastąpiło wręczenie aktów przekazania sprzętu ratowniczego dla jednostek OSP.

fot. Starostwo Powiatowe Sokołów Podl.

*Wielozadaniowy pojazd UTV*

Łodzie ratownicze trafiły do OSP w: Ceranowie, Chruszczewce, Kosowie Lackim, Trzcińcu Małym, Repkach, Wyrozębach, Skrzeszewie, Mursach i Sterdyni.

– Łodzie zakupione zostały w ramach realizacji pilotażowego programu zakupu łodzi ratowniczych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu województwa mazowieckiego, finansowanego z rezerwy celowej budżetu państwa. Środki finansowe na zakup pojazdu wielozadaniowy UTV pochodziły z jednostki OSP „Cukrownia" Sokołów Podlaski i Komendy Głównej PSP – informują strażacy.

Nowo przekazany pojazd i łodzie poświęcił ks. kan. **Krzysztof Kisielewicz**, kapelan powiatowy sokołowskich strażaków.

Terenowy pojazd transportowy UTV jest przeznaczony do pracy w trudno dostępnym terenie. Łodzie przydadzą się do prowadzenia akcji ratowniczych oraz przy usuwaniu – oby się nie zdarzyły! – skutków powodzi.

Sokołowskie starostwo gratuluje strażakom nowego sprzętu: – Wszystkim obdarowanym jednostkom w imieniu zarządu powiatu sokołowskiego składamy gratulacje i życzymy, aby sprzęt za pomocą którego ratują państwo życie, zdrowie oraz mienie ludzkie był wykorzystywany jak najrzadziej. (**DK**)

## Ceranów: Natychmiastowa reakcja pani wójt.

# Były śmieci? Nie ma śmieci!

Na marcowej sesji rady gminy w Ceranowie radna **Wanda Golatowska** przypomniała, że poprzedniego dnia, gdy obradowali w komisjach, była ożywiona dyskusja na temat sprzątania. – Czy pani wójt przemyślała i podjęła decyzję? – pytała radna. – Chodzi o plac przy przedszkolu, a jednocześnie ten plac rekreacyjno-sportowy. Tam jest mnóstwo śmieci w tych koszach i wokół.

– Tam nie ma śmieci. Byłam rano i sprawdziłam... – stwierdziła wójt **Ewa Częścik**.

– Bo dzisiaj w nocy sprzątnęli – wpadła jej w słowo radna, wzbudzając ożywienie i śmiech na sali.

– Ma pani rację – zgodziła się wójt. – Byłam tam wczoraj wieczorem i faktycznie dwa śmietniki były przepełnione. Metr dalej stał pusty kosz, do którego nikomu nie chciało się pofatygować dwa kroki. Wolał rzucić śmieci na trawę.

W sprawie kompleksowych porządków wójt apelowała o cierpliwość: – Jeśli chodzi o prace porządkowe przy przedszkolu, to dajmy wiośnie czas, by się zaczęła, żeby się zrobiło ciepło. Wtedy robi się wiosenne porządki. Jak za zmianę padają śnieg i deszcz, to się nie grabi liści.

– Obok jest plac targowy – zwróciła uwagę radna Wanda Golatowska. – Tam trzeba przywieźć choć odrobinę żwiru. Tym bardziej, że zostały wznowione opłaty i są pobierane od sprzedających. Aż wstydzę się pójść na ten targ, bo są bez przerwy dyskusje.

Wójt Ewa Częścik podobnie apelowała o cierpliwość: – Z nawiezieniem żwiru trzeba poczekać, aż grunt obeschnie. Bo jeśli nasypiemy w wodę żwiru, to zrobi się po prostu bajoro. (**DK**)

**BIURO OGŁOSZEŃ**

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

**APTEKA**

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

## KRONIKA POLICYJNA

### UDERZYŁA W DRZEWO

20 marca w **Brzuzie** (gm. **Łochów**) mieszkanka Warszawy kierująca volkswagenem golfem z nieustalonej przyczyny na łuku drogi wjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo. Kobieta wraz z pasażerką trafiły do szpitala.

### WYPADEK W SADOLESIU

21 marca w **Sadolesiu** (gm. **Sadowne**) kierująca citroenem, podczas włączania się do ruchu na drogę K-50, nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu audi, w wyniku czego doszło do zderzenia. W skutek odniesionych obrażeń dwie osoby trafiły do szpitala.

### PIJANA W OPLU

23 marca w **Drgiczu** (gm. **Stoczek**) kobieta kierująca oplem, będąc pod wpływem alkoholu (ponad 1,5 promila), doprowadziła do zderzenia z mercedesem. Nikt nie odniósł obrażeń.

### PIJANY NA URSUSIE

23 marca w **Kózkach** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości (blisko 1,5 promila) kierował niedopuszczonym do ruchu ciągnikiem rolniczym marki Ursus, a wyjeżdżając z drogi gruntowej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu citroenowi. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

### ZDERZENIE Z ŁOSIEM

24 marca w miejscowości **Trawy** (gm. **Łochów**) kierowca samochodu ciężarowego uderzył w łosia, który wtargnął na jezdnię. Kierowca nie odniósł obrażeń, natomiast zwierzę padło na miejscu. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 4, 6, 9, 10

Powiat węgrowski

# Radni w obronie Jana Pawła II

**Po słownych przepychankach rada powiatu węgrowskiego przyjęła (niejednomyślnie) stanowisko w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II.**

Uchwały autorstwa radnych klubu PiS nie było w porządku obrad ostatniej sesji rady powiatu (23 marca). Ale wiadomo było, że zostanie wprowadzona i będzie podjęta. Wskazywał na to nawet wystrój sali, w której odbywała się sesja. W miejscu, gdzie zwykle stoi mównica, ustawiono na stelażu portret papieża Jana Pawła II.

O wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały z dołączonym do niej stanowiskiem radnych PiS zawnioskowała starosta **Ewa Besztak**. – Postanowiliśmy dać sygnał mieszkańcom, że nie zgadzamy się na różnego rodzaju pomówienia i szkalowanie człowieka, który ma takie zasługi dla Kościoła i sytuacji geopolitycznej i któremu zawdzięczamy demokratyczny kraj – powiedziała starosta.

- Mam wątpliwości dotyczące nie tyle treści stanowiska, co spraw proceduralnych – stwierdził radny **Paweł Stelmach**. Przypomniał, że na poprzedniej sesji jego kolega klubowy Andrzej Kruszewski chciał wprowadzić do porządku obrad stanowisko, dotyczące obecności flagi Unii Europejskiej w sali konferencyjnej starostwa. Wówczas przewodniczący rady **Leszek Redosz**, po konsultacji z radcą prawnym, stwierdził, że wniosek nie może być procedowany, gdyż wykracza poza kompetencje rady. – Chcę, żeby pan wyjaśnił, czy wtedy miał pan rację, czy teraz, kiedy ten wniosek podda pan pod głosowanie – zapytał Paweł Stelmach. Chciał też wiedzieć, czy projekt uchwały był dostarczony radnym w terminie określonym w statucie powiatu.

Wicestarosta **Marek Renik** wyjaśnił, że projekt stanowiska został przekazany szefowi klubu WWE Wspólna Droga, a później był przedstawiany na posiedzeniach komisji. Wicestarosta wyraził zdziwienie zgłaszanymi zastrzeżeniami. – Z czego to wynika? Może z próby uniknięcia dyskusji w tematach, które powinny łączyć, a które jednak dzielą – stwierdził.

- Temat jest dla nas tak bliski, że rozstrzyganie teraz, czy jest to aż tak bardzo prawne, czy nie, jest troszeczkę nie na miejscu wobec osoby, której to stanowisko będzie dotyczyło – stwierdził Leszek Redosz. Odnosząc się do sytuacji z poprzedniej sesji, zaznaczył, że był wniosek, ale nie było projektu uchwały, a stanowiska rada podejmuje tylko w drodze uchwały.

- Jeśli jest pan takim legalistą i formalistą, to na następnej sesji zgłoszę projekt stanowiska w sprawie flagi unijnej – odparł **Andrzej Kruszewski**. Zwracając się do wicestarosty Renika, powiedział: - Nie dyskutujemy o meritum sprawy, tylko mówimy o kwestiach proceduralnych.

- Myślałem, że w dobrej wierze ten wniosek poprzemy przez aklamację, a nie będziemy szukać przeszkód formalnych, których nie ma – stwierdził Marek Renik.

- Widzę, że się nie rozumiemy. Nie mówimy o uchwale i jej treści – odparł Andrzej Kruszewski. - Ale nie będę kontynuował tej dyskusji i nie będę rzucał pereł... (I nie dokończył myśli.).

Głosami większości radnych uchwała ze stanowiskiem w obronie dobrego imienia św. Jana Pawła II została włączona do porządku obrad. Gdy przyszedł czas jej procedowania, **Jarosław Grenda** zgłosił wniosek, żeby uzupełnić stanowisko o następujące słowa: „Bycie pasterzem Kościoła w czasach podziału Europy na Zachód i blok sowiecki oznaczało mierzenie się z niełatwymi wyzwaniami. Dlatego wyrażamy poparcie dla przeprowadzenia rzetelnych prac naukowych, mających na celu pokazanie pełnej prawdy. Widzimy również potrzebę okazania współczucia i wsparcia osobom pokrzywdzonym".

Ten wniosek nie spodobał się koalicji rządzącej, został odrzucony. Za to przyjęto wniosek radnego **Tadeusza Kota** o zamknięcie dyskusji już 15. w tej kadencji.

- Chciałem poprosić o przerwę, żeby wnioskodawcy usiedli i dopracowali to stanowisko, byśmy mogli je przyjąć przez aklamację – ubolewał **Krzysztof Fedorczyk**. Ale już było „pozamiatane".

Przyjęcie uchwały odbyło się w sposób uroczysty. Przewodniczący poprosił wszystkich o powstanie, a następnie zwrócił się do wiceprzewodniczącej **Brygidy Górniaczyk**, by odczytała treść uchwały i stanowiska. Gdy skończyła, radni usiedli i zagłosowali. Za przyjęciem stanowiska opowiedziało się 16 radnych, a 2 wstrzymało się od głosu.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

**STANOWISKO RADY POWIATU WĘGROWSKIEGO W SPRAWIE OBRONY DOBREGO IMIENIA ŚW. JANA PAWŁA II**

Rada Powiatu Węgrowskiego wyraża zdecydowany sprzeciw wobec prób podważania autorytetu Świętego Jana Pawła II.

Karol Wojtyła przez 20 lat służył kościołowi w Polsce, by następnie przez 27 lat w roli Papieża służyć kościołowi na świecie. Jego bezpośrednie zaangażowanie przyczyniło się do powstania „Solidarności", upadku żelaznej kurtyny i wyzwolenia krajów Europy Środkowo-Wschodniej z sowieckiej strefy wpływów.

Jan Paweł II jednoczył wszystkich Polaków, jednoczył także ludzi na świecie. Zwracał uwagę na podmiotowość człowieka, troszczył się o ubogich i słabych, stawał w obronie godności i praw obywatelskich. Był pielgrzymem pokoju i pojednania.

Jako Radni Powiatu Węgrowskiego mamy obowiązek bronić czci i godności Największego z rodu Polaków.

fot. arch.

Gmina Grębków

# Seniorzy z Zofią Paczóską

Jak powstawała książka „Tajemnice mazowieckich kapliczek i krzyży przydrożnych" i co zawiera? O tym rozmawiano w Klubie Seniora w Grębkowie podczas spotkania autorskiego z **Zofią Paczóską**, która jest inicjatorką i współtwórczynią publikacji.

W wydanej pod koniec ubiegłego roku książce znajduje się 50 historii kapliczek i krzyży. Autorka zadbała o piękny wyraz artystyczny książki, wzbogacony zdjęciami autorstwa m.in. fotoreporterki „Tygodnika Siedleckiego" **Agi Król** oraz **Tomasza Pawlicy**, specjalnie namalowanymi obrazami przez siedleckiego artystę **Mirosława Greluka** oraz wierszami **Marii Woźniak**, które publikacji nadają wymiar duchowości. Seniorki wysłuchały ciekawych historii, związanych z wybranymi kapliczkami i krzyżami, czytały wiersze, a podczas dyskusji przytaczały historie podobnych obiektów z gminy Grębków.

- Jak dowiedzieliśmy się od Zofii Paczóskiej, planowana jest kolejna edycja publikacji. Liczymy, że znajdą się w niej kapliczki z gminy Grębków – mówi **Wanda Miszczak**, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grębkowie, przy której działa Klub Seniora. - Spotkanie z panią Paczóską było ciekawe i inspirujące. Czytelników zainteresowanych tematem informujemy, że publikację mamy w naszych zbiorach. **(sej)**

*Seniorzy z Zofią Paczóską* Fot. Arch GBP w Grębkowie

Węgrów

# Ulica Szeroka po rozbudowie

Dobiegł końca drugi etap rozbudowy ul. Szerokiej w Węgrowie. Wyasfaltowano 1152 metry ulicy, wybudowano chodniki i ciąg pieszo-rowerowy oraz zjazdy na poszczególne posesje. Kosztowało to ponad 6,3 mln zł, w tym ponad 3,1 mln zł pochodziło z dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a reszta z budżetu miasta. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych MIKST w Węgrowie.

*ul. Szeroka* fot. sej

W oficjalnym otwarciu przebudowanego odcinka wzięli udział m.in. przedstawiciele władz miasta – burmistrz **Paweł Marchela**, wiceburmistrz **Halina Ulińska** oraz przewodnicząca rady **Beata Gashi** wraz z radnymi, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, kierownik siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba**, poseł **Maciej Górski**, przedstawiciele węgrowskich firm, uczniowie węgrowskiego LO, którzy odbywali praktyki w Urzędzie Miejskim oraz mieszkańcy. Po przecięciu biało-czerwonej wstęgi nową inwestycję poświęcił ks. **Andrzej Falkowski**, proboszcz parafii św. Ojca Pio w Węgrowie. **(sej)**

Węgrów

# Jarmark i Śniadanie Wielkanocne

Węgrowski Ośrodek Kultury zaprasza na widowisko „Śniadanie Wielkanocne" w wykonaniu Zespołu Ludowego „Węgrowianie". Widowisko zostanie zaprezentowane **30 marca** (czwartek) **o godz. 10** w sali widowiskowej WOK. Tego też dnia nastąpi rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Plastyka w obrzędach i zwyczajach – Wielkanoc 2023".

Dzień później – **31 marca o godz. 10** – na Rynku Mariackim w Węgrowie rozpocznie się Jarmark Wielkanocny. Na jarmarku będzie można kupić: palmy, stroiki i pisanki, wyroby rękodzieła ludowego oraz świąteczne wiktuały, m.in. chleb wiejski i baby wielkanocne. **(sej)**

**BIURO OGŁOSZEŃ**

**WOK**, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
**SONEX AGD RTV**, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
**AVANS, ŁOCHÓW,** ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

**APTEKI**

**3-9 kwietnia** - ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44
**10-16 kwietnia** - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

# tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

29 marca - 4 kwietnia 2023 r. NR 13



**OLGROS**

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

**BUDEXPOL S.J.** nr zakładu 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 31 marca 2023r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

**OKNA i DRZWI** DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

**Siedlce**, ul. Warszawska 55,
**Węgrów**, ul. Przemysłowa 1,
**Żelków-Kolonia**, ul. Porzeczkowa 1,
**tel. 608 650 892**


## Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl


**ŻAR**
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

**SPRZEDAŻ PALIW**

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

**ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH**

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

**asfaltujemy**
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

**remonty cząstkowe**
starych nawierzchni asfaltowych

**utwardzamy**
● destruktem ● tłuczniem

**solidnie, szybko i tanio**
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY**

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

**Automatyka do bram**
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

**Ocieplanie poddaszy pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**ŻWIR BETON** BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

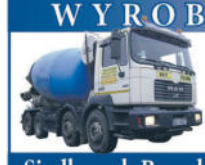

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE -WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

SPRZEDAŻ
Oleju Opałowego
z dostawą do Klienta
OLGROS
609 737 600 | 609 980 480

## INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 tj.) **informuję**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. od dnia 21.03.2023 r. do dnia 11.04.2023 r. oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia w trybie przetargu nieograniczonego.

198-1p

## Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r., poz. 344) Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ulicy Konstytucji 3 Maja 1 został wywieszony, a na stronach internetowych Urzędu zamieszczony, na okres od 21 marca 2023 r. do dnia 11 kwietnia 2023 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany, tj. działki gruntu nr 6273/4 o powierzchni 0,0014 ha.

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
/-/ **Marcin Jakubowski**

195-1p

## Wójt Gminy Suchożebry

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Suchożebrach przy ul. Aleksandry Ogińskiej 11 i na stronach internetowych www.suchozebry.pl i bip.suchozebry.pl został wywieszony na okres 21 dni, tj. od dnia 9 marca do dnia 30 marca 2023 r.

- wykaz nieruchomości położonych na terenie wsi Przygody, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz obecnego najemcy. Wykaz stanowi załączniki do Zarządzenia nr 14/2023 Wójta Gminy Suchożebry z dnia 9 marca 2023 r.

197-1p

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o VI przetargu nieograniczonym(licytacji)

na sprzedaż **niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Mineralnej (w rejonie ulicy Piaski Zamiejskie), ujawnionej w księdze wieczystej numer SI1S/00070596/5,** oznaczonej w ewidencji gruntów, jako działki:

1) Nr 6-6/71, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 223 200,00 zł, postąpienie min. 2 232,00 zł,
2) Nr 6-6/72, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 223 200,00 zł, postąpienie min. 2 232,00 zł,
3) Nr 6-6/73, pow. 0,1015 ha, cena wywoławcza 256 500,00 zł, postąpienie min. 2 565,00 zł.

Ceny wywoławcze zawierają podatek VAT wg stawki 23%.

**Wadium na nabycie jednej działki wynosi 20 000,00 zł.**

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144, w dniu 11 maja 2023 r. o godz. 10.00.**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 5 maja 2023 r. (data wpływu na konto).**

**Uczestnik przetargu zainteresowany zakupem więcej niż jednej działki winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości działek.**

W przypadku kiedy uczestnik bierze udział w licytacji wystawionej do sprzedaży w pierwszej kolejności działki, ale nie zostanie jej nabywcą, może wziąć udział w licytacji kolejnej wystawionej do sprzedaży działki, mimo że wpłacił tylko jedno wadium.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 78, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
**ANDRZEJ SITNIK**

194-1p

## Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że w dniu 23 marca 2023 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach została zamieszczona Decyzja Starosty Powiatu Łosickiego z dnia 23 marca 2023 r. znak GKN.6870.2.2023, dotycząca uznania dz. nr 205 w obrębie Wyczółki za mienie gromadzkie.

196-1p

BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@siedlecki.pl

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Od 20 lat z Wami

mistrzowskie ubezpieczenia

Siedlce
ul. Armii Krajowej 18
+48 504 252 099
+48 506 174 108

Siedlce
ul. Starowiejska 12
+48 509 506 306
+48 512 362 060

Sokołów Podlaski
ul. Wilczyńskiego 3
+48 501 339 700
+48 509 952 161
+48 25 781 21 15

Jesteśmy na facebooku: adamczukserwisfinansowy
www.asf.com.pl

ERGO HESTIA, MTU, YOU SAVE, InterRisk, GENERALI, Proama, wiener, Allianz, TUZ, PZU, warta., HDI, LINK4, UNIQA, RESO, Balcia, europ assistance, Vienna Life, SIGNAL IDUNA, EUROPA

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

**BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE**
**POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU**
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
**BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA**
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
**USŁUGI DŹWIGOWE, HDS**
508 374 750, 605 419 891
**SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE**
605 419 891, 660 770 703



**Ziemia ogrodowa**
**Kruszywa łamane do ogrodu**
**25 633 02 72**



**Sprzedaż piasku:**
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
**żwiru drogowego, ziemi ogrodowej**
**605 419 891, 660 770 703.**
/setbud-1/



**BETON** Najlepszy w regionie !
**BET-BUD**
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D


## SPRZEDAM

**Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.**

**Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.**

**Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.**

**Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.** (09410-49)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Drewno kominkowe, opałowe, stemple budowlane, trociny, Siedlce, Strzała 95, 502 369 578. /03204-26/

**Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643.** /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Ogrodzenia, Pruszyn, siatka, panele, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /012-25/

**Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991.** /0252-47/

**Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643.** /0252-47/

Sprzedaż żwiru, piasku, ziemi ogrodowej, 662 674 039. /143-15/

**Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207.** /0341-45/

Wyprzedaż towaru, atrakcyjne ceny, likwidacja sklepu SEMIX, ul. Teatralna 5, Siedlce. /20230217134955-6/

Węgiel, ekogroszek, tel. 571 262 822. /20230228134828-4/

**Piece c.o., 668 513 497.** /208-6/


Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZNIOSKOWE
AUTOMATYKA DO BRAM
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl



**GARAŻE BLASZANE**
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
**505 810 505**


Garaż blaszak, 662 210 269. /217-3/

Sosna w metrach, 200 zł/m$^3$, 664 321 611. /223-12/

Żwir, piach, ziemia, kopanie stawów, roboty ziemne, 739 093 819. /0527-6/

OKAZJA! Sprzedam garaż od ręki, nowy, złoty dąb 3x5 - 1 szt., 502 502 074. /pp-4-11/

Sprzedam piłę spalinową Husqvarna. Tel. 505 103 382. /4421-1/

Sprzedam meble dziecinne, 508 237 926. /296-2/

Sprzedam siewnik do kukurydzy MONOSEN, 4-rzędowy, pneumatyczny. tel. 509 029 562. /20230323092920-1/

Skup, ciągniki, prasy, ładowarki, koparki, maszyny rolnicze i budowlane, każdy stan, 693 888 308. /20230116131256-17/

Ziemniaki jadalne, nawożone organicznie, odnowione, 607 298 430. /20230117212357-12/

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699. /4/LOCH/2023-10/

**Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.** /20230109134505-9/

Kupię zboże, odbiór pompą, 501 716 304. /2654-12/

Sprzedam ziemię orną 4.48 ha, w miejscowości Ładzyń, gm. Stanisławów, w odległości ok. 600 m od DK 50, cena 11zł/m, kontakt dd30@poczta.onet.pl. /20230207141753-5/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2658-12/

**Kupię zboże, 516 541 390.** /2659-12/

**Kupię każde zboże, 516 170 403.** /2668-12/

SPRZEDAM SIANO, SIANOKISZONKĘ, 601 258 807. /MROZY/207-2/


**KWALIFIKOWANE**
**nasiona z dotacją**
Gor-Nas
DANKO
Zając 29, 07-100 Węgrów
**500 240 505**



AgriTEAM
**SKUP ZBÓŻ**
695 730 600
- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport

Sprzedaż PELETU


Tokarkę TUB32, stan dobry, 728 006 612. /11/LOCH/2023-1/

Agregat prądotwórczy do ciągnika 18 kW, benzynowy siłowy mały, 608 231 461. /477-2/

## ROLNICZE

Irga, 516 648 400. /138-6/


**BLACHY**
**Producent**
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK



**SKUP ZBÓŻ**
AGRO SKUP
- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425


Sprzedam belarkę KRONE VARIO PACK 1800 Multicut oraz wycinak do kukurydzy windowy 6 pił, 728 325 356, 696 415 941. /4393-6/

Nasionki Irga po oryginale, 692 751 581. /192-4/

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto, groch paszowe, 501 475 488. /4401-6/

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka w kl. A z paszportami w odmianach Corinna, Ignacy, Jurek, Red Sonia, Ricarda, Tajfun, Vineta, Centrala Wojnów, tel. 602 743 191 oraz 600 072 131. /20230309104538-4/

Sprzedam ziemniaki Irga, 600 798 014. /234-3/

Pszenica, pszenżyto, owies, jęczmień, łubin, Irga, 699 959 904. /243-6/

Słoma kostka, 507 860 946. /6/LOCH/2023-2/

Sprzedam wóz konny, 696 990 752. /306-1/

50 bel siana, 507 860 946. /13/LOCH/2023-1/

Sprzedam pszenicę, 888 724 430. /20230311141554-2/


agromal SPRZEDAŻ OPON
**HURTOWNIA OPON**
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841


Sprzedam krokodyl do obornika 1.6m euro ramka, sztachety heblowane, siano w belach, spichlerz z bala., 690 39 7073, 515 913 280. /20230308120645-3/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, 692 629 502. /251-2/

Sprzedam owies, gm. Paprotnia, 513 388 318. /256-2/

Sprzedam sadzeniaki Irga, Wineta, owies, słomę, 509 831 009. /258-6/

Sprzedam owies nasienny, nawigator, 517 617 592. /264-2/

Pszenica, jęczmień, pszenżyto, 608 479 329. /20230316164416-2/

Sprzedam Irgę, 662 875 618. /4417-3/

Ziemniaki jadalne Tajfun, Owacja. Siano bele, 604 836 210. /42-2/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /288-8/

Sprzedam siano w balotach i pszenżyto, tel. 512 902 870, gm. Borowie. /20230319142935-1/

Sprzedam pszenżyto ozime, pszenicę jarą Frajda, 602 340 022. /20230317181320-1/

Sprzedam jęczmień jary, tel. 727 243 209, 506 380 658. /290-1/

Siano bele z transportem, pszenica na zasiew, 698 613 121. /292-3/

Sprzedam siano, 662 839 274. /4422-1/

Bobik, do siewu lub na paszę, okolice Jabłonny Lackiej, tel. 505 505 415. /20230323085253-1/

Ziemniaki odpadowe, 694 910 615. /298-3/

Irga nasieniaki, drobne, tanio, 730 736 115. /300-3/

Siano kostka, 459 334 812. /9/LOCH/2023-2/

Kupię słomę, siano w belach, 501 601 942. /20230323192816-4/

Kupię jęczmień jary i pszenicę jarą, tel. 509 029 562. /20230323222105-1/

Oddam w dzierżawę 6 ha łąki, Gmina Stoczek, 600 706 634. /12/LOCH/2023-2/

Sprzedam siano, 797 466 794. /4425-1/

Siano kostka lub bela, 604 120 430. /312-1/

Siano, 535 526 543. /313-1/


**BETONIARNIA** BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA



MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

# Notowania z jarmarków

**20-24.03.2023 r.**

| PRODUKT | JEDN. | WĘGRÓW | KAŁUSZYN | SOKOŁÓW P. | SIEDLCE | ŁOSICE | GARWOLIN | ŻELECHÓW |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| pszenica | zł/dt | 120-160 | 160 | 140-150 | 160-170 | 170 | 140-150 | 140 |
| żyto | zł/dt | 120 | - | 100-110 | 100 | - | 100-110 | - |
| jęczmień | zł/dt | 130 | 160 | 120-130 | 140-150 | 140-150 | 120-130 | 130 |
| miesz. zbóż | zł/dt | 120 | 140 | - | 130-140 | 140 | 120-130 | 120 |
| owies | zł/dt | - | 120-140 | 120-130 | 130 | 120 | 110-120 | 110 |
| pszenżyto | zł/dt | 120-140 | 120 | 110-120 | 140 | 130-150 | 120-130 | 130 |
| kukurydza | zł/dt | 140-170 | 150 | 150-160 | 170 | 180 | 130-140 | - |
| ziemniaki | zł/kg | 1,3 | 1,6 | 1,8-2,0 | 1,5-2,0 | 1,60-1,80 | 1,50-1,80 | 1,80-2,00 |
| jaja | szt. | 1,3 | 1,0-1,2 | 1,0-1,2 | 0,8-1,5 | 0,65-1,5 | 0,8-1,5 | 0,8-1,3 |

Sprzedam siano, 789 247 780. /313-1/

Kupię stodołę lub same deski, mogą być wymienione, 503 100 349. /20230324121452-1/

Sprzedam groch do siewu i spożywczy, 606 854 544. /469-1/

Kupię siano, sianokiszonkę, okolice Repek, 791 997 559. /471-1/

Przyjmę ziemię w dzierżawię, gm. Repki, Bielany, 791 997 559. /474-1/

Siano słomę, sianokiszonkę, 606 921 672. /479-1/

WYWROTKA JEDNOOSIOWA, TEL. 504 714 745. /14/LOCH/2023-2/

Sprzedam grykę siewną 3 zł/kg, 510 525 430. /20230326231538-2/

Sprzedam siano, Łosice, 661 687 882. /48-1/

## MASZYNY ROLNICZE Kupię

**Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084.** /02339-61/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767. /10-20/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /11-20/


Nawozy mineralne
duży wybór, dowóz do Klienta
Jacek
Wapna nawozowe
luz i granulowane
Materiał siewny kukurydzy
topowe odmiany na sezon 2023
Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne
508 697 122 · 508 697 063
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie



AXIS I MDS
rozsiewacze nawozowe
SKORZYSTAJ Z OFERTY PRECYZYJNYCH ROZSIEWACZY
MDS
AXIS
Twój Dealer KUHN
Księżopolski
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
MASZYNY DOSTĘPNE OD RĘKI
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Księżopolski
ul. Siedlecka 6, 08-112 Wiśniew
tel. 25 74 10 173
RAUCH
be strong, be KUHN
www.kuhn.com.pl
KUHN


Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę, wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 721 517 916. /pp-10-10/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię maszyny rolnicze, ciągniki, rozrzutnik, przyczepa, 513 230 999. /29-12/

Sortownik, Ferguson, glebogryzarka, 667 769 708. /30-6/

Kupię ciągniki małe 4x4, sprawne, do remontu, ładowarki, Trolla, przyczepy, agregat, kombajn, 574 651 542. /słowo-6-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, ciągniki, kombajny, agregaty, glebogryzarki, sortownik, trola, przyczepę, 503 643 162. /słowo-6-6/

Przyczepę, 513 517 400. /0452-6/

## MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Części D47 + cała przyczepa, 513 517 400. /0452-6/

Sprzedam talerzówkę 3,15 siewnik poznaniak, jałówkę wysoko cielną, 500 783 420. /459-2/

Przyczepa sztywna, siewnik 26 lej, 516 281 394. /250-2/

Siewniki poznaniak zbożowy, 692 957 362. /4403-6/

Kosiarka dys. DEUTZ Fahr, mieszalnik pasz + waga elektroniczna, młynek, tel. 695 275 008. /259-2/

Sprzedam siewnik do nawozów lejek i kultywator z bronami, 500 632 343. /464-2/

Ursus C-330, C-360, 501 401 879. /293-2/

Sprzedam przyczepę nierejestrowaną 4 t, opryskiwacz 300l Pilmet, ciągnik John Dere 2850, 90 km + łyżka, widły, chwytak, cena do uzgodnienia, 514 169 680. /282-2/


NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767


Siewnik Poznaniak stan dobry, śrutownik, mieszalnik pasz, zasobnik zboża, 693 723 266. /20230318074219-1/

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz, pługi trójki, MF255, 506 654 513. /468-1/

Sprzedam pługi czwórki 4x40 Agromasz, 692 995 512. /291-1/

Poznaniak - przerabiam konne, młynek, pługi dwójki, 694 910 615. /298-3/

Kopaczka + sadzarka czeska, 784 513 202. /304-1/

Opryskiwacz 300l, kultywator, 728 006 612. /10/LOCH/2023-1/

Sprzedam dojarkę dwukonwiową, 787 771 447. /270-2/

Sprzedam rozrzutnik obornika 1-osiowy, zgrabiarkę 7-gwiazdową, 532 107 621. /320-1/

Kultywator, brony 4, pługi 3, opryskiwacz, maszt, pająk, 505 832 677. /321-1/

Dojarka, kajzerka, talerzówka, siewnik, sadzarka, 729 911 001. /305-10/

Siewnik Poznaniak, brony piątki, pługi czwórki, 518 216 489. /310-1/

Pług trzyskibowy, kultywator z wałkiem, kosiarka rotacyjna, rozrzutnik - przyczepa dwuosiowa, 510 516 395. /44-2-2/


JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa
KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
suszarnia do kukurydzy (przewoźna)


Ruszt beton, plastyk, mieszadło, porodówki dla trzody, autokarmiki, paszociąg, wentylatory, 791 997 559. /470-1/

Wał posiewny agregat uprawowy 3.60, 791 997 559. /472-1/

Pług 3-skibowy, zabezpieczenie resorowe, 513 873 042. /473-2/

Kombajn CLAAS, rozrzutnik obornika tandem, przyczepa objętościowa, ładowarka rolnicza, 608 231 461. /476-2/

Kosiarka rotacyjna, brony czwórki, pługi trójki, cyklop, 606 921 672. /478-1/

Zetor 7245, 1988; C-330 +tur, 1974; 605 684 208. /50-1/

## ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.** /pp-52-52/

Kupię maciory i knury, wyrejestrowanie, auto z wagą, Tomek 513 922 966. /20230115221616-11/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /157-10/


SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304


Skup bydła pourazowego na ubój z konieczności, 508 869 814. /20230220101357-6/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione i kura nioska 1,5 roku., Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, tel. 798 350 272. /20230302194231-6/

**Kurki odchodowane - kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.** /0524-6/

Sprzedaż kurek, 18 tyg., Żuków 53, 696 192 555. /237-11/

Sprzedam krowę, pługi, 511 097 225. /4413-2/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 727 688 135. /4415-2/

Sprzedam pszczoły, 506 617 682. /460-4/

Sprzedam pszczoły, ule warszawskie zwykłe i poszerzone, 506 840 423. /267-2/

**Sprzedam kury nioski, 506 046 560.** /269-3/

Sprzedam 2 klacze źrebne, 692 643 164. /4418-2/

Jałoszka mięsna, tygodniowa, 514 809 666. /279-2/

3 jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /284-2/

Sprzedam krowę, 784 632 473. /307-2/

Prosięta, 696 350 387. /308-1/

Sprzedam byczki tygodniowe, 791 997 559. /475-1/

Sprzedam 2 krowy mleczne spod oceny na wycieleniu i cielną, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Byczka i jałoszkę, 514 068 888. /4424-2/

Sprzedam krowę wysoko cielną, 602 749 792. /4423-1/

**SPRZEDAM ZARYBIENIE DO STAWU, KARP, AMUR, LIN I INNE RYBY, GOS. RYBACKIE, 669 926 255.** /20230319180507-3/

2 jałówki na wycieleniu 7,5 miesiąca zacielane, 662 668 314. /4420-1/

Sprzedam jałówki spod oceny, 512 452 977. /20230308202709-3/

## LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam albo wynajmę mieszkanie w centrum Mińska, 2 pokoje, 536 151 906. /2674-3/

## NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach (gotówką), tel. 690 638 670. /090-10/

## NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę plac 1300 m², Siedlce, ul. Janowska, 606 288 168. /0448-6/

Do wynajęcia, centrum, 501 242 005. /199-4/

Wynajmę dom w Sokołowie 200 m², 514 535 437. /458-2/

Kawalerka umeblowana do wynajęcia, 519 113 843. /265-2/

Wynajmę mieszkanie, centrum, kawalerkę, 503 131 101. /278-2/

Mam do wynajęcia lokal handlowo-usługowy (21 m²) w Sokołowie Podlaskimprzy ul. Kilińskiego 18, lokal znajduje się w ruchu zakupowym, idealny na sklep, usługi lub biuro, tel. 510 899 977. /20230317194543-1/

Kawalerka kamienica, 609 367 680. /303-1/

Mieszkanie do wynajęcia, 666 379 071. /315-2/

## NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działka Krynica, 512 269 783. /273-4/

Sprzedam mieszkanie, centrum Siedlec, 48 m², tel. 501 533 655. /20230306204702-3/



epresa.pl c1607dea4f

Mieszkanie 58 m², II piętro, 3 pokoje, kuchnia, komórka na piętrze, garaż, Piłsudskiego, 690 524 854. /218-4/

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 34 m², 4 piętro, w Siedlcach, ul. Kilińskiego, 692 871 595. /319-1/

Działka rekreacyjno-budowlana, Grubale, gm. Siedlce, nr 537/2, 1600 m², 602 619 086. /222-3/

**Sprzedam mieszkanie przy ul. Wiatracznej, do wprowadzenia, wysoki standard, 355 tys. tel. 727 911 706.** /20230309143717-3/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230309193525-5/

Sprzedam pawilon, Siedlce, Młynarska, 506 166 399. /238-6/

Sprzedam posesję 11 arów z budynkami w Woli Wodyńskiej, 692 236 867. /252-2/

Działka budowlana, tanio, 730 736 115. /274-3/

**Sprzedam fermę drobiu, dom, budynki gospodarcze, gmina Paprotnia, 668 178 352.** /20230319135616-6/

**Sprzedam wyjątkowe, 2-poziomowe mieszkanie (5 pokoi), garaż, (PKP 500 m), okazyjna cena, tel. 790 767 650.** /20230320160334-2/

Sprzedam mieszkanie w centrum, 515 776 793. /285-2/

Sprzedam działkę, 8 km od Siedlec, posesję z domem, wieczorem, 504 738 338. /295-3/

Kawalerka, 729 911 001. /305-1/

Sprzedam działki budowlane Węgrów, Gdańska, 880 209 959. /4428-1/

Sprzedam dom 70 m² na działce 3900 m², Szczeglacin, gmina Korczew, 606 560 223. /316-1/

Sprzedam działkę 4800 m², Mordy, 606 560 223. /316-1/

Sprzedam las, tel. 696 850 702, 25 632 50 20. /246-2/

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami w Pruszynku, 513 798 546, 606 211 363. /198-4/

## MATRYMONIALNE

Poznam panią do 36 lat, tel. 690 476 603. /287-6/

Wdowa 67 lat, wzrost i waga w normie, pozna pana w stosownym wieku, bez nałogu, 501 530 943. /309-3/

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik, 39 lat, z ok. Mińska Mazowieckiego pozna panią bez nałogów szczupłą, do 40 lat, cel: stały związek, możliwość zamieszkania u mnie, więcej szczegółów pod numerem 667 710 020. /2678-10/

Poznam panią do 50 lat w wiadomym celu, sms 504 004 851. /panoramix-1/

## TOWARZYSKIE

Witam, szukam zdecydowanej Pani do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia, podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2652-10/

Zapraszam Panów na masaż relaksacyjny, prywatnie, Siedlce, 570 507 709. /289-1/

Łukow, duży biust, 797 379 752. /panoramix-1/

Dyskretny 43l pozna dyskretną dojrzałą kobietę do spotkań, 503 348 347. /panoramix-1/

**Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874.** /318-1/

## RÓŻNE

**Kupię las, 502 365 643.** /0252-47/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-6-6/

Kupię dąb, brzoza, 792 059 300. /4411-6/

**Sprzedam las w gminie Paprotnia, 697 308 443.** /20230320155913-2/

Kupię młynek do zboża, 510 526 625. /284-2/

Kobieta z chorą córką przyjmie na święta paczkę żywnościową, 735 039 125. /pp-1-2/

Pole do wydzierżawienia, 797 466 794. /4426-1/

## MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-173/

## USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-170/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

**Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.** /03206-26/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Tapicerskie, 503 870 138. /149-6/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /187-6/

Transport mebli, lodówki, drewna, węgla, załadunek 2 t, 664 979 950. /209-6/

Ogrodzenia, obsadzanie bram, furtek, ogrodzenia panelowe, murowane, klinkier, 728 013 858. /2671-3/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /311-1/

Konserwacja ogrodzeń, balustrad, malowanie, sprzątanie posesji, 698 529 126. /314-2/

## USŁUGI Okolicznościowe

Foto, video, wesela, komunie, chrzciny, tanio, Patryk, 690 152 705. /240-6/

Profesjonalne zdjęcia domów i mieszkań, tanio, Patryk, 690 152 705. /240-6/

## USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /03210-26/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Remonty, 515 518 272. /9-16/

**Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.** /pp-50-50/

**POSADZKI**
*betonowe agregatem*
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
**506 156 119**
*e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl*

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
**ROLETY**
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Usługi elektryczne, solidnie, tanio, 507 876 687. /93-12/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /109-21/

Elewacje, malowanie dachów, panele, remonty, 600 705 498. /156-6/

Poddasza, docieplenia budynków, malowanie, 519 462 840. /156-6/

Glazura, terakota, schody, malowanie, tapety, tel. 698 529 126. /166-6/

Docieplenia budynków, odnawianie elewacji, dachów, tynki, mozaiki, 664 265 473. /172-6/

Tynki agregatem, 605 177 810. /4395-6/

Gipsowanie, malowanie, sufity podwieszone, 513 684 610. /186-6/

**Ogrodzenia, bramy, 882 404 876.** /208-6/

**Hale stalowe, namiotowe, 882 404 876.** /208-6/

Tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, 504 358 049. /214-6/

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki. Jesteśmy jedną z największych firm elektrotechnicznych na rynku lokalnym.

**Aktualnie poszukujemy pracowników na stanowisko:**

**Kierownik robót teletechnicznych**

**Zakres obowiązków:**
- Nadzór nad realizowanymi kontraktami
- Opracowywanie dokumentacji
- Obsługa inwestycji budowlanych

**Wymagania:**
- Wykształcenie wyższe kierunkowe (elektronika, elektrotechnika lub pokrewne)
- Doświadczenie w realizacji systemów SSP, CCTV, KD, LAN, SSWiN
- Znajomość programów: AutoCad, Norma
- Doświadczenie min. 2 lata na obiektach kubaturowych

**Mile widziane:**
- Prawo jazdy kat. B
- Uprawnienia budowlane

**Oferujemy:**
- Umowę o pracę
- Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i doświadczenia
- Możliwość zrobienia uprawnień budowlanych

**CV prosimy kierować na adres:**
**biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

***Prosimy o zamieszczenie na aplikacji następującej klauzuli:***
*„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji".*

**Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „Inżynieria" S.A. w Łukowie**
zatrudni
**Kierownika Budowy/ Majstra Budowy**
**21-400 Łuków, ul. Łapiguz 102, tel. 25 798 30 31**

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /1188-30/

Postawię dom, zaszaluję strop, schody zabiegowe, itd., tel. 504 386 652. /255-3/

Murowanie, remonty, malowanie, 511 433 667. /262-2/

Wykończenia mieszkań, domów, A-Z, 519 136 225. /36-3/

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie, tel. 508 115 153. /20230314232156-2/

Panele, 720 756 522. /249-3/

Remonty i wykończenia od A do Z, kompleksowo, 503 049 831. /277-2/

Wiaty, altany, antresole, garaże drewniane, 728 013 858. /2672-3/

Malowanie, 720 756 522. /281-5/

**Usługi minikoparką, przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe, oczyszczalnie, tel. 515 073 731.** /20230321114047-4/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, panele, 579 840 219. /294-6/

Glazura, terakota, remonty, malowanie, 793 188 908. /299-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /317-1/

## PRACA

Zatrudnię hydraulika z doświadczeniem, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

Zatrudnię montera i pomocnika do pracy na sieciach wodno-gazowych, 784 136 396 w godz. 7-15. /0181-20/

**DAM PRACĘ PRZY DOJENIU KRÓW NA HALI, CODZIENNYM OBRZĄDKU, SZUKAM MĘŻCZYZN Z DOŚWIADCZENIEM, ODPOWIEDZIALNYCH I SAMODZIELNYCH, WYNAGRODZENIE 3500-6000 ZŁ NETTO, MAKÓW MAZOWIECKI, TEL. 519 469 500.** /20230214084648-14/

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki. Jesteśmy jedną z największych firm elektrotechnicznych na rynku lokalnym.

**Aktualnie poszukujemy pracowników na stanowisko:**

**ELEKTRYK**

**Monter instalacji elektrycznych i teletechnicznych**

**PRACA NA TERENIE SIEDLEC I OKOLIC**

**Zakres obowiązków:**
- wykonywanie instalacji elektrycznych i teletechnicznych
- montaż rozdzielni elektrycznych
- montaż urządzeń i oświetlenia

**Wymagania:**
- min. 1 rok doświadczenia
- umiejętność czytania projektów
- dobra organizacja własnej pracy
- uprawnienia SEP E

**Oferujemy:**
- zatrudnienie na umowę o pracę
- szkolenia
- pracę w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności

**CV prosimy kierować na adres:**
**biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

***Prosimy o zamieszczenie na aplikacji następującej klauzuli:***
*„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji".*

**OFERTA PRACY NA STANOWISKO:**

# FIZJOTERAPEUTA

Miejsce pracy: **Oleśnica (Gmina Wodynie)**
**Zakład Opiekuńczo–Leczniczy**

**WYMAGANIA DOTYCZĄCE KANDYDATÓW:**
- wykształcenie wyższe kierunkowe;
- mile widziana znajomość pakietu MS Office;
- mile widziane prawo jazdy kat. „B".

**OFERUJEMY:**
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1 etatu (kontrakt) umowy–zlecenia (do uzgodnienia);
- pracę w renomowanej i stabilnej firmie, będącej liderem w swojej branży;
- atrakcyjne warunki zatrudnienia;
- pakiet socjalny w przypadku zatrudnienia na umowę o pracę;
- pełny program szkoleń oraz możliwości rozwoju poprzez realizację interesujących projektów medycznych.

**KONTAKT:**
Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail:
**dorota.fajnas@centrum.med.pl**
Kontakt telefoniczny: **517 016 511**

Informacje o firmie zawiera strona internetowa: **www.centrum.med.pl.**

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji, są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o., z siedzibą w Siedlcach, przy ul. Niklowej 9, 08-110 Siedlce, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE".*

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/1/2023-9/

Do ociepleń budynków, Siedlce, 579 840 219. /156-6/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /170-27/

Zatrudnię kucharza/kucharkę, pomoc, kelnerkę, 797 209 119. /0452-6/

Zatrudnię przy docieplaniach, 888 170 624. /0481-6/

**PILNIE ZATRUDNIMY KILKU PRACOWNIKÓW NA UMOWĘ O PRACĘ NA PEŁNY ETAT PRZY PRODUKCJI PASZY DLA RYB, NOWE OPOLE, TEL. 25 631 61 64.** /20230303121459-4/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, mile widziane doświadczenie, 600 203 007. /20230306172216-5/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /0486-3/

**Pracownik produkcji, praca przy mieleniu tworzyw sztucznych, Siedlce, tel. 577 833 005.** /20230307135153-4/

**Magazynier, operator wózka widłowego, Siedlce, tel. 577 833 005.** /20230307141337-4/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, 602 553 553. /0509-10/

Zatrudnię kierowcę autobusu, linia regularna Sokołów Podlaski - Warszawa, wynagrodzenie 6000 brutto, tel. 501 366 095. /20230309100731-3/

**ZATRUDNIĘ POMOCNIKA DEKARZA Z OKOLIC ŁUKOWA, PRACA OD ZARAZ, TEL. 509 344 360.** /20230316203431-4/

Zatrudnię cukiernika, 736 845 190. /0562-3/

Zatrudnię pomoc cukiernika, 736 845 190. /0562-3/

Zatrudnię ludzi na budowę w Siedlcach, 503 049 831. /276-2/

Zatrudnię kierowcę kat. C, Siedlce, 602 464 326. /8-3p-3/

Praca na fermie drobiu z zakwaterowaniem, szukam osoby z doświadczeniem, odpowiedzialnej, bez nałogów, kontakt: 696 713 905. /20230320213233-1/

FIRMA BUDOWLANA K. SIEDLEC ZATRUDNI PRACOWNIKÓW DO PRAC BUDOWLANYCH (Z DOŚWIADCZENIEM), OFERUJEMY: UMOWĘ O PRACĘ Z WYSOKIMI ZAROBKAMI, DO USTALENIA INDYWIDUALNIE, TEL. 605 624 359, MICHAŁ. /20230321141612-3/

Do remontów, 509 063 225. /297-3/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /301-2/

Potrzebny tynkarz, 739 530 916. /2673-3/

Zatrudnię brukarzy, Siedlce, 606 444 183. /0604-3/

Zatrudnię panią - sprzątanie, Okuniew, 660 795 386. /2675-15/

Palacz, zakwaterowanie Okuniew, 660 795 386. /2676-15/

Hydraulik, do podłączenia pieca, ok. Mińska, 660 795 386. /2677-5/

Firma transportowa zatrudni spedytora ze znajomością języka angielskiego lub niemieckiego, Łosice tel. 606 298 876 cv-michalmiechowiecki@vp.pl. /20230325125115-4/

Zatrudnimy pracowników do uboju bydła oraz do jeliciarni, tel. kontaktowy 504 126 246, 509 451 719. /9-1p-1/

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA WÓJTA GMINY MOKOBODY O II PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM

Dane dotyczące nieruchomości:
Nieruchomość położona w **miejscowości Osiny Górne**
**- działka nr 32 o pow. 0,08880 ha, KW nr SI1S/00046163/4**
**- działka nr 31/2 o pow. 0,0895 ha, KW SI1S/00104823/4**
wraz z zabudowaniami
Na działce nr 32 znajduje się budynek o pow. zabudowy 399,00 m$^2$
pow. użytkowa parteru 354,30 m$^2$
pow. użytkowa piętra 79,68 m$^2$
**Rok budowy ok. 1990**
Budynek usytuowany na działce ew. nr 32 nie posiada pozwolenia na użytkowanie i toczy się obecnie postępowanie przed Powiatowym Inspektoratem Nadzoru Budowlanego w Siedlcach w sprawie legalizacji dot. świetlicy wiejskiej, zlokalizowanej w miejscowości Osiny Górne, gmina Mokobody na działce oznaczonej nr. ewid. 32.
**Cena wywoławcza – 340 880,00 zł brutto. Wadium na przetarg 17 100,00 zł.**
Gmina Mokobody nie posiada opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 32 i 31/2 położonych w miejscowości Osiny Górne.
Działki położone obok siebie tworzą kompleks w kształcie zbliżonym do prostokąta. Kompleks działek znajduje się na obrzeżach zabudowy wsi Osiny Górne w sąsiedztwie zabudowy zagrodowej. Kompleks działek ogrodzony siatką na słupkach metalowych.
Część jawna przetargu odbędzie się w dniu **8.05.2023 r. o godz. 10$^{00}$** w Urzędzie Gminy Mokobody, ul. Plac Chreptowicza 25 Mokobody - sala konferencyjna.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **4.05.2023 r. do godz. 12:00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto Urzędu Gminy Mokobody nr **16 9193 0008 0000 0101 2000 0030 najpóźniej w terminie składania ofert.**
Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronach internetowych: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-mokobody, w Biuletynie Informacji Publicznej, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mokobody, w miejscowości Osiny Górne, a wyciąg z ogłoszenia o przetargu podlega zamieszczeniu w prasie lokalnej.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Mokobody pokój nr 16, tel. 25 641 13 23.
201-1p

**Wójt Iwona Księżopolska**

## SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

**Mieszko Ciok**, ur. 17.03.2023, godz. 23.39, waga 2.390, wzrost 49, Siedlce

**Aleksandra Hawryluk**, ur. 22.03.2023, godz. 10.25, waga 2.880, wzrost 53, Siedlce

**Iga Dąbrowska**, ur. 21.03.2023, godz. 12.57, waga 3.000, wzrost 52, Grabianów

**Krzyś Flis**, ur. 21.03.2023, godz. 13.51, waga 3.770, wzrost 56, Łukowisko

**Paweł Jagodziński**, ur. 20.03.2023, godz. 11.13, waga 3.460, wzrost 54, Siedlce

**Elżbieta Borkowska**, ur. 23.03.2023, godz. 12.39, waga 3.290, wzrost 55, Siedlce

**Oskar Prużanin**, ur. 24.03.2023, godz. 5.08, waga 3.790, wzrost 56, Łuków

**Mikołaj Kollar**, ur. 24.03.2023, godz. 13.20, waga 2.670, wzrost 50, Siedlce

## SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

**córka Mackiewicz**, ur. 23.03.2023, godz. 13.08, waga 2.930, wzrost 56, Ujrzanów

**Jakub Woźnica**, ur. 17.03.2023, godz. 14.35, waga 3.240, wzrost 52, Golice

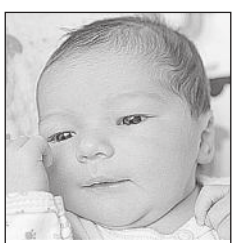
**Maria Aurelia Fiećko**, ur. 20.03.2023, godz. 8.57, waga 3.300, wzrost 52, Kąkolewnica

**Wiktoria Grabowska**, ur. 21.03.2023, godz. 23.14, waga 3.700, wzrost 56, Kotuń

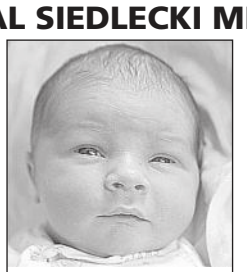
**Fryderyk Michał Kluczek**, ur. 21.03.2023, godz. 10.10, waga 3.660, wzrost 54, Stok Lacki

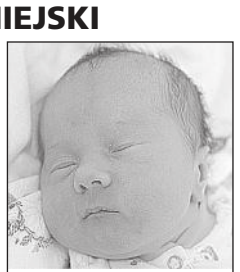
**Zosia Dołęga**, ur. 15.03.2023, godz. 14.55, waga 3.230, wzrost 54, Gostchorz

**Szymon Durka**, ur. 23.03.2023, godz. 23.35, waga 3.500, wzrost 55, Nowe Iganie

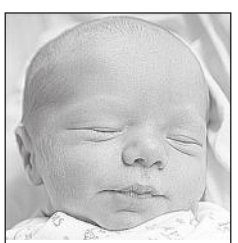
**Krzyś Ługowski**, ur. 22.03.2023, godz. 14.15, waga 3.780, wzrost 56, Stok Lacki

**Amelia Woźniak**, ur. 24.03.2023, godz. 14.15, waga 3.745, wzrost 57, Klimonty

**Witold Garucki**, ur. 24.03.2023, godz. 15.30, waga 3.730, wzrost 59, Kamianki Lackie

**Michał Karabin**, ur. 24.03.2023, godz. 21.22, waga 3.170, wzrost 55, Hołubla

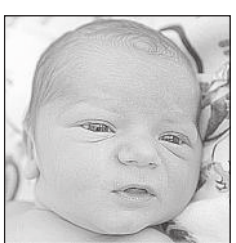
**Adaś Onopiuk**, ur. 23.03.2023, godz. 15.00, waga 3.410, wzrost 54, Siedlce

**Emilia Wołoch**, ur. 23.03.2023, godz. 12.37, waga 2.500, wzrost 51, Siedlce

**Największa Hurtownia artykułów dziecięcych**
Madar
**www.madar.siedlce.pl**
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

**Autorami zdjęć noworodków są:**
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

## *Drodzy Rodzice!*

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.


epressa.pl c1607dsa4f

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 29.03-4.04.2023 NR 13

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

## MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle, części, każdy stan, 513 230 999. /28-12/

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-51/

Zakupię Żuka/Nysę i inne auto PRL-u, również blacharkę, tel. 501 690 036. /pp-6-6/

Kupię każde auto do 10 tysięcy, 577 079 999. /41-24-24/

Kupie każdy motocykl do 6 tysięcy złotych, 577 079 999. /42-24/

## MOTORYZACYJNE Sprzedam

### AUDI

A4, 1.9 TDI, 110 KM, 1996, 4.000 zł, 519 481 387. /45-1/

### BMW

BMW X3, 2005, 3.0 D. 661 973 022. /4427-3/

### FIAT

Fiat Punto 2007, benzyna + gaz, 692 303 704. /254-2/

### FORD

Ford Focus 1,6 b., 2006 rok, cena 11 500 zł, tel. 501 953 925. /286-1/

### HYUNDAI

Hyundai i30, 2008, 1,6 diesel, 668 414 198. /302-1/

### PEUGEOT

Peugeot 407, 2007, 1,6 diesel, 668 414 198. /302-1/

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

### RENAULT

Kangoo Long 2016, 512 269 783. /273-2/

### VOLKSWAGEN

Passat 2003, 20l benzyna, 668 414 198. /302-1/

Silnik kompletny 1.9TDI do Passat B4, 1996, 90 KM, 650 zł, 519 481 387. /46-1/

Passat B6, 2007, 1.9 TDI, 605 684 208. /49-1/

### INNE

Silnik Żuk po remoncie, części, 690 359 620. /47-1/

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

**Szanowni Klienci i Reklamodawcy**

## Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego" nr 15, który ukaże się w środę 12 kwietnia, przyjmujemy do czwartku 6 kwietnia do godziny 16.00.
W piątek, 7 kwietnia, do godziny 13.00 przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk expressowych.

***Za utrudnienia przepraszamy.***

## UWAGA!!! ZMIANA NUMERU
## OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

**1 Wyślij SMS-a na numer 919 09**

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
*TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

**2 otrzymasz wiadomość**

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
*Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki*

### Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

**!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Memoriał Janusza Strzałkowskiego

# Zaczęliśmy od Olszanki

*Uczestnicy pingpongowej rywalizacji*

*Laureatów nagradzali Szczepan Waszczuk...*

*...i Jan Gołębiewski.*

**Rozpoczęły się turnieje eliminacyjne 68. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Jako pierwsi przy stołach stanęli młodzi pingpongiści z powiatu łosickiego. Miejscem ich rywalizacji była piękna hala Szkoły Podstawowej w Olszance.**

Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli:

**Dziewczęta z rocznika 2012 i młodsze:** 1. Maja Wojtczuk, 2. Paula Krasiejko, 3. Andżelika Śmieciuch, 4. Sandra Komorowska (wszystkie SP Hadynów).

**Dziewczęta z roczników 2011-10:** 1. Gabriela Chwedoruk (SP Olszanka), 2. Oliwia Wolska, 3. Zuzanna Sałata (obie SP Hadynów), 4. Maja Patorska (SP Olszanka).

**Dziewczęta z roczników 2009-2008:** 1. Oliwia Mikołajczuk, 2. Laura Krasuska, 3. Sandra Cholewka, 4. Aleksandra Piekarska (wszystkie SP Olszanka).

**Chłopcy z rocznika 2012 i młodsi:** 1. Oliwier Rozwadowski (SP Hadynów), 2. Gabriel Ceniuk, 3. Piotr Jaszczuk, 4. Igor Stefaniuk (wszyscy SP Olszanka).

**Chłopcy z roczników 2011--2010:** 1.Dawid Litwiniuk, 2. Damian Osiński (obaj SP Olszanka), 3. Piotr Ostojski (NSP Szydłówka), 4. Michał Protasiuk (SP Olszanka).

**Chłopcy z roczników 2009-2008:** 1. Aleksander Jaszczuk, 2. Jakub Chalimoniuk (obaj SP Hadynów), 3. Piotr Cieśluk (SP Olszanka), 4. Krystian Śmieciuch (SP Hadynów).

Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc uzyskali prawo gry w finale regionalnym. W dekoracji zwycięzców uczestniczyli: dyrektor szkoły **Wojciech Wawryniuk**, prezes przedsiębiorstwa „Gazda" w Siedlcach – **Jan Gołębiewski** i działacz Zrzeszenia LZS – **Szczepan Waszczuk**. Zawody sprawnie przeprowadzili **Jadwiga Łukaszuk** i **Jarosław Miroński**. **(MB) Zdjęcia Aga Król**

## Rekordowa Martyna

**Martyna Dołęga** z WLKS Nowe Iganie została najlepszą zawodniczką Mistrzostw Polski U20 w Ciechanowie.

Startująca w kategorii wagowej do 71 kg siedlecka sztangistka nie miała sobie równych, bijąc rekordy Polski U20, U23 oraz seniorek w podrzucie - 119 kg i dwuboju - 216 kg!

Złoty medal zawisł również na szyi innej zawodniczki WLKS – **Olgi Komorowskiej**, rywalizującej w kat. 87 kg. Jej wynik w dwuboju to 151 kg (66 + 85).

Rywalizowali także panowie. **Damian Dmowski** z WLKS zajął drugie miejsce w kat. 109 kg. Sukces dał mu wynik w dwuboju 278 kg (123 kg rwanie, 155 kg podrzut). **(PŚ)**

## Czeki na sport

Wójt **Henryk Brodowski** przekazał czeki z dotacjami dla klubów i stowarzyszeń sportowych działających na terenie gminy Siedlce.

Wsparcie finansowe ma pomóc w organizacji imprez sportowych i rozwoju sportu. Rozdysponowano prawie 200 tys. złotych. Największą sumę - 87 tys. otrzymał WLKS Nowe Iganie. 51 tys. będzie miało do dyspozycji Stowarzyszenie Kulturalno-Rekreacyjne „Żelkowiacy". Czeki trafiły również do: MKS Pogoń Siedlce (27,5 tys. zł), Stowarzyszenia Sportowego „Kawashi" (16, 5 tys.), Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Mgiełka" (10 tys.) oraz Klubu Szachowego „Skoczek" (10 tys.). **(PŚ)**

## Medale w Płocku

W Płocku zostały rozegrane zawody Młodzieżowych Mistrzostw Polski i Pucharu Polski juniorów, seniorów i mastersów w kickboxingu, w formule kick-light.

Ze świetnej strony pokazali się reprezentanci klubu Gladiator Siedlce. **Zhora Simonyan** został mistrzem Polski w kat. - 63kg. **Paweł Madziar** sięgnął po wicemistrzostwo w kat. - 69 kg.

Natomiast **Sylwia Gondek-Winiarek** wygrała w kat. weteran, - 55 kg. **(PŚ)**

## Koniec zimy

Ostatnie starty w Pucharze Świata w biegach narciarskich w sezonie 2022-23 zaliczył **Maciej Staręga** z UKS Rawa Siedlce.

Siedlczanin z bardzo dobrej strony pokazał się w Tallinie. W zmaganiach sprintu techniką dowolną przebrnął przez eliminacje z 28. czasem. Swój udział w wyścigach zakończył na ćwierćfinale. Ostatecznie został sklasyfikowany na 19. miejscu.

Gorzej Starędze poszło podczas finału Pucharu Świata w Lahti. 33-latkowi dwukrotnie nie udało się przejść przez kwalifikacje. W sprincie drużynowym, wspólnie z **Dominikiem Burym** został sklasyfikowany na 17. lokacie. Indywidualnie, w sprincie techniką klasyczną, zawodnik Rawy odpadł z 32. czasem. W klasyfikacji generalnej zajął 42. miejsce - najlepsze z Polaków. **(PŚ)**

## Duathlon Garwoliński

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, Stowarzyszenie Truchtacz.pl i Garwolińskie Stowarzyszenie Kolarskie „Horyzont" organizują VIII Duathlon Garwoliński. Odbędzie się on **30 kwietnia**. Zawodnicy będą musieli przebiec 7,5 km i przejechać na rowerze przy otwartym ruchu drogowym 20 km. Liczba uczestników nie może przekroczyć 100. Szczegóły na stronie www.csik.garwolin.pl. **(MB)**

## Przegrana Pogoni

MKP Pogoń Siedlce z powodu przełożonego meczu z KKS Kalisz czeka dłuższa przerwa w rozgrywkach ligowych. Żeby nie wyjść z rytmu, biało-niebiescy rozegrali sparing z ekstraklasową Wisłą Płock.

Do konfrontacji doszło w Legia Training Center w Książenicach. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Nafciarzy" 2:1. Bramki dla Wisły strzelili **Daniel Kocyła** w 21. minucie **i Bartosz Śpiączka** w 47. Dla siedlczan trafił Damian Nowak w 31. minucie.

**Wisła Płock - MKP Pogoń Siedlce 2:1 (1:1).**

Mecz z Kaliszem odbędzie się **12 kwietnia**. Najbliższe spotkanie Pogoń zagra **1 kwietnia o godz. 15** w Siedlcach przeciwko GKS Jastrzębie. **(PŚ)**

## Polegli pod Wawelem

PSG KPS Siedlce ma już tylko teoretyczne szanse na awans do fazy play-off Tauron I Ligi siatkarzy.

Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** znacząco oddalili się od najlepszej ósemki, przegrywając na wyjeździe z AZS AGH Kraków. Siedlczanie okazali się znacznie słabsi od rywali, ulegając im 1:3.

**AZS AGH Kraków - PSG KPS Siedlce 3:1 (25:19, 22:25, 25:20, 25:17).**

W środę **29 marca** KPS zmierzy się z Olimpią Sulęcin. **(PŚ)**

## Pożegnanie chodziarza

Zmarł zaledwie 19-letni chodziarz sportowy WLKS Nowe Iganie **Szymon Przestrzelski**.

Msza żałobna została odprawiona w sobotę 25 marca w Kościele pw. św. Stanisława w Siedlcach. Urna z prochami zmarłego została złożona na Cmentarzu Centralnym.

Bliskim młodego sportowca składamy wyrazy głębokiego współczucia. **(PŚ)**

## Porażki Nike Węgrów

W minionym tygodniu PMKS Nike Węgrów rozegrał dwa mecze w ramach rozgrywek I ligi siatkarek.

Pierwszym rywalem Nike była Legionovia Legionowo. Faworytem konfrontacji były wyżej notowane podopieczne trenera **Roberta Kupisza**. Mecz miał jednak bardzo wyrównany przebieg. Węgrowianki wyszły na prowadzenie po wygranej w premierowym secie 28:26. Dwie kolejne partie padły łupem gości. Nike doprowadziła do remisu, dzięki zwycięstwu 25:23 w czwartym secie. O losach spotkania zadecydował tie-break. W nim po zaciętej końcówce zwyciężyły dziewczyny z Legionowa 15:13.

**PMKS Nike Węgrów - Legionovia Legionowo 2:3 (28:26, 22:25, 18:25, 25:23, 13:15).**

Kolejnym rywalem węgrowianek był lider z Mielca. Nasze siatkarki nie miały zbyt wiele do powiedzenia w tym starciu. Uległy gładko 0:3. Węgrowianki podjęły walkę tylko w drugim secie, przegranym minimalnie do 23. W pozostałych partiach zostały rozbite do 16 i 12.

**Stal Mielec - Nike Węgrów 3:0 (25:16, 25:23, 25:12).**

Nike zajmuje 11. miejsce w tabeli i nie grozi jej już ani awans do play-off, ani spadek. W sobotę **1 kwietnia o godz. 17** węgrowianki podejmą drużynę LOS Nowy Dwór Mazowiecki. Będzie to dla nich ostatni domowy mecz w tym sezonie. **(PŚ)**

## Srebro Chojeckiej

**Olga Chojecka** (nazwisko panieńskie **Niedziałek**) wywalczyła srebrny medal mistrzostw Polski w chodzie sportowym na dystansie 35 km.

Rywalizacja odbyła się w Dudincach na Słowacji podczas prestiżowego mityngu chodziarskiego Dudinská Päťdesiatka. Zawodniczka WLKS Nowe Iganie zaprezentowała się ze świetnej strony. Z czasem 2:51:23 uplasowała się na drugiej pozycji, ustępując pola tylko **Katarzynie Zdziebło**. Brąz wywalczyła **Agnieszka Ellward**. **(PŚ)**

## W Opatowie bił po głowie

W Opatowie zorganizowano Międzynarodowy Puchar Polski Służb Mundurowych w Kickboxingu.

Najlepszym zawodnikiem kategorii wagowej 86 kg w formule K1 okazał się reprezentujący OSP Pruszynek **Mateusz Pasiak**.

- To były mocno obstawione zawody, obfitujące w twarde pojedynki. Dwie walki zakończyłem przed czasem, jedną wygrałem walkowerem. Jestem bardzo zadowolony, gdyż tytuł zdobyłem po raz trzeci z rzędu. Do rywalizacji przygotowywałem się pod okiem żony **Katarzyny Posiadały-Pasiak**. Wychodzi na to, że wykonaliśmy wspólnie dobrą robotę! - skomentował swoją wygraną nasz kickboxer. **(PŚ)**

## Wojowniczki Barei na podium

Wychowanki Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu wzięły udział w zawodach Pucharu Polski MMA w Sochaczewie.

Młode wojowniczki trenera **Piotra Barei** przyzwyczaiły już, że z dużych imprez przywożą medale. Nie inaczej było też tym razem. **Anna Chmiel** wywalczyła pierwsze miejsce w kategorii wagowej 66 kg (kadetki). Natomiast **Sara Dembińska** uplasowała się na najniższym stopniu podium kat. 57 kg (juniorki).

- To były najtrudniejsze zawody, w których do tej pory braliśmy udział. Przeciwniczki prezentowały bardzo wysoki poziom. Ten wynik jest dla nas ogromną motywacją do dalszej pracy - skomentował sukces swoich podopiecznych szkoleniowiec. **(PŚ)**

## Historyczny awans Sokołowa do play-off z pierwszego miejsca

# Niesamowity głód sukcesu

**W minionym tygodniu zostały rozegrane dwie ostatnie kolejki rundy zasadniczej I ligi koszykarek.**

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski najpierw sprawił niemiłą niespodziankę, ulegając na wyjeździe ligowemu średniakowi - SMS PZKosz Łomianki. Podopieczne trenera **Mariusza Świerka** przegrały pierwszą kwartę 9:14. W drugiej, co prawda, odrobiły straty, wygrywając 14:8, ale potem już dominowały gospodynie. Ostatecznie Łomianki wygrały zdecydowanie 58:40.

**SMS PZKOSZ ŁOMIANKI - MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI 58:40 (14:9, 8:14, 17:7, 19:10).**

Pomimo porażki sokołowianki utrzymały pierwsze miejsce w lidze. Okazję do rehabilitacji miały już kilka dni później, w domowym starciu z przedostatnim w stawce ŁKS KS Łódź. Spotkanie zamykało ligowe rozgrywki w ramach rundy zasadniczej. MPKK chciał po raz kolejny udowodnić swoją dominację w grupie A i dobrze nastroić się przed nadchodzącą fazą play-off.

Na początku spotkania ciężko byłoby się rozeznać, który zespół jest liderem, a który znajduje się w ogonie tabeli. Łodzianki grały bardzo odważnie i skutecznie. Szybko wypracowały sobie kilkupunktową przewagę. Znakomite zawody rozgrywała doświadczona podkoszowa – **Marta Piątek**. Sokołowianki grały nerwowo i rzucały z nieprzygotowanych pozycji. Na szczęście po kilku minutach opanowały emocje i poprawiły swoją skuteczność. Dzięki temu pierwszą kwartę przegrały tylko 17:20.

Kolejne 10 minut miało bardzo wyrównany przebieg. Kibice zgromadzeni w hali sportowej Zespołu Szkół nr 1 przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 24 byli świadkami zaciętej walki o każdą piłkę. Mniej było za to akcji rzutowych. Ostatecznie sokołowiankom udało się zniwelować stratę do dwóch oczek.

Po zmianie stron dzieliła i rządziła już tylko drużyna gospodyń. Sokołowianki wyszły na parkiet odmienione, z animuszem i wiarą w swoje możliwości. Prawdziwy popis dawała rozgrywająca **Kinga Dzierbicka**, która brała na siebie ciężar gry. Trafiała prawie z każdej pozycji! Skutecznością imponowały również jej koleżanki – **Wiktoria Jastrzębska** i **Viyaleta Kiuliak**. Wyborowe trio pokazywało swoją klasę i sprawiło, że ŁKS miał już niewiele do powiedzenia w tej konfrontacji. MPKK wygrał trzecią kwartę 24:10, a ostatnią 16:9. Cały mecz zapisał na swoją korzyść w stosunku 70:51.

**MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI – ŁKS KS ŁÓDŹ 70:51 (17:20, 13:12, 24:10, 16:9).**

Sokołowianki schodziły z parkietu uśmiechnięte i dumne ze świetnie wykonanej roboty podczas rundy zasadniczej. MPKK po raz pierwszy w swojej historii awansował do fazy play-off z pierwszego miejsca w tabeli, dzięki czemu jest wymieniany w gronie faworytów do wygrania całej ligi.

- Naszą siłą jest gra zespołowa, gdy o tym zapominamy, efekt jest taki, jak na początku dzisiejszego meczu. Gdy gramy szybko, często wymieniamy się piłką, niewiele zespołów w tej lidze jest w stanie dotrzymać nam kroku – mówiła na gorąco po ostatnim gwizdku sędziego jedna z liderek MPKK, **Aleksandra Iwaniuk**.

Koszykarkę spytaliśmy również o nastawienie przed pierwszą rundą play-off i starciami z ósmym w ligowej stawce – AZS Uniwersytet Gdańsk. Dalej awansuje ten zespół, który zapisze na swoim koncie dwie wygrane.

- W rundzie zasadniczej raz z tą drużyną wygrałyśmy i raz poniosłyśmy porażkę. Teraz mamy nadzieję, że rywalizacja zostanie rozstrzygnięta w dwóch spotkaniach, oczywiście na naszą korzyść. Jeśli będziemy grać tak, jak w drugiej połowie z ŁKS, jestem spokojna o wynik. I oby tak do samego finału! Bardzo na niego liczymy.

■ ■ ■

Chwilę na rozmowę znalazł również szkoleniowiec sokołowianek, **Mariusz Świerk**.

**■ Na początku meczu z ŁKS zupełnie nie było widać, który zespół jest liderem, a który outsiderem tej ligi. Dopiero po przerwie Pana podopieczne złapały odpowiedni rytm.**

- ŁKS, od kiedy w swoich szeregach ma doświadczoną Martę Piątek, to naprawdę solidna drużyna, potrafiąca sprawić niespodziankę. Myślałem nawet, że stać będzie te dziewczyny na awans do play-off, ale kilku punktów im zabrakło. Nie mniej jednak dzisiaj postawiły nam wysoko poprzeczkę. Możliwe też, że w początkowych minutach wciąż siedziała nam w głowach porażka z Łomiankami, która w ogóle nie powinna się przytrafić drużynie z takimi aspiracjami jak nasze. Stres paraliżował poczynania, na szczęście szybko udało się z niego otrząsnąć i wejść na poziom, do którego przyzwyczailiśmy sympatyków MPKK.

**■ Można powiedzieć, że postawiliście „kropkę nad i" w tej fantastycznej rundzie zasadniczej w Waszym wykonaniu.**

- Na 26 spotkań, wygraliśmy 22. To doskonały bilans, który napawa nas dumą. Duża w tym zasługa trenera **Macieja Kruszewskiego**, który zaczynał z nami sezon. Od prawie dwudziestu spotkań to już ja zasiadam na ławce trenerskiej i chyba uczciwie mogę powiedzieć, że podołałem! Jesteśmy bardzo zdeterminowani, żeby swoją klasę potwierdzić w play-off.

**■ Tam czeka już na Was gdański AZS, czyli drużyna, która jako jedna z nielicznych w rundzie zasadniczej potrafiła znaleźć receptę na MPKK. To zwiastuje duże emocje.**

- Ta liga jest bardzo wyrównana, zdecydowanie nie możemy lekceważyć rywalek tylko dlatego, że do fazy pucharowej awansowały z niższej pozycji. Nastawiamy się na twardą walkę, ale celujemy w wygraną 2:0.

**■ Kiedy Pan uwierzył, że w tym sezonie Sokołów stać na duże rzeczy?**

- To było widać od samego początku. Nasza gra była na odpowiednim poziomie od pierwszej do ostatniej kolejki. Mamy mocny skład i dziewczyny są świadome swoich możliwości. Mają niesamowity głód sukcesu. To zespół, który chce walczyć o najwyższe cele i mam nadzieję, że tak właśnie będzie.

**■ Jakie są Wasze najmocniejsze strony?**

- Połączenie doświadczenia z młodzieńczą werwą. W składzie mamy dziewczyny, które już z niejednego pieca jadły i te, które dopiero stawiają pierwsze kroki na tym poziomie. Ta mieszanka sprawdza się znakomicie. Starsze koszykarki dają odpowiednią jakość, a młodsze, dzięki ambicji i pracowitości, starają się im dorównać.

**■ Czy w Sokołowie zaczęło się głośno mówić o ekstraklasie?**

- Ja tego nie słyszę i bardzo się z tego cieszę, gdyż nie pora, żeby tak daleko wybiegać w przyszłość. Nie ma co dzielić skóry na niedźwiedziu, droga do awansu jest bardzo długa i wyboista. Przeciwnicy z grupy B są na wysokim poziomie. Chcemy się sprawdzić na ich tle.

**■ Zapytam więc inaczej, czy Sokołów, jako miasto i klub, stać na najwyższy szczebel rozgrywkowy?**

- To pytanie do zarządu, mam w tej kwestii swoje zdanie, ale nie będę go upubliczniał.

**■ Jaką rolę odegra Sokołów w play-off?**

- Wszystko w rękach i w głowach naszych dziewczyn. Jeśli nie będą bały się brać odpowiedzialności za grę zespołu na swoje barki, przestaną rozglądać się jedna na drugą, mogą naprawdę wiele. Sami jeszcze nie wiemy, jak daleko zajdziemy i czy w ogóle się zatrzymamy.

Pierwszy mecz pomiędzy MPKK i AZS zostanie rozegrany **2 kwietnia** w Sokołowie. Rewanż odbędzie się **5 kwietnia** w Gdańsku. Do trzeciej konfrontacji, w razie potrzeby, doszłoby, **12 kwietnia**, a jej gospodarzem ponownie byłby Sokołów.

**Tekst i zdjęcia PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

*Mariusz Świerk*

*W akcji Aleksandra Iwaniuk*

*Zawodniczką meczu wybrano Kingę Dzierbicką, a nagrodził ją prezes MPKK Zbigniew Kowalczyk.*

*Znakomite zawody rozegrała także Wiktoria Jastrzębska.*

tygodnik SIEDLECKI

**WYDAWCA:** Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
**REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
**ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

# Szybka napoleonka

**SKŁADNIKI:**

2 opakowania gotowego ciasta francuskiego
5 szklanek mleka
3 budynie waniliowe
6 łyżek cukru
250 g masła

**WYKONANIE:**

Piekarnik nagrzać do 220 stopni góra i dół. Ciasto francuskie rozwinąć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i ponakłuwać widelcem (każde oddzielnie na dwóch blaszkach). Piec w piekarniku nagrzanym do 220 stopni góra-dół przez około 15-20 minut do zrumienienia. Ciasto wyjąć i wystudzić.

4 szklanki mleka zagotować z masłem. W pozostałym mleku dokładnie wymieszać budynie z cukrem. Do gotującego się mleka wlewać powoli rozpuszczone budynie i energicznie mieszać trzepaczką przez około 1-2 minuty do zgęstnienia, tak żeby nie było grudek. Zdjąć z palnika i wystudzić, od czasu do czasu mieszając.

Następnie wyłożyć masę budyniową na ostudzone ciasto francuskie i przykryć drugim ciastem, spodem do dołu. Włożyć do lodówki na około 2 godziny. Przed podaniem posypać cukrem pudrem. ***Smacznego!***

**(mc)**

# Uśmiechnij się!

**Dowcip opowiada mł. bryg. PAWEŁ KULICKI oficer prasowy siedleckiej PSP**

Spotyka się dwóch bardzo bogatych kolegów.

- Co u ciebie?

- A nic takiego. Kupiłem ostatnio żonie torebkę za 40 tysięcy.

- I co?

- Nic. Już dwa tygodnie się nie odzywa.

- Jak to?! Torebka za 40 tysięcy, a ona się nie odzywa?!

- No taka była umowa...

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

**Magazyn Główny - Samoobsługa**
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży**
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

**Punkt Sprzedaży - Zabawki**
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

# Ważne daty

1) Dzień Kobiet, 8...
2) 1 stycznia, Nowy...
3) Dzień Flagi, 2...
4) Święto Zakochanych, 14...
5) 3 maja, Święto... 3 Maja
6) 6 stycznia, Trzech...
7) 6 grudnia, dzień dawania upominków
8) 11 listopada, Święto...
9) 1 czerwca, Dzień...
10) Wszystkich Świętych, 1...
11) 31..., Sylwester
12) 14 października, Dzień...

Wpisz w diagram brakujące nazwy miesięcy lub nazwy świąt. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

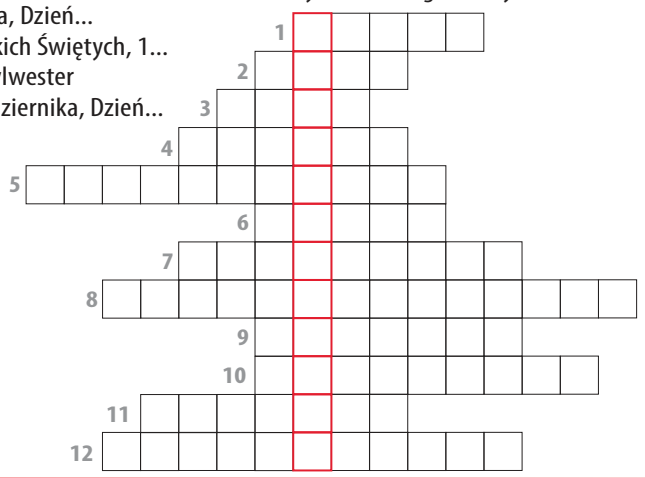

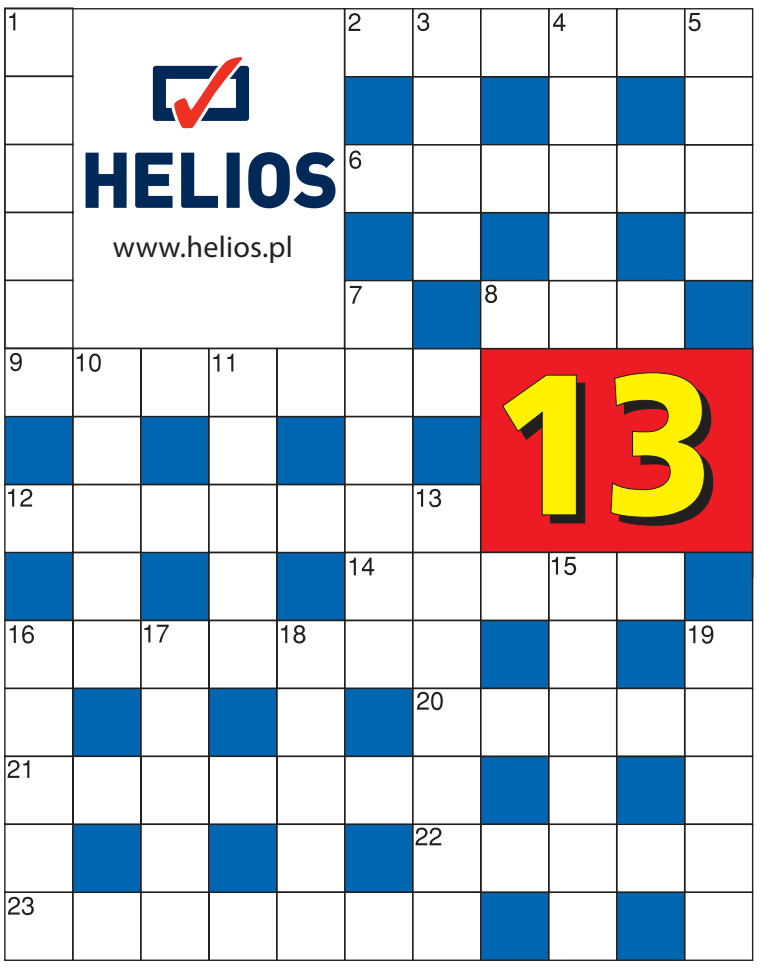


**POZIOMO:** 2- gorący pies (czyli buła + parówka), 6- na nim staną medaliści, 8- na wierzchu, gdy ich właścicielka włoży mini :-), 9- rzeczoznawca, 12- ze sklepowej kasy, 14- znak firmowy państwa, 16- owoc drzewa, które kwitnie w maju (albo koń), 20- skąpy jak... mieszkaniec tego kraju, 21- w instalacji elektrycznej krótkie, 22- usypany pod torem, 23- słonawe ciasteczko do pochrupania.

**PIONOWO:** 1- pisał je Andersen 3- z tyłu psa, 4- byli sobie on i baba (bardzo starzy oboje), 5- można ją złapać na drodze albo... żuć, 7- jak ona, to do Boga, 10- można się z nią zachować, można do niej uczęszczać, 11- on i... zgrzytanie zębów, 13- bezsens, 15- imię świętego patrona lekarzy, 16- smakowity, łakomy kawałek, 17- skibka w rozmiarze XL, 18- nabieranie ciała, 19- przyjęcie ze smutnej okazji.

**Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce**

**ROZWIĄZANIE Z NR 8**

**POZIOMO:** 3- geograf, 7- krata, 8- rodzice, 9- lampa, 10- żarłacz, 14- łupież, 16- szalik, 19- rybak, 22- Ren, 23- wódka, 24- Matołek.

**PIONOWO:** 1- okulary, 2- palma, 3- garaż, 4- order, 5- ruina, 6- flesz, 11- atłas, 12- łapka, 13- Czesi, 15- prawo, 17- zenit, 18- konik, 20- buda, 21- kram.

Zwycięzcą zostaje **Danuta Kwiatkowska z Siedlec.** Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Starych Szpakach zrobiły nam wielką niespodziankę. Przysłały do redakcji kilkanaście prac z pięknymi bukietami. Każda ilustracja jest wyjątkowa, ale zwycięzca może być tylko jeden. Postanowiliśmy wyróżnić pracę **Laury Wojnowskiej** z Puczyc, którą zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody. Pozdrawiamy autorów wszystkich prac i całą szkołę w Starych Szpakach! **Redakcja TS**

***Nagrodę otrzymuje Laura Wojnowska z Puczyc.***
*Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.*

# Wiosenne kwiaty

Uzupełnij diagram nazwami wiosennych kwiatów przedstawionych na obrazkach. Odczytaj hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji. Jeden z rysunków nagrodzimy.

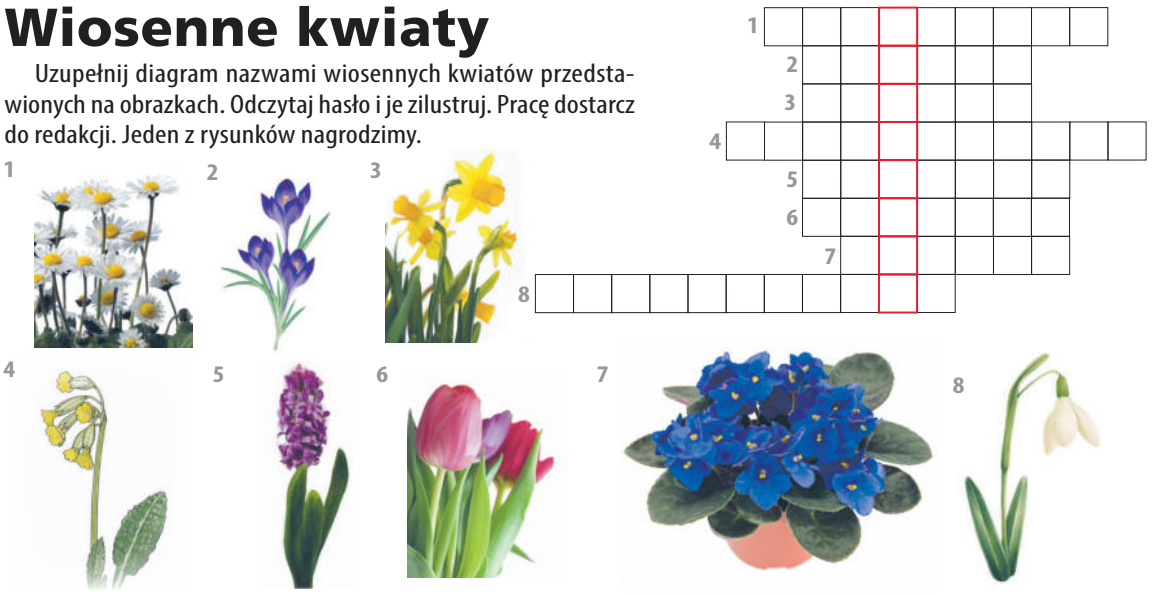

# Postaci z bajek

Wykreśl z poziomych pól nazwy postaci z bajek. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

| | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| K | S | P | I | N | O | K | I | O | I | Ę |
| K | R | A | S | N | O | L | U | D | E | K |
| Ż | C | A | L | I | N | E | C | Z | K | A |
| K | O | P | C | I | U | S | Z | E | K | N |
| I | C | S | M | E | R | F | Y | Z | K | A |

eprasa.pl c1607dea4f